

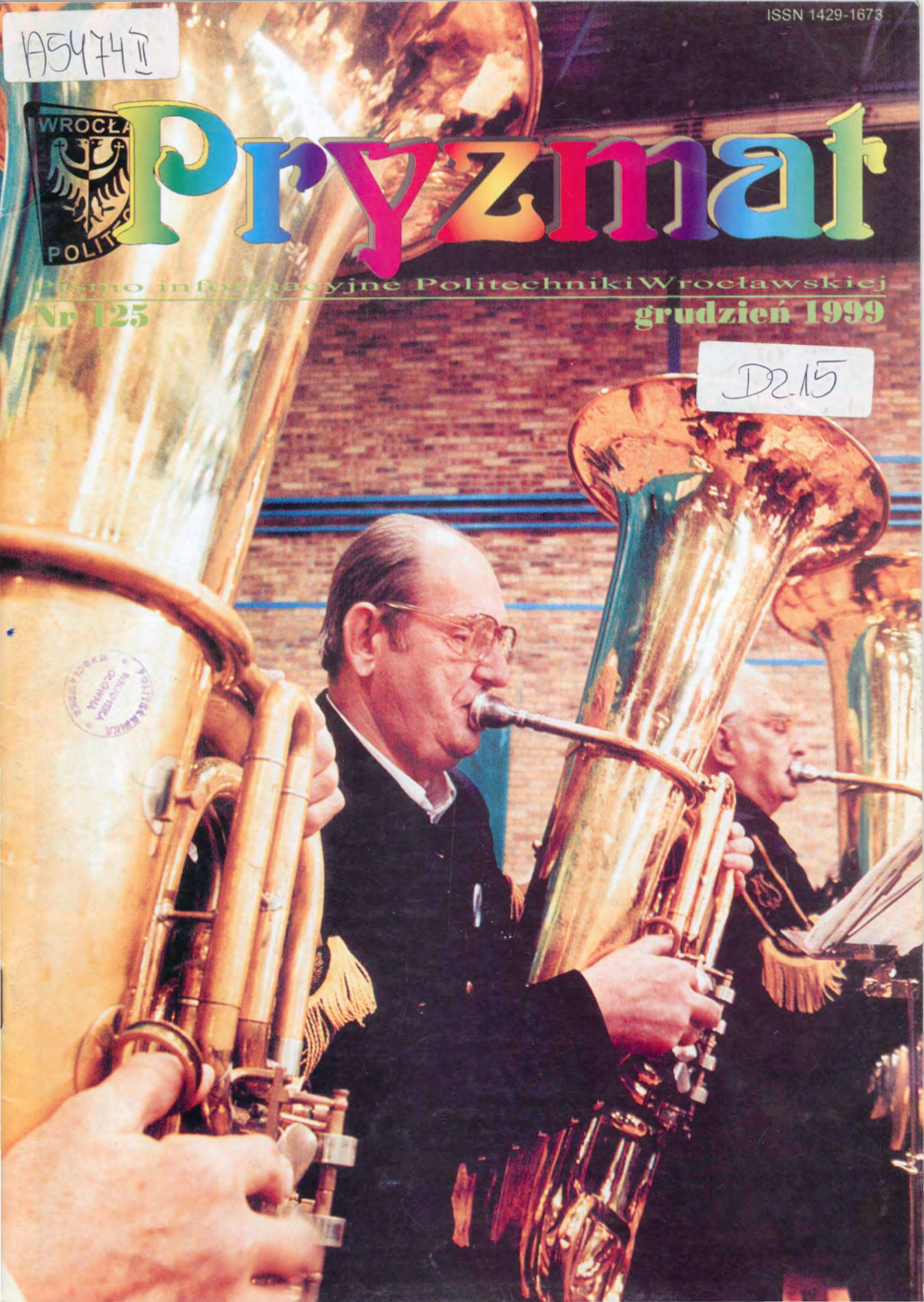
A5474 II



Pryzmat

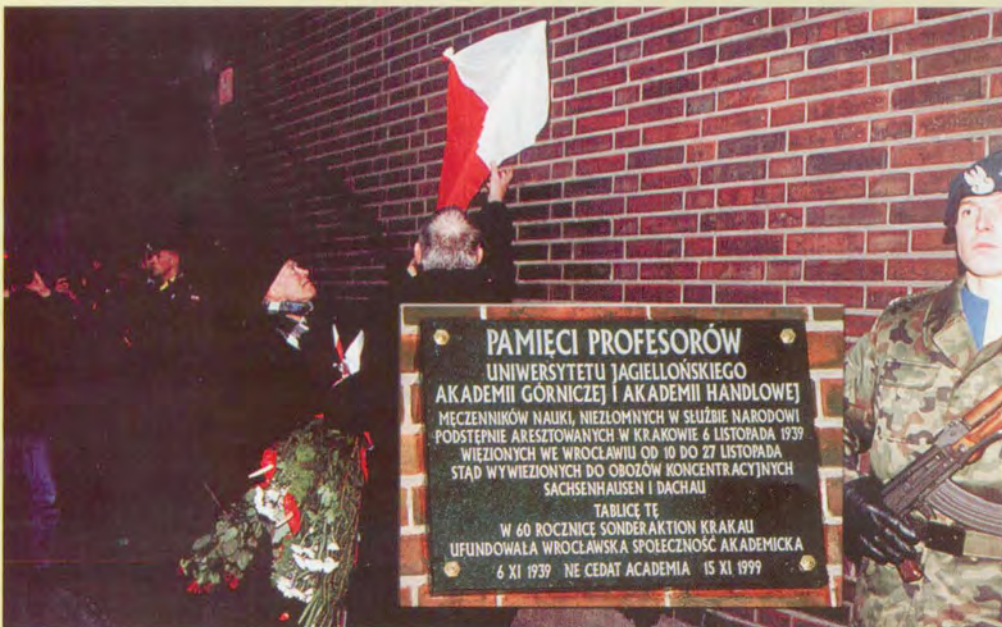
Pismo informacyjne Politechniki Wrocławskiej
Nr 125 grudzień 1999

D2.15





Święto Nauki Wrocławskiej



Święto Nauki 15 listopada 1999

Tegoroczne Święto Nauki Wrocławskiej miało szczególnie uroczysty, ogólnokrajowy charakter. Symbolizowała to obecność aż dwóch ministrów: prof. Mirosława Handkego (MEN) i prof. Andrzeja Wiszniewskiego (KBN). Przybyła również znacząca delegacja z uczelni krakowskich i z państwowego Uniwersytetu „Politechnika Lwowska”. Można było też ujrzeć gości z Niemiec, Danii, Irlandii i Wielkiej Brytanii.

Zaszczycili nas również JE ks. Kardynał H. Gulbinowicz, posłowie RP, przedstawiciele lokalnych władz państwowych i samorządowych.

Tradycyjnie uroczystości zaczęły się Mszą św. w kościele Najświętszego Serca Jezusowego odprawianą przez metropolitę wrocławskiego. Kazanie wygłosił prof. Kazimierz Bobowski z Uniwersytetu Wrocławskiego. Porównał on sytuację cywilizacyjną Wrocławia i Lwowa – dwóch miast leżących na skrzyżowaniu kultur i religii, a umiających czerpać z tej różnorodności inspirację dla tworzenia nowej jakości. Taki klimat sprzyja również rozwojowi nauk, czego świadectwem jest historia obu ośrodków naukowych.

Dalsze uroczystości odbyły się pod Pomnikiem Martyrologii Profesorów Lwowskich. Zebrani usłyszeli przemówienia JM Rektora PWr prof. Andrzeja Mulaka, który przypomniał tragiczne wydarzenia z 1941 roku oraz wystąpienie prof. Mirosława Handkego. Była to analiza nieusuwalnej sprzeczności pomiędzy światem nauki – światem ludzi poszukujących pełnej, nieograniczonej prawdy – i systemem totalitarnym, który takiej wolności nie akceptuje. Ich konfrontacja zawsze wiąże się z próbą zniszczenia ludzi nauki. Szczególnie zaważyło to na losie kadry profesorów uczelni lwowskich, gdyż okupanci przekonali się, że samo uwięzienie naukowców (jak okazało się na przykładzie krakowskim) nie jest skuteczne: wzbudza opór i protesty, nawet wśród Übermenschów.

Przedstawiciele poszczególnych uczelni i organizacji studenckich złożyli kwiaty pod pomnikiem. Orkiestra Śląskiego Okręgu Wojskowego odegrała marsze.

Kontynuacją obchodów była uroczystość nadania budynkowi C-7 imienia prof. Igora Kisiela. Ten wielce zasłużony dla budownictwa znawca problemów reologii gruntów i założyciel Instytutu Geotechniki oraz współtwórca Wydziału Górniczego PWr był wiernym synem kościoła prawosławnego. Poświęcenia budynku dokonał więc duchowny tego obrządku.

Przemówienie prezentujące sylwetkę prof. Igora Kisiela wygłosił prof. Stanisław Dmtruk. Podkreślił niezwykle walory osobowości swego mistrza, wyraził też ubolewanie, że ostatnie przemiany organizacyjne doprowadziły do rozbitcia stworzonego przezeń instytutu.

Do odsłonięcia napisu z nazwą budynku dziekan Wydziału Budownictwa Lądowego i Wodnego prof. Ernest Kubica zaprosił ministra nauki prof. Andrzeja Wiszniewskiego.

Uroczystość w auli Politechniki Wrocławskiej miała szczególnie uroczystą oprawę. Zebrani wysłuchali przemówienia JM Rektora zawierającą analizę stanu uczelni.

Przemówienie ministra edukacji narodowej dotyczyło stanu szkolnictwa wyższego:

W osiem lat po wprowadzeniu ustawy liczba studentów wzrosła 3,5-krotnie, czyli kształci się 1,5 mln osób. Jest to wynikiem zmian ustawowych, które pozwoliły uczelniom decydować samodzielnie o skali rekrutacji, a także gospodarki rynkowej, która uświadomiła społeczeństwu walory kształcenia. Młodzież garnie się do studiów. Ale żywiołowe przemiany ujawniają też braki systemu i uświadamiają potrzebę działań porządkujących.

Już dzisiaj oferowana liczba miejsc na studiach wyższych przekracza liczbę maturzystów. To rodzi konkurencję placówek edukacyjnych.

Spośród 1,5 mln studentów tylko 1/3 to studenci dzienni, zaś 2/3 – zaoczeni. Tymczasem studia zaoczne nie oferują zwykle tego samego poziomu kształcenia, co stacjonarne.

Wzrost zadań dydaktycznych nie wiązał się ze wzrostem liczebnym kadry dydaktycznej. W niektórych specjalnościach (np. biznes, management) liczba profesorów nie wystarczyłaby na obsadzenie wszystkich kierunków kształcenia istniejących uczelni, a liczba etatów profesorskich jest dwukrot-

Dokończenie na stronie 7



Gloria in excelsis Deo!

Szanowni Państwo,

Czy ci grający na trąbach górniczy mogą zostać zakwalifikowani jako chór anielski ogłaszający Boże Narodzenie i Nowy Rok 2000?

Uroczystości górniczego święta zostały wzbogacone kolejnym, XXVJ Festiwalem Barbórkowym Chórów Studenckich, który odbywał się (3-5 grudnia) pod honorowym patronatem JM Rektora. Na koncert finałowy złożyły się *Messa di gloria* Giacomo Pucciniego i *Mesjasz* G.F.Händla. w wykonaniu połączonych chórów i Orkiestry Symfonicznej Państwowej Filharmonii Sudeckiej w Wałbrzychu pod dyktando Józefa Witkomirskiego.

Już następnego dnia dzieci pracowników PWr miały okazję spotkać św. Mikołaja, który wręczał im prezenty.

Dzień świętej Łucji niestety nie budzi w nas tak radosnych skojarzeń.

Stopniowo jednak atmosfera jest coraz bardziej świąteczna, a myśli kierują się ku opłatom, prezentom i choinkom. Chcielibyśmy, by „Pryzmat”, który trzymają Państwo w rękach, wpisywał się w ten nastrój. Niech przypomina, że niezależnie od trafiających się przeciwności losu, każdy stworzył kawałek tego wspólnego świata, któremu na imię Politechnika.

Życzymy wszystkim naszym Czytelnikom zdrowych, pogodnych Świąt i szalonego Sylwestra, a w następnym roku wielu sukcesów, które z radością opiszemy

Redakcja

Fot. Piotr Krasicki/SpAF

Pryzmat

Pismo Informacyjne
Politechniki Wrocławskiej

Politechnika Wrocławska
Wybrzeże Wyspiańskiego 27
50-370 Wrocław

Redaktor Naczelny: dr inż. Maria Kiszka

Redakcja: bud D-5, pok. 2, 3 i 22a

tel. 320-22-89 (red.nacz.) i 320-21-17

e-mail: pryzmat@wtm.ite.pwr.wroc.pl

http://pryzmat.ac.pwr.wroc.pl

Opr. graf., skanowanie, DTP, skład i łamanie, korekta: redakcja

Kolor naświetla: „FUNNA” W-w, ul. Krupnicza 2/4

Druk: Drukarnia Oficyny Wydawniczej PWr Nakł. 1500 egz.

R O Z M A I T O Ś C I

KOMISJA AD HOC

19 listopada zebrała się Senacka Komisja ds. Stanu Finansowego i Strategii Rozwoju Uczelni ad hoc.

Tworzący ją profesorowie: R. Grząślewicz, P. Kafarski, J. Koch, T. Luty i J. Zwoździak wybrali przewodniczącego: prof. T. Lutego.

Uznano, że by zrealizować cele, dla których powołano komisję, należy rozpoznać wewnętrzne przyczyny, które doprowadziły do bardzo złego stanu finansów uczelni. Komisja widzi też potrzebę zaproponowania Senatowi i Kierownictwu zajęcie się tymi kwestiami finansowymi, które mają znaczenie dla długofalowych losów uczelni.

Komisja postanowiła sformułować szereg pytań:

- Czy istnieje dokument określający kierunki, strategię rozwoju PWr będący bazą dla podejmowanych decyzji i rozwiązań budżetowych?

- Czy analizowano Statut pod kątem sprawności i skuteczności zarządzania uczelnią?

- Czy poszukuje się zewnętrznych źródeł finansowania?

- Czy rozważano możliwość uzupełnienia deficytu budżetowego uczelni bez obciążania funduszy z KBN na działalność statutową i czy oszacowano skutki tej decyzji?

Komisja widzi potrzebę zwrócenia się do ekspertów, którzy zaleciłiby zmiany w strukturze administracyjnej i polityce finansowej. Proponuje też, by komisje senackie zajęły się – każda we właściwym sobie aspekcie – strategicznymi problemami uczelni.

Wnioski z takiej analizy sytuacji powinny być podstawą do prac nad planem rzeczowo-finansowym na rok 2000.

NOWI PROFESOROWIE

Prezydent RP postanowieniem z 22 listopada 1999 r. nadał tytuł naukowy profesora nauk technicznych trzem osobom z Politechniki Wrocławskiej. Są to: dr hab. Adam Antoni Janiak, prof. nzw. (I-6), dr hab. Kazimierz Włodzimierz Rykaluk, prof. nzw. (I-2) i dr hab. Danuta Anna Żuchowska, prof. nzw. (I-27).

ODZNACZENIE

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej minister EN Mirosław Handke zaprosił do siedziby MEN dwunastu nauczycieli akade-

mickich i wielu pracowników oświaty, by wręczyć im odznaczenia państwowe i resortowe. Wśród zaproszonych jest prof. Jerzy Kowalski z Akademii Rolniczej we Wrocławiu, były rektor tej uczelni. Otrzymał on Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski.

(Głos Uczelni nr 79, listopad 1999 r.)

PRACE REMONTOWE I INWESTYCJE W 1999 ROKU W OBIEKTACH POLITECHNIKI WROCŁAWSKIEJ

Często narzekamy, że uczelni brak pieniędzy na remonty i inwestycje. Rzeczywiście, ilość środków budżetowych przeznaczanych na ten cel jest zaspokajana naszych potrzeb. Niemniej Politechnika wkłada wiele wysiłku w utrzymanie swoich obiektów. Wykonuje się prace remontowo-budowlane i adaptacyjne. Ich zakres obejmuje m.in. systemy wentylacji i klimatyzacji, instalacje wodno-kanalizacyjne, gazowe, c.o., elektryczne, telefoniczne, ocieplanie ścian, tynkowanie, malowanie, wymianę posadzek oraz stolarki drzwiowej i okiennej.

W sierpniu zakończono kompleksowy remont i modernizację hali nr 4 w budynku B-4, a także łącznika między halą a budynkiem B-5. Zakończono również remont zalanych w czasie powodzi (w lipcu 1999 r.) piwnic w budynku K-4 (ZANiD).

W domach studenckich wykonano wiele prac, które w większości trzeba było zakończyć podczas wakacji. A oto ich lista:

T-4 – prace ogólne remontowo-budowlane

T-9 – remont 2 kabin natryskowych

T-15 – wymiana instalacji c.o., ułożenie kabli zasilających niskonapięciowych, remont 14 zespołów sanitarnych

T-17 – ułożenie kabli zasilających niskonapięciowych, wykonanie elektrycznych instalacji wewnętrznych

T-18 – remont 20 kabin natryskowych

W domach studenckich T-2, T-3, T-4, T-8, T-9, T-17 dokonano częściowej wymiany mebli.

Obecnie trwają prace remontowe w wielu obiektach.

1. Remontuje się i modernizuje budynek Instytutu Chemii i Technologii Nafty i Węgla (F-4).

2. Modernizowane są instalacje wodno-kanalizacyjna, przeciwpożarowa i technologiczna w budynku D-2.

3. Trwa budowa Wrocławskiego Centrum Transferu Technologii.

4. Remontowana jest sala nr 301 w budyn-

ku D-1; prace obejmują również wymianę okien oraz remont dachu nad tą salą.

5. Wymieniane są poziomy instalacji wody zimnej i ciepłej w budynkach C-1, C-2 i C-4.

6. Wymieniana jest instalacja kanalizacji sanitarnej budynku G-7, w którego piwnicach montowane są też pompy odwodnieniowe.

7. Wykonywana jest kanalizacja deszczowa zabezpieczenia przeciwwilgociowego i instalacji uziemiającej budynków D i E w Filii Wałbrzyskiej.

Ogłoszono przetargi na modernizację instalacji wodno-kanalizacyjnej w budynku C-7, wymianę stolarki okiennej w sali nr 301 budynku A-1 oraz w Przychodni Zdrowia w DS T-19. Ponadto ogłoszono konkurs architektoniczny na koncepcję budynku dla Wydziałów Mechanicznego oraz Informatyki i Zarządzania. Obiekt ten powstanie na miejscu obecnego budynku B-4.

LWÓW NA STARYCH POCZTÓWKACH

W dniach 15-19 listopada na antresoli w Gmachu Głównym była czynna wystawa „Lwów na starych pocztówkach”. Zaprezentowana kolekcja, która pochodzi ze zbiorów Zdzisława Piwki – wiceprezesa Wrocławskiego Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Wschodnich, składała się z około 200 pocztówek rozmieszczonych na ośmiu planszach. Najstarsze pochodzą z czasów austriackich, inne z okresu międzywojennego, a są nawet egzemplarze z czasów niemieckiej okupacji miasta w czasach hitlerowskich.

Na pocztówkach widać zabytkowe budynki Lwowa, pomniki i parki.

Wystawa stanowiła jakby historyczne tło do rozwijających się kontaktów naukowych Wrocławia i Lwowa, których wyrazem była uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa profesorowi Jurijowi Rudawskiemu, Rektorowi Politechniki Lwowskiej.

DNI IRLANDII

Komitet Lokalny AIESEC PWr zorganizował w dniach 13-14 grudnia imprezę mającą zaprezentować kulturę, historię i ostatnio zachodzące przemiany gospodarcze zielonej wyspy. Do współpracy włączyli się m.in. wykładowcy Uniwersytetu w Galway i Uniwersytetu Wrocławskiego oraz irlandzcy studenci.

Na program Dni Irlandii składają się wykłady, seminaria, projekcje filmów oraz „warsztaty taneczne” prowadzone przez członków Towarzystwa Polsko-Irlandzkiego.

Z S E N A T U

III POSIEDZENIE SENATU

(18.11.1999 r.)

JM Rektor Andrzej Mulak na wstępie zaproponował, by uzupełnić program obrad o informacje na temat stanu bieżącego przygotowań budżetu uczelni i o sprawę podpisania umowy z Uniwersytetem w Michigan. Propozycja została przyjęta.

• Senat wyraził zgodę na mianowanie **prof. dr hab. inż. Jerzego Zwoździaka** na stanowisko profesora zwyczajnego.

• Poparto wnioski Rad Wydziałów o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego: **dr hab. inż. arch. Wandy Kononowicz** (Wydz. Architektury), **prof. dr hab. Krzysztofa R. Mazurskiego** (Wydz. Architektury), **dr hab. inż. Andrzeja Pralata** (Wydz. Elektroniki), **dr hab. inż. Grażyny Mulak** (WPPT), **dr hab. inż. Haliny Podbielskiej** (WPPT), **dr hab. inż. Henryka Kasprzaka** (WPPT). Wyrażono zgodę na ponowne mianowanie **prof. dr hab. Adama Skopca** na stanowisko profesora nadzwyczajnego (Wydz. Elektryczny).

• Prorektor ds. dydaktyki **prof. Jerzy Świątek** przedstawił poprawki autorskie do dokumentu określającego zasady rekrutacji na studia na PWr w roku akademickim 2000/2001. Zaproponował:

- by na uzupełniające studia magisterskie mogli być przyjmowani licencjaci nie tylko studiów technicznych,

- zastąpienie w punkcie dotyczącym zasad punktacji na studia magisterskie i inżynierskie oceny miernej oceną dopuszczającą,

- rezygnację z doliczania dodatkowych punktów za ukończenie klasy z rozszerzonym językiem obcym,

- aby uwzględnić w kryteriach kwalifikacyjnych Wydziału Informatyki i Zarządzania, że kandydaci, którzy są poddawani rekrutacji na podstawie konkursu świadectw i mający tę samą liczbę punktów, są uszeregowani wg dodatkowego kryterium.

Prof. J. Biernat przedstawił poparcie Komisji ds. Dydaktyki dla proponowanego systemu rekrutacji. **Prof. R. Grząślewicz** zgłosił poprawkę, by kandydaci, którzy ukończyli Studium Talent z oceną co najmniej dobrą, byli przyjmowani na dowolny kierunek WPPT poza przyjętą procedurą. Senat zatwierdził system rekrutacji wraz ze zgłoszonymi poprawkami.

• **Prof. J. Świątek** omówił warunki przyjmowania na studia na PWr laureatów i finalistów olimpiad przedmiotowych. Raz na trzy lata następuje modyfikacja tych zasad. Pojawiły się dwie nowe olimpiady, które

należy uwzględnić. Po zapoznaniu się z przedstawioną przez **prof. J. Biernata** opinią Komisji ds. Dydaktyki popierającą utrzymanie dotychczasowych zasad, członkowie Senatu wyrazili zgodę na propozycję prorektora J. Świątki.

• **Dziekan dr hab. Elżbieta Trocka-Leszczynska, prof.** przedstawiła wniosek Rady Wydziału Architektury o zachowanie dotychczasowego statusu Katedry Rysunku, Malarstwa i Rzeźby na okres jednego roku. W ciągu roku akademickiego 1999/2000 istnieje możliwość połączenia katedry z Zakładem Rysunku, Malarstwa i Rzeźby Instytutu I-12, co zapewni spełnienie wymogu statutowego (wzrośnie liczba samodzielnych pracowników). Jeśli ten plan nie zostanie realizowany, przewiduje się przekształcenie tej katedry w zakład wydziałowy. Wniosek został zaakceptowany.

• **Rektor prof. A. Mulak** poinformował, że uczelnia nasza otrzymała uzupełnienie dotacji na działalność dydaktyczną w 1999 roku z rezerwy MEN przeznaczonej do podziałów pozaalgorytmicznych. **Prorektor ds. nauki prof. Jerzy Zdanowski** zreferował zasady podziału tych środków. Z otrzymanej kwoty 2798,8 tys. zł przeznaczono 10% na rezerwę Rektora, zaś 90% dla wydziałów. Rektor postanowił dofinansować wydziały, które nie otrzymały dodatkowych pieniędzy poza dotacją pierwotną. Cztery wydziały były już wspierane z rezerwy Rektora. Wydział Architektury otrzymał około 7% dotacji pierwotnej, a Wydziały: Inżynierii Środowiska, Informatyki i Zarządzania oraz Mechaniczny – po 10-13%. Te 4 wydziały nie otrzymają dodatkowych środków przyznanych przez MEN. Ponieważ jednak Wydział Architektury skorzystał z nieco mniejszej dotacji dodatkowej, Rektor przewiduje w razie konieczności pokrycie części deficytu tego wydziału z 10% rezerwy Rektora. **Prof. J. Zdanowski** stwierdził, że „Algorytm, który zastosowaliśmy (...) doprowadził do pewnych anomalii. Od początku widoczne było, że wydziały znalazły się w bardzo zróżnicowanej sytuacji. Część wydziałów musiała poświęcić na płace całość badań własnych i 75% środków na badania statutowe. Niektóre wydziały znalazły się w nieco lepszej sytuacji, a jeden wydział znalazł się w sytuacji komfortowej, bowiem musiał poświęcić tylko 20% badań statutowych na rezerwy płacowe. To był Wydział PPT. Ten wydział, jeśli chodzi o pozycję zawodową pracowników, o dorobek naukowy, o dorobek dydaktyczny nie wyróżniał się w jakiś szczególny sposób, nie był tak dużo lepszy od innych wydziałów,

nie był na tyle lepszy np. od Wydziału Chemicznego, Elektroniki, Mechanicznego i wszystkich pozostałych wydziałów, by zrozumiałe było, że w jakiś sposób dzięki algorytmowi, dzięki na przykład wielkiej liczbie pracowników z wysokimi kwalifikacjami, wielkiej liczbie studentów itd. znalazł się w tak komfortowej sytuacji. Nie pozostało mi wobec tego nic innego, jak przekonywać Kolegium Rektorskie, (...), że jednak ten algorytm nie jest dobry i będziemy w tej dyskusji budżetowej musieli głęboko nad tym się zastanowić (...). Wobec czego uznaliśmy, że wśród tych 11 wydziałów WPPT jest w najlepszej sytuacji, że wynika to z algorytmu, a nie bardzo daleko posuniętych oszczędności. Na wydziale oszczędności te były (koszty dziekanatu mniejsze niż w wielu innych wydziałach), ale te różnice powinny no, ja wiem, o 200 tys. poprawić sytuację wydziału – poprawiły znacznie bardziej, nie musiał wydział blokować środków na naukę. W rezultacie więc WPPT także został wyłączony z podziału dodatkowej dotacji.” (zacytowany fragment wypowiedzi **prof. J. Zdanowskiego** – in extenso – opracowany przez mgr H. Łuszczkiewicz) Dziewięćdziesiąt procent dodatkowych środków przekazanych przez MEN zostanie podzielone w sposób algorytmiczny. To uzupełnienie zwiększa o około 5% dotację przyznaną uprzednio każdemu z wydziałów. W rezultacie można przewidywać, że wydziały nie powinny mieć problemu z zamknięciem tegorocznego budżetu. Przyznana rezerwa powinna służyć załataniu luki budżetowej i ewentualnemu przesunięciu części tych środków na rok następujący.

• **Prof. J. Zdanowski** przedstawił także wstępny projekt podziału przewidywanej dotacji na działalność dydaktyczną na rok 2000. Tabelę opracowano na podstawie opublikowanych projektów budżetu państwa. Nie uwzględniono dodatkowej dotacji do roku bieżącego. Przewiduje się wzrost wydatków m.in. na działalność kulturalną i społeczną studentów. Natomiast planowane jest zmniejszenie środków na remonty. Władze PWr zastanawiają się także nad celowością wykupu ulg kolejowych dla pracowników.

Powyższe dane przedstawiono, by dać członkom Senatu czas do zastanowienia przed dyskusją na temat przyszłorocznego budżetu. Kwestura ma przygotować dodatkowe dane dotyczące potrzeb naszej uczelni.

Dziekan prof. R. Grząślewicz poczuł się urażony wypowiedzią prorektora oceniają-

Dokończenie na stronie 6

Z S E N A T U

Dokończenie ze strony 5

cą WPPT. Stwierdził, że jako jeden z nielicznych przewidywał obecny kryzys i podjął odpowiednie kroki. Wydział ten powstał, by być trzonem PWr, a studenci są tu kształceni w sposób elitarny. Podkreślił dużą ilość publikacji i ich wysoką rangę. Za najistotniejszą działalność uczelni uznał badania naukowe, na których nie można oszczędzać, by nie obniżyć jej poziomu. W obronie tego wydziału wystąpili również **prof. J. Misiewicz** i **prof. L. Jacak**.

Prof. J. Koch wyraził opinię, że ocena wydziałów przeprowadzona przez prof. J. Zdanowskiego nie jest pełna, gdyż nie uwzględnia działalności badawczej. Poruszył też sprawę stosowanego algorytmu, który nie uwzględnia wszystkich elementów. **Rektor A. Mulak** przypomniał, że były już nieudane próby zmiany algorytmu. Rezerwa Rektora pozwala interweniować w przypadkach, które nie są uwzględniane w algorytmie. Władze uczelni zajmują się planowaniem podziału dotacji MEN, ponieważ środki na działalność statutową dzieli KBN. **Prof. J. Zdanowski** zwrócił uwagę na niższe płace i wyższą dyscyplinę pracy pracowników administracji centralnej w porównaniu z pracownikami instytutów.

Prof. J. Biernat zauważył, że należałoby rozszerzyć zajęcia z języków obcych. Odniósł się także do propozycji rezygnacji ulg kolejowych i stwierdził, że powinno się obliczyć ich opłacalność. **Dr M. Michalewska** zaapelowała o wykupienie ulg, ponieważ korzystają z nich wszyscy pracownicy PWr, a zwłaszcza ci, którzy dojeżdżają do pracy pociągami.

Prof. T. Luty uznał, że dyskusję o budżecie szkoły należy uprządkować poprzez pracę w komisjach i ustalić priorytety uczelni. **Prorektor J. Zdanowski** stwierdził, że przedstawione propozycje, to pierwszy krok do takiej dyskusji. Należy policzyć efektywność

Studium Języków Obcych, SWFiS. Trzeba zastanowić się nad opłacalnością filii. **Prof. J. Świątek** uznał za istotny problem istnienia uczelni w regionie.

Powrócono do sprawy stosowanego algorytmu. **Prof. K. Bartoszewski** wyraził opinię, że należy go ponownie przedyskutować i zmienić. Na pierwszym miejscu powinno być stawiane dobro uczelni, a potem wydziału. **Dr J. Górniak** poddał w wątpliwość możliwość znalezienia takiego algorytmu, który by wszystkich zadowolił.

- Senat poparł podpisanie umowy o współpracy pomiędzy PWr a University of Michigan.

- **Prorektor L. Jankowski** poinformował o wyrażeniu zgody na rozprowadzanie na terenie PWr cegiełek na pomnik ofiar Katynia i prosił o zawiadomienie szerokich gremiów o tej sprawie.

- **Prof. T. Luty** występując w imieniu Senackiej Komisji ds. Stanu Finansowego i Strategii Rozwoju Uczelni ad hoc, zwrócił uwagę członków na przedstawiony im protokół z posiedzenia tej komisji. Skierował prośbę do władz uczelni o wystąpienie do ekspertów o zbadanie stanu finansowego uczelni. Komisja ad hoc uważa, że powinno się dyskutować w komisjach senackich przedstawione propozycje finansowe. **JM Rektor A. Mulak** wyraził zgodę.

- **Prorektor ds. Studenckich prof. L. Komorowski** poinformował o wyborze Samorządu Studenckiego i podał jego skład.

- Wymieniono poglądy na temat celowości stosowania się do zalecanego przez Radę Główną współczynnika (stosunek liczby profesorów ndzw. do liczby profesorów tytularnych), branego pod uwagę przy nominacjach na stanowiska profesorów nadzwyczajnych.

Następne posiedzenie Senatu odbędzie się 16 grudnia o godz. 14.00.

(hw)

Wspomnienie



Ś.P.
ZDZISŁAW
LUBICZ-OJRZYŃSKI

W dniu 25 września 1999 roku w wieku 76 lat zmarł Zdzisław Lubicz-Ojrzyński. Związany z naszą Politechniką już od lat sześćdziesiątych, kiedy to współpracował ze sp. profesorem Dobrosławem Strożeckim nad metodą rejestracji drgań konstrukcji mostowych pod obciążeniem dynamicznym. Najbardziej jednak

pamiętamy Go z działalności i współpracy z Komitetem Budowy Pomnika Orłąt Lwowskich. Kolejną rocznicą odsłonięcia pomnika na cmentarzu Parafii Świętej Rodziny we Wrocławiu minęła 11 listopada. Jego zaangażowanie w realizację tego zamierzenia nie powinno być zapomniane. W ostatniej drodze Zdzisława Lubicza-Ojrzyńskiego na cmentarzu Grabiszyńskim towarzyszyło mu liczne grono przyjaciół z naszej Uczelni. Zachowamy Go we wdzięcznej pamięci.

Prof. Jan Kmita

Niewielu spośród znających Zdzisława Lubicza-Ojrzyńskiego orientowało się we wszechstronności jego wiedzy. Lekarz z

wykształcenia, na swojej macierzystej uczelni zajmował się problematyką mikrobiologii. Ze specjalistami z dziedziny budowy mostów pracował nad metodą rejestracji drgań konstrukcji. Z doc. Andrzejem Szaynokiem opatentował urządzenie do pomiaru stężenia zanieczyszczeń powietrza.

Sentymet, jaki czuł do Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, skłonił Go do opracowania znakomitej pod względem ikonograficznym prelekcji o Cmentarzu Łyczakowskim, którą zamspirował wiele osób. Politechnika Wrocławska pomogła w realizacji Jego marzenia. Najpierw prof. Andrzej Wiszniewski, a potem Komitet Honorowy i Obywatelski pod przewodnictwem Rektora Politechniki Wrocławskiej prof. Jana Kmity podjęli inicjatywę, która 11 listopada 1988 zaowocowała złożeniem prochów z cmentarza Orłąt Lwowskich i wmurowaniem kamienia węgielnego na cmentarzu Parafii Św. Rodziny na Sępolnie. Poświęcenie pomnika nastąpiło 11 listopada 1991 roku. Drużyna harcerska „Lwów” przyjęła zobowiązanie o opiece nad pomnikiem.

Zdzisław Lubicz-Ojrzyński był „człowiekiem w drodze”. Nie ustawał w działaniu. W dniu 25 września, już bardzo chory, śpieszył się, aby udokumentować odsłonięcie Pomnika Ofiar Ludobójstwa, jaki postawiono przy Bulwarze Xawerego Dunińskiego we Wrocławiu. Nie zdążył.

Pozostanie w naszej pamięci jako Człowiek umiejący służyć innym, zdolny wytyczać i realizować szlachetne cele.

Antoni Tarczewski

Święto Nauki

Dokończenie ze strony 3

nie wyższa niż liczba żyjących profesorów.

Dwie trzecie studentów płaci czesne, inni ponoszą również koszty kształcenia. Niektóre uczelnie publiczne aż połowę swego budżetu uzyskują dzięki płatnej dydaktyce. Edukacja może więc być biznesem, ale często schodzi wtedy do poziomu niedopuszczalnie niskiego.

Osobny problem stanowi pomoc materialna dla studentów. Mimo ich rosnącej liczby pula środków nie zmienia się. Świadczenia obejmują tylko studentów uczelni państwowych, co należy ocenić jako niekonstytucyjne.

Jednocześnie znacząca jest liczba pracowników naukowych, którzy pracują na kilku etatach. Dzieje się tak również na uczelniach publicznych. Potrzebny jest system prawny, który usunąłby wady istniejącego systemu, ale zarówno konserwatyzm, indywidualizm, jak i różne interesy środowisk akademickich stoją temu na przeszkodzie. Stąd już siódma wersja ustawy nie może znaleźć poparcia. Wkrótce powstanie ósma, która ma szansę na złożenie do łaski marszałkowskiej. Zapewne nie obejdzie się bez werdyktu Trybunału Konstytucyjnego, który na wniosek wrocławskiego studenta określi wreszcie, które rozwiązania są zgodne z konstytucją.

Obecna wersja projektu ustawy ograniczyła ilość punktów spornych. Wycofano się ze zmian regulacji o stopniach i tytule. Zachowano ilościowe, a nie jakościowe kryteria oceny dorobku. Grozi to, że kariera będzie nagrodą za zasługi, a nie za potencjał twórczy.

Finansowanie szkolnictwa wyższego ostatnio nie pogarsza się. Przeznaczany na ten cel procent produktu krajowego brutto jest w przybliżeniu stały, zaś nakłady na inwestycje mają wzrosnąć 2,5-krotnie. Poza tym trudno liczyć na skokowe zmiany, trzeba poszukiwać innych źródeł finansowania: środków lokalnych, inwestycji firm zagranicznych itp.

Warto brać też pod uwagę zmiany strukturalne. Dobrym wzorem dla niewielkich ośrodków jest Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, który obejmuje wydziały „od teologii do technologii”. Duże ośrodki mogą oczywiście pozwolić sobie na uczelnie o określonym profilu – byle nie był określony zbyt wąsko. Bowiem „niewidzialna ręka rynku” nie jest wystarczającym czynnikiem regulującym, gdy w grę wchodzi ewaluacja i akredytacja.

Mimo omawianych wynaturzeń polskie szkolnictwo wyższe ma – zdaniem ministra – dobre rokowania dzięki powszechnemu pędowi do nauki.

Kolejną uroczystością był **doktorat honoris causa prof. Jurija Rudawskiego** z Politechniki Lwowskiej. (Przedstawiliśmy jego sylwetkę już w poprzednim numerze). Po prezentacji jego dorobku przez prof. Ryszarda Grząślewicza prof. Jerzy Czerwonko odczytał łaciński tekst nadania godności akademickiej.

Wystąpienie prof. Andrzeja Wiszniewskiego, który niedawno został doktorem h.c. Politechniki Lwowskiej, podkreśliło silne więzi między obydwoma uczelniami. Wyraził on nadzieję, że kontakty naukowe są świetną płaszczyzną do budowania „wspólnego europejskiego domu”. Nowy doktor h.c. PWr ma zdolność rozumienia tych problemów: pięć lat temu podtrzymał inicjatywę zrodzoną przy okazji obchodów 150-lecia Politechniki Lwowskiej i przybył na 50-lecie Politechniki Wrocławskiej. Minister nauki życzył owocnego rozwoju obu uczelniom i ich krajom.

Do gratulacji przyłączył się też min. Handke. Podkreślił, że z prof. Rudawskim łączy go pokrewna tematyka badawcza..

Prorektor ds. Nauki prof. Jerzy Zdanowski odczytał okolicznościowe adresy: od ambasadora Ukrainy D.Pawłyuczki i od Z. Kurawskiego z Konsulatu Generalnego Ukrainy w Krakowie.

Odpowiadając na życzenia prof. Rudawski podkreślił wzruszenie, jakiego doznał na wieść o nadaniu mu tytułu, ale też zrozumie-

List

Prezesa Rady Ministrów
Rzeczypospolitej Polskiej
Jerzego Buzka

do JM Magnificencji Rektora PWr
prof. Andrzeja Mulaka
z okazji Święta Uczelni

Magnificencjo,
Szanowny Panie Rektorze,

serdecznie dziękuję za pamięć i chęć goszczenia mnie na uroczystości Święta Politechniki Wrocławskiej oraz uroczystej promocji doktora honoris causa Profesora Jurija Rudawskiego.

Szczerze żałuję, że nie jest mi dane osobiście uczestniczyć w tak doniosłym dla Uczelni wydarzeniu. Nie pozwala mi bowiem na to szczerze wypełniony harmonogram zajęć państwowych.

Licząc na wyrozumiałość Magnificencji i Senatu Uczelni, tą zatem drogą pragnę serdecznie pozdrowić organizatorów i gości uroczystości.

Ogromnie jestem rad, że w tak godny sposób uhonorowane zostały znamienite zasługi wybitnego uczonego, Rektora Politechniki Lwowskiej Pana Profesora Jurija Rudawskiego. Wyrządzając swój głęboki szacunek dla dokonań naukowych i dydaktycznych, jak również niestrudzonej działalności na rzecz współpracy polskich i ukraińskich uczelni, pragnę życzyć Panu Profesorowi dalszych sukcesów na niwie naukowej oraz dobrego zdrowia i szczęścia osobistego. Ufam, że przyznany tytuł doktora honoris causa Politechniki Wrocławskiej będzie dla Pana Profesora uhonorowaniem nie tylko wspaniałych osiągnięć naukowych, ale również wieloletnich, bliskich i serdecznych kontaktów z polskimi uczelniami.

Z okazji Święta Politechniki Wrocławskiej proszę Magnificencję, Senat Uczelni oraz Dostojne Grono Profesorskie o przyjęcie płynących z głębi serca życzeń dalszych sukcesów w pracy naukowej i dydaktycznej oraz wszelkiej pomyślności osobistej.

Cieszę się, że Uczelnia z takim powodzeniem podtrzymuje jakże piękne tradycje akademickie Wrocławia. Wielką Waszą zasługą, Szanowni Państwo, jest to, że kontynuując dzieło swoich poprzedników, codzienną pracą tworzyacie kolejne, chlubne karty historii Politechniki Wrocławskiej. Serdecznie za to dziękuję.

Jeszcze raz przepraszając za sprawiony zawód, przesyłam wyrazy szacunku i szczerzej sympatii.

Jerzy Buzek
Premier Rady Ministrów
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 11.11.1999 r.

nie dla społeczno-politycznego aspektu tego wydarzenia. Wyraził przekonanie o potrzebie współpracy. Tradycje Lwowa – miasta funkcjonującego w oparciu o prawo magdeburskie – były zawsze bogate i różnorodne, „a struktura amorficzna jest stabilniejsza niż struktury krystaliczne”.

Dzisiaj PU Politechnika Lwowska włączyła się również w liczne działania służące rozwojowi naukowemu i gospodarstwu kraju.

„Miałem zaszczyt zaprzyjaźnić się ze znanym humanistą profesorem Wiszniewskim. Cieszę się, że prof. Mulak to kontynuuje. Dla tego celu warto żyć i pracować.” – zakończył swe przemówienie rektor Politechniki Lwowskiej.

Dokończenie na stronie 8

Święto Nauki

Dokończenie ze strony 7

Medale PWr otrzymali w tym roku prof. Zdzisław Samsonowicz i prof. Stefan Jasieńko.

Wręczono też odznaczenia, medale komisji Edukacji Narodowej i Złote Odznaki PWr.

Oprawę muzyczną uroczystości stanowiły występy chóru katedralnego „Consonanza” i kwartetu smyczkowego „Continuo”.

O godzinie 15 odbyła się uroczystość **odsłonięcia tablicy** upamiętniającej krakowskich profesorów więzionych we Wrocławiu w listopadzie 1939 roku. Tablica na więziennym murze przypomina i przestrzega przed uspokajaniem się, że takie wydarzenia to definitywna przeszłość. Jak zauważył min. Handke, jeszcze niedawno za tym murem byli więzieni przedstawiciele wrocławskiej inteligencji, a wśród nich – dzisiejszy minister nauki.

O losie naukowców, którzy znaleźli się w obliczu przemocy mówił również prezes krakowskiego stowarzyszenia *Ne cedat Academia* prof. Andrzej Małecki. Rozważał w swym przemówieniu „czym jest Honor Uczzonego, za który zginęli Stanisław Estreicher, Jerzy Smoleński, Kazimierz Kostanecki, Antoni Hoborski, czy – najokrutniej zamordowany – Wiktor Ormicki?”

Głos zabrali też prorektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Wojciech Francisz i rektor Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Romuald Gelles.

Poświęcenia tablicy dokonał kardynał H. Gulbinowicz, odsłonił ją obaj ministrowie, a zebrani złożyli pod murem więziennym kwiaty i znicze.

Laureaci Nagrody JM Rektora za działalność studencką

Nagrody I stopnia

1. Basiaga Mariusz (Wydz. Architektury)
2. Baran Aneta (Filia Wałbrzych)
3. Burzała Tomasz (Wydz. Chemiczny)
4. Cieślak Fabian (Wydz. Inżynierii Środowiska, Chór Akademicki)
5. Drwiega Damian (Wydz. Budownictwa Lądowego i Wodnego)
6. Kociemba Daniel (Wydz. Elektryczny)
7. Kołtuniuk Tomasz (Wydz. Mechaniczny)
8. Kowalczyk Jarosław (Wydz. Mechaniczno-Energetyczny)

9. Lewandowski Marcin (Wydz. Elektroniki, TV Styk)
10. Maj Krzysztof (Wydz. Elektroniki, NZS)
11. Marszałek Marek (Wydz. PPT)
12. Opiłowski Paweł (Wydz. Górniczy)
13. Schirmeisen Arkadiusz (Wydz. Inżynierii Środowiska)
14. Sitek Tomasz (Wydz. Elektroniki)
15. Stawarska Żaneta (Wydz. Informatyki i Zarządzania)
16. Stefańczyk Andrzej (Filia Legnica)
17. Surażyński Paweł (Filia Jelenia Góra)
18. Włochowicz Szymon (Wydz. Informatyki i Zarządzania, AIESEC)
19. Wojsznis Przemysław (Wydz. Architektury, AZS)

Nagrody II stopnia

1. Bober Paweł (Wydz. Architektury)
2. Ciechanowski Bartłomiej (Wydz. Chemiczny, AZS)
3. Czarniecki Andrzej (Wydz. Informatyki i Zarządzania)
4. Długosz Marek (Wydz. Elektroniki, DS T-4)
5. Filar Dariusz (Wydz. Elektryczny)
6. Girulski Jarosław (Wydz. Mechaniczny, AZS)
7. Kiełbaj Dorota (Wydz. Górniczy)
8. Kołtuniuk Franciszek (Wydz. Elektroniki, NZS)
9. Łojczuk Emil (Wydz. Mechaniczno-Energetyczny)
10. Łyszkiewicz Jarosław (Wydz. Elektroniki, NZS)
11. Majerski Piotr (Wydz. Budownictwa Lądowego i Wodnego)
12. Makowski Marcin (Wydz. Elektryczny, DS T-15)
13. Mikoda Bogdan (Wydz. PPT)
14. Musz Andrzej (Wydz. Elektroniki)
15. Orzechowska Joanna (Wydz. Informatyki i Zarządzania, DS T-19)
16. Paraskiewas Andreas (Filia Wałbrzych)
17. Próba Piotr (Filia Legnica)
18. Przybyłek Jacek (Wydz. Inżynierii Środowiska, AZS)
19. Przystasz Katarzyna (Wydz. Elektroniki, DS T-19)
20. Putiatyński Marcin (Wydz. Elektryczny, DS T-17)
21. Rowiński Adam (Wydz. Elektryczny)
22. Rumiński Maciej (Wydz. Elektroniki, TV Styk)
23. Rzeszutek Grzegorz (Wydz. Elektroniki, AZS)
24. Sadowski Bartosz (Wydz. Mechaniczny, SpAF)
25. Sadowski Kajetan (Wydz. Architektury, K.N.)
26. Smejda Rafał (Wydz. Mechaniczno-Energetyczny, DS T-6)
27. Staszczak Lidia (Wydz. PPT)
28. Szwagrzyk Mariusz (Wydz. Elektroniki, NZS)
29. Tęcza Ewa (Wydz. Mechaniczny) □



O fotelu prof. Dudka

Tradycyjnie Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola w ręca 15 listopada, podczas swego otwartego posiedzenia, nagrodę za integrację środowiska akademickiego. Jak donosiliśmy, laureatem został prof. Józef Dudek, twórca salonu dyskusyjnego.

Do Auli Leopoldyńskiej UWr przybyli znamienici goście, wśród których byli: minister Mirosław Handke, marszałek Sejmiku Dolnośląskiego Jan Waszkiewicz, wojewoda Witold Krochmal, wiceprezydent Wrocławia Andrzej Łoś, posłowie, poprzedni Rektor UWr Roman Duda, prorektorzy PWr, przedstawiciele innych szkół wyższych i instytucji wrocławskich. Najliczniejszą grupę stanowili bywalcy salonu prof. J. Dudka tworzący elitę naszego miasta.

Przewodniczący Kolegium Rektorów – Rektor UWr prof. Romuald Gelles przypomniał, że 15 listopada 1945 roku przeszedł do historii Wrocławia jako dzień pierwszych polskich wykładów. Na Politechnice zainauguował je prof. Kazimierz Idaszewski, a na Uniwersytecie – prof. Ludwik Hirszfeld. Dlatego uczelnie wrocławskie uznają ten dzień za Święto Nauki.

Prof. Andrzej Baborski, przedstawił sylwetkę i wybitne osiągnięcia prof. Józefa Dudka. Laureat urodził się w 1939 r. w Zwonowicach k. Rybnika. Studiował matematykę na Uniwersytecie Wrocławskim, na którym uzyskiwał kolejne stopnie naukowe. Obecnie jest profesorem nadzwyczajnym nauk matematycznych w Instytucie Matematyki. Jego prace są cytowane jako przewodnie dla wielu kierunków badań algebry.

Tym razem jednak nie jego osiągnięcia naukowe zostały nagrodzone. Prof. A. Baborski zauważył, że „w życiu wielu z nas pojawia się szczypta szaleństwa, która każe nam robić rzeczy, których nikt od nas nie wymaga. Ludzie skądinąd dobrze ustawieni zostają rektorami, wspinają się na niedostępne wierzchołki gór, biją rekordy Guinnessa. Sądzę, że prof. Dudek miał taki moment, kiedy przestał mu wystarczać klony, zwłaszcza minimalne (laureat zajmuje się zawodowo m.in. zagadnieniami minimalności klonów – przyp. red.), kiedy zbyt małą stała się przestrzeń nad ciałem Galois, kiedy poczuł, że otaczają go kraty i półkratki, ciasne stały się pierścienie, a do ideału daleko. I wtedy zaświtał mu pomysł, który można opisać językiem algebry.

Niech dana będzie algebra $D = (P, F)$ (na cześć laureata), której zbiorem podstawowym jest zbiór foteli F o liczbie kardynalnej n , zaś działania nad tą algebra są określone przez ciągłą, symetryczną grupę P przedstawień przekształcających zbiór F w siebie. Niech dalej dane będzie ciało H zbiorów idempotentnych z F , zawartych w pewnej populacji generalnej, przy czym dla dowolnych zbiorów H_i, j , ich iloczyn będzie niepusty. Niech wreszcie istnieje proces generacji nielosowej poszczególnych zbiorów H o stałym kroku czasowym. Zadaniem jest znaleźć warunek stabilności procesu generacji, czyli wymóg, by dla każdego t był zachowany warunek co najmniej idempotentności H i F . Rozwiązaniem tego zadania jest oczywiście salon profesora Dudka.”

Salon stał się już przedmiotem zazdrości mieszkańców innych miast. Tu następuje „integracja wszelkich środowisk, wszystkich orientacji politycznych, wyznań, postaw życiowych (...) dzięki temu, że jakkolwiek zbiór uczestników każdego Salonu jest dobierany przez prof. Dudka, to zachowany jest warunek nierozłączności zbiorów”. Gospodarz odznacza się niezwykłą skromnością. Sam nigdy nie zabiera głosu i „tylko dzwonek, rozpoczynający dyskusję, jest świadectwem jego czujności. (...) Jego osobowość, jako generatora plejady ciekawych gości honorowych, zaangażowanie w dobór uczestników jest nie do przecenienia.” I pewnie dlatego pojawił się

pomysł sklonowania Profesora.

Prof. A. Baborski zakończył swe wystąpienie słowami: „Dzisiaj, z woli Kolegium Rektorów ubi pars parva feci, podejmujemy małą interwencję w algebrę Dudka. Polega ona na modyfikacji zbioru F poprzez powiększenie go o jeden. Niech ten dodatkowy element będzie dla Pana Profesora źródłem satysfakcji, niech zwiększy możliwości Salonu, przyczyniając się do pomnożenia jego sławy.”

Laureat otrzymał nie tylko dyplom, bukiet kwiatów, ale także dodatkowy element do zbioru F – fotel, który prezentujemy na zdjęciu.

Wojewoda Witold Krochmal wyraził przekonanie, że jest to nagroda za integrację nie tylko środowiska wrocławskiego, ale także dolnośląskiego.

Wyraźnie wzruszony prof. J. Dudek, dziękując za wyróżnienie stwierdził, że Salon to rodzina, jedna z największych we Wrocławiu i jest z niej dumny. Nie tylko on myśli o tej Rodzinie, ale i ona o nim. Przekonał się o tym w czasie swej choroby, kiedy uczestnicy Salonu interesowali się stanem jego zdrowia, służyli mu pomocą. Miał dowody życzliwości wielu osób. Zmartwieniem Profesora jest jednak zbyt mała ilość młodzieży wśród jego gości.

Laureat postawił pytanie: „Czy nasz Uniwersytet jest taką rodziną?” Zauważył, że ostatnie wybory przeczą temu. Sprawa powołania wydziału teologii na tej uczelni podzieliła środowisko uniwersyteckie. Profesor Dudek ma jednak nadzieję, że skoro w Salonie bywają wyznawcy różnych religii, na Uniwersytecie powstaną katedry różnych wyznań.

Na koniec podziękował wszystkim, którzy pomogli mu w tworzeniu salonu politycznego i wciąż go wspierają. Otrzymałą nagrodę – fotel przeznacza dla gości specjalnych. On sam nie zamierza w nim zasiadać.

Uroczystość uświetnił występ Żeńskiego Chóru UWr pod dyrekcją Barbary Jakubczak-Zatey.

Dzień Święta Nauki Wrocławskiej zakończył się koncertem w Oratorium Marianum, w czasie którego słuchacze mogli po raz pierwszy usłyszeć brzmienie odrestaurowanych barokowych organów. Instrument ten powstał w 1718 roku i jest dziełem włoskiego organmistrza Adama Horacjusza Caspariniego. Pierwotnie znajdował się w kościele św. Elżbiety i przetrwał do czasów powojennych zachowując niezmienną barwę dźwięku i barokowy kształt. Dopiero po pożarze kościoła w 1976 roku, uległ dewastacji.

W 1998 r., w wyniku wspólnych ustaleń parafii kościoła św. Elżbiety i władz Uniwersytetu Wrocławskiego, organy zostały przekazane uczelni. Dzięki zabiegom konserwatorskim prowadzonym przez Richarda Jacoby'ego, dr Jana Macieja Żelbromskiego i mgr Marię Kowalską odzyskały one swój pierwotny kształt i barwę dźwięku. Znajdują się teraz w Auli Muzycznej UWr.

Kardynał Henryk Gulbinowicz poproszony o poświęcenie instrumentu zaproponował, by był to akt ekumeniczny, gdyż kościół św. Elżbiety był niegdyś parafią ewangelicką. Dokonali go więc metropolita wrocławski i biskup parafii ewangelicko-augsburskiej Ryszard Bogusz.

Barokowe utwory wykonane na organach przez Richarda Jacoby'ego i Jana Tomasza Adamusa pozwoliły słuchaczom w pełni odcenić ich możliwości głosowe i barwę dźwięku.

W drugiej części koncertu wystąpiła Dolnośląska Orkiestra Barokowa, grająca na historycznych instrumentach. Wykonała ona z udziałem solistów: Marzeny Lubaszki, Ewy Wojtowicz, Jacka Wiślockiego i Bartłomieja Misiudy kantatę nr 188 J.S.Bacha.

Odpowiedni dobór repertuaru i wykonawców oraz wspaniała akustyka Oratorium Marianum sprawiły, że koncert należy uznać za bardzo udany. (hw)

Z PRAC RADY GŁÓWNEJ SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

Refleksje z posiedzeń plenarnych w dniach 25 listopada i 2 grudnia 1999 r.

POŻEGNANIA

Ostatnie posiedzenie Rady Głównej, wybranej na VI kadencję 1996/1999 r., odbyło się w dniu 25 listopada br. i przebiegało w niecodziennej, trochę melancholijnej atmosferze. Spośród 50 członków Rady, zaledwie 13 osób kontynuować będzie dalej pracę w składzie tego gremium, podczas gdy pozostali wrócą do swych codziennych obowiązków w macierzystych uczelniach. Jednym nurtowała więc świadomość, iż przez trzy kolejne lata nadal będą borykać się z nierozwiązalnymi problemami naszego szkolnictwa wyższego, inni zdawali sobie sprawę, że kończy się pewien etap ich kariery zawodowej, a nie rozwiązane dotąd problemy rozwiązywać będą już ich koledzy. Nastrój melancholii i pewnego przynębnienia potęgowała dodatkowo troska o przyszłe losy Rady Głównej w świetle ujawnionych ostatnio postulatów, zgłoszonych przez Konferencję Rektorów Akademickich Szkół Polskich (w skr. KRASP).

Humory poprawiły się nieco dopiero na spotkaniu zorganizowanym w apartamentach Ministra Edukacji Narodowej, na którym to spotkaniu prof. Mirosław Handke podziękował członkom Rady Głównej za dotychczasową pracę i wręczył listy gratulacyjne ze stosownymi załącznikami. Odrębne podziękowania przekazał indywidualnie uczestnikom spotkania Przewodniczący Rady Głównej prof. Andrzej Pelczar. Spotkanie zakończyło się wypitą w pośpiechu lampką wina i wszyscy pospieżyli do swoich obowiązków. Żegnając się członkowie Rady mieli świadomość, iż nawiązane w okresie ostatnich 3 lat znajomości, a niekiedy nawet przyjaźnie, zostaną poddane teraz surowej próbie czasu.

MIĘDZY MŁOTEM A KOWADŁEM

Z dobrze poinformowanych źródeł wiadomo, że premier Jerzy Buzek obiecał wnieść opracowany przez MEN projekt ustawy „prawo o szkolnictwie wyższym” na forum Rady Ministrów i nadać mu rangę projektu rządowego pod warunkiem poparcia tego projektu przez rektorów szkół wyższych, a ściślej mówiąc – przez KRASP. Rektorzy wzięli się szparko do pracy i uchwalili swoje stanowisko formułując 22 uwagi ogólne oraz 54 uwagi szczegółowe do kadłubkowej wersji projektu ustawy, rozpowszechnianej przez MEN z datą 2 września 1999 r.

Z obszernej listy złożonych przez rektorów propozycji dwie dotyczą wzajemnych relacji między KRASP i Radą Główną. Pierwsza z tych propozycji, a piąta w kolejności na zgłoszonej liście, zawiera następujące stwierdzenie: „Zapewnienie wysokiego poziomu nauczania i badań naukowych w szkołach wyższych jest jednym z podstawowych celów reformy systemu szkolnictwa wyższego. Jego osiągnięciu powinno służyć przekształcenie Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego w Akademicką Komisję Akredytacyjną (AKA) stanowiącą niezależny organ społeczności akademickiej, określający standardy edukacyjne oraz kontrolujący ich przestrzeganie”. W drugiej z tych propozycji, a jedenastej w kolejności, stwierdza się natomiast, iż „KRASP – jako reprezentacja instytucjonalna zrzeszonych uczelni – musi być usytuowana w systemie jako decydujący partner dla odpowiednich organów państwowych. Sprzyja temu upodmiotowienie prawne KRASP w projekcie ustawy poprzez nadanie statusu ustawowego KRASP jako organu opi-

niodawczego i wnioskującego w zasadniczych sprawach szkolnictwa wyższego i nauki”. Nie ulega zatem wątpliwości, iż członkowie KRASP uznając się za jedyną prawomocną reprezentację środowiska akademickiego, dążą do przejęcia dotychczasowych uprawnień Rady Głównej rezygnując jedynie z funkcji akredytacyjnych na rzecz Akademickiej Komisji Akredytacyjnej. Trawestując znane przysłowie można więc przyrównać pomysł przekształcenia Rady Głównej w Akademicką Komisję Akredytacyjną do łyżki miodu mającej osłodzić członkom Rady Głównej serwowaną przez KRASP beczkę dziegciu. Wszyscy zdają sobie bowiem sprawę, że skład AKA oraz sposób jej wyłaniania musi być inny niż to ma miejsce w przypadku Rady Głównej.

Rada Główna, na swym ostatnim posiedzeniu, ustosunkowała się zarówno do projektu MEN jak i do postulatów zgłoszonych przez KRASP. W uchwalonym dokumencie, zatytułowanym: „Stanowisko Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego z dnia 25 listopada 1999 r. w sprawie podstawowych problemów ustroju szkolnictwa wyższego w Polsce” stwierdzono m.in.: „Zasięganie opinii rektorów w sprawach dotyczących szkolnictwa wyższego weszło do praktyki działania rządu i parlamentu od chwili zapoczątkowania prac nad ustawą o szkolnictwie wyższym w 1990 r. Konferencje rektorów mają mocną pozycję zarówno w środowisku jak i wobec władz i dla wagi ich opinii instytucjonalizacja ustawowa nie jest potrzebna. Umocowanie ustawowe pozwoliłoby jednak przyjąć, że mając nie tylko prawa, ale i obowiązki, KRASP jako element układu regulacyjnego (MEN, KRASP, Rada Główna) systemu szkół wyższych stanowić będzie istotny czynnik równowagi i rozwoju tego systemu”. Zwrócono jednak równocześnie uwagę na charakter KRASP, która będąc w istocie elitarnym zrzeszeniem pracodawców, nie dostępnym dla rektorów mniejszych uczelni, nie może być uważana za organ przedstawicielski całego środowiska akademickiego.

Niezbywalnym obowiązkiem rektorów szkół wyższych jest dbałość o interesy uczelni którymi kierują i interes tych uczelni przedkładać muszą ponad interes całego szkolnictwa wyższego. Zbyt silne, ustawowe umocowanie KRASP w systemie szkolnictwa wyższego stwarzałoby wyraźne preferencje dla rozwiązań satysfakcjonujących grupy szkół liczniej reprezentowanych w tym organie, często wbrew interesom szkolnictwa jako całości. Rada Główna podejmuje rocznie ponad sto uchwał w różnych sprawach dotyczących szkolnictwa wyższego, nie licząc uchwał wynikających z pełnionych dotychczas funkcji akredytacyjnych. Można więc mieć również uzasadnione obawy czy obarczeni licznymi obowiązkami rektorzy znaleźliby czas na wykonywanie tej pracy osobiście i czy pokaże powołania pełnomocników do spraw strategicznych dla rozwoju szkolnictwa wyższego nie byłaby w tej sytuacji zbyt silna. Rada Główna uznała, że KRASP pełniąc niezmiernie istotną rolę opiniotwórczą w środowisku akademickim nie może być jednak uznana za reprezentację tego środowiska i zastąpić Radę Główną przynajmniej tak długo, aż środowisko to uzna iż reprezentacja taka nie jest już potrzebna.

Minister Edukacji Narodowej, prof. Mirosław Handke przysłuchując się obradom Rady Głównej i wymianie poglądów na przyszłą rolę KRASP oświadczył z ubolewaniem, iż mając na uwadze warunek sformułowany przez premiera znalazł się w sytuacji między młotem a kowadłem. Rada Główna nie jest tu na pewno młotem, skomentował ubolewania Ministra Przewodniczący Rady Głównej.

Z PRAC RADY GŁÓWNEJ SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

NOWA RADA

W dniu 2 grudnia br. odbyło się konstytucyjne posiedzenie Rady Głównej VII kadencji. Do stanowiska przewodniczącego pretendowało dwóch kandydatów: przewodniczący Rady Głównej poprzedniej kadencji, były rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego – prof. Andrzej Pelczar oraz dr Krzysztof Piskorzycy – adiunkt niepaństwowej uczelni o nazwie „Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa w Katowicach”. Warto odnotować, że w fazie zgłaszania kandydatur pierwsza z tych osób uzyskała 34 wskazania, a druga – zaledwie jedno. W przeprowadzonym następnie głosowaniu udział wzięło 50 osób, z których 48 poparło kandydaturę prof. Pelczara, a dwie wstrzymały się od głosu. Wkrótce po zakończeniu głosowania na salę przybył Minister Edukacji Narodowej prof. Mirosław Handke z naręczem kwiatów i złożył gratulacje nowo wybranemu przewodniczącemu Rady, po czym obaj Panowie ucałowali się trzykrotnie (!?) z dubeltówki wyrażając swoje zadowolenie z wyniku wyborów. Wśród ogólnej wrzawy na salę wbiegł „umyślny” przynosząc list gratulacyjny od przewodniczącego KRASP prof. Jerzego Woźnickiego, co wyraźnie podniosło jeszcze temperaturę nastrojów wśród członków Rady Głównej.

Następnie odbyły się wybory 12 członków Prezydium Rady Głównej. Tym razem jednomyślność wyborów nie była już tak spontaniczna i pełny skład prezydium udało się skompletować dopiero po czwartej turze głosowania. Ostatecznie, w skład nowego prezydium weszli: dr Maria Baster-Grząślewicz (Akademia Pedagogiczna w Krakowie), prof. Jerzy Błażejowski (Uniwersytet Gdański), prof. Andrzej Dubas (Akademia Rolnicza w Poznaniu), prof. Bogdan Fechner (Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu), prof. Bolesław Ginter (Uniwersytet Jagielloński), prof. Andrzej Gomuliński (Politechnika Warszawska), prof. Andrzej Jamiołkowski (Uniwersytet im. M. Kopernika w Toruniu), prof. Jan Pawlaczyk (Akademia Medyczna w Poznaniu), prof. Maksymilian Pazdan (Uniwersytet Śląski), ks. prof. Ryszard Rubinkiewicz (Katolicki Uniwersytet Lubelski), Wojciech Olejniczak (student SGGW w Warszawie) oraz autor niniejszego tekstu.

Podczas krótkiej przerwy nowo wybrane Prezydium Rady Głównej ukonstytuowało się i już po kilkunastu minutach Przewodniczący przedstawił zebrany kandydatury 5 wiceprzewodniczących w osobach: prof. Andrzeja Dubasa (b. prorektora AR w Poznaniu), prof. Andrzeja Gomulińskiego (b. prorektora Pol. Warszawskiej), prof. Andrzeja Jamiołkowskiego (b. rektora UMK w Toruniu), prof. Maksymiliana Pazdana (b. rektora UŚ w Katowicach) oraz autora niniejszego tekstu. W przeprowadzonym tajnym głosowaniu zebrani nie sprzeciwili się propozycjom zgłoszonym przez Przewodniczącego.

Ostatnim akordem zebrania konstytucyjnego były wybory przewodniczących sekcji i komisji Rady Głównej. W wyniku przeprowadzonych głosowań, tym razem w trybie jawnym, przewodniczącymi sekcji zostali:

- | | |
|--|---------------------------------|
| prof. Eugeniusz Rychlewski (WSHiFM w Warszawie) | – sekcja uczelni ekonomicznych |
| prof. Henryk Kuźniak (PWSF, TV i T w Łodzi) | – sekcja uczelni artystycznych |
| prof. Jerzy Kreiner (A. Pedagogiczna w Krakowie) | – sekcja uczelni pedagogicznych |
| prof. Jan Pawlaczyk (A. Medyczna w Poznaniu) | – sekcja uczelni medycznych |

- | | |
|---|--|
| prof. Wojciech Mitkowski (AGH Kraków) | – sekcja uczelni technicznych |
| prof. Jerzy Błażejowski (Uniwersytet Gdański) | – sekcja uniwersytetów |
| prof. Andrzej Dubas (A. Rolnicza w Poznaniu) | – sekcja uczelni rolniczych |
| prof. Zdzisława Wyżnikiewicz-Kopp (AWF w Gdańsku) | – sekcja uczelni wychowania fizycznego |
- Poszczególnym komisjom Rady Głównej przewodniczyć natomiast będą:
- | | |
|---|-------------------------------|
| Komisji Badań Naukowych (UAM w Poznaniu) | – prof. Bogdan Fechner |
| Komisji do Spraw Kadrowych (UJ) | – prof. Bolesław Ginter |
| Komisji Ekonomicznej (UMK w Toruniu) | – prof. Andrzej Jamiołkowski |
| Komisji Dydaktyki i Spraw Studenckich (AP w Krakowie) | – dr Maria Baster-Grząślewicz |
| Komisji Rozwoju i Organizacji | – autor niniejszego tekstu |

Po zakończeniu posiedzenia rozochoceni członkowie Rady Głównej rozchodzili się grupkami po okolicznych jadłodajniach i barach mlecznych, żywo dyskutując o swoich przewagach bądź klęskach wyborczych. Autor niniejszego tekstu udał się z pustym żołądkiem wprost do swego hotelu bo zjadając lekkomyślnie wliczone do rachunku hotelowego śniadanie utracił prawo do trzech kolejnych diet.

*Dla „Pryzmatu” opracował
prof. Andrzej Hałas*

Szkolenia z AIESEC’iem

Międzynarodowy koncern Philip Morris jest znany na świecie ze swojego zaangażowania w sprawy społeczne. Firma aktywnie stosuje politykę odpowiedzialności przedsiębiorstwa przez zaangażowanie w sprawy ochrony środowiska, udział w programach pomocy dla obszarów dotkniętych katastrofami, sponsorowanie wydarzeń kulturalnych i sportowych oraz pomoc dla systemów edukacyjnych.

W ramach tego ostatniego obszaru aktywności koncern ma zamiar przygotować cykl warsztatów dla studentów. Ich celem jest rozwój umiejętności praktycznego stosowania wiedzy zdobywanej na uczelni. Dodatkowo Philip Morris ma zamiar promować wśród studentów zagadnienie odpowiedzialności społecznej sektora biznesu.

Zainteresowanie studentów może wzbudzić też przygotowany przez koncern Program Praktyk Studenckich w oddziałach w Krakowie i w Warszawie. Pozwala on zdobyć doświadczenie w działach: inżynierskim, systemów informatycznych, marketingu, finansów.

Ze strony Politechniki za współpracę z firmą odpowiedzialny jest Witaj Rudnicki z organizacji AIESEC, który udziela też dodatkowych informacji. Kontakt pocztą elektroniczną – rudnicki@ci.pwr.wroc.pl

Sprawy pilne i bardzo pilne

Rozmowa z wiceprzewodniczącym ZKUSS Krzysztofem Majem, studentem Wydziału Elektroniki

– Jako nowy wiceprzewodniczący Zarządu Konwentu Uczelnianego Samorządu Studenckiego ma Pan z pewnością wyrobiony pogląd, jakie problemy środowiska studenckiego wymagają najpilniejszego rozwiązania.

– Wszyscy oczekują, że w końcu, po kilku latach uda się uporządkować sprawy samorządu studenckiego. Obecnie większość Konwentu i wszyscy członkowie Zarządu są zwolennikami zmian, które umożliwią funkcjonowanie Samorządu dla dobra studentów. Do spraw niecierpiących zwłoki zaliczamy dostęp studentów do sieci komputerowej. To drażliwa kwestia. Od roku sprawa jest głośna, a ostatnio zmieniły się zupełnie zasady korzystania z sieci. Mieszkańcy akademików są oburzeni, bo mają płacić więcej niż w poprzednich latach. Tą sprawą zajmuje się prorektor ds. studenckich prof. Ludwik Komorowski, który na razie sam badał problem. Rozmawiał z Ikarnetem, który ma status koła naukowego, a zajmuje się udostępnianiem sieci. Rozumiemy, że pewnych rzeczy nie załatwia się na szerokim forum, że lepiej to, co można, uzgodnić w sposób niekonfrontacyjny, a później wyjaśnić sprawę na zewnątrz. Ponieważ minęły już jest prawie 2 miesiące roku akademickiego, najwyższy czas, by jasno powiedzieć, na co te pieniądze idą, by nie było niejasności.

Inną ważną sprawą jest dofinansowanie studenckich obiadów w naszej stołówce. Wszystkie uczelnie we Wrocławiu – poza naszą – dopłacają studentom do żywienia. Nie wiemy, skąd się bierze nasza szczególna sytuacja. Być może uda się to w jakiś sposób zmienić. Problem będzie może nie tyle z pieniędzmi, co ze sprawnym ustaleniem, komu się one należą. Chcielibyśmy to załatwić do końca tego semestru, ale jak znam życie, może to potrwać do końca roku.

Bardziej złożona jest sprawa klubów studenckich. Ja sam mieszkam w akademiku i wiem, że realnym problemem jest zorganizowanie przyjęcia imieninowego. W pokoju nie można, bo nie wolno. Dobrym rozwiązaniem byłoby wynajęcie klubu, ale za to trzeba zapłacić prawie 500 zł zarządowi klubu. Tak przynajmniej działa *Impas*. Uważamy, że kluby w domach studenckich powinny funkcjonować właśnie w taki sposób, żeby stwarzały mieszkającym tam studentom, a także całej studenckiej społeczności dodatkowe możliwości spędzania czasu. Nie muszą być nawet szumnie nazwane klubami – mogą to być takie sale, gdzie sobie można zorganizować spotkanie towarzyskie czy pograć w karty. Wtedy nie będziemy się spotykać z zarzutami pani kierowniczkę czy administratorki, że w pokojach mieszkańcy i ich goście zachowują się za głośno. Możliwość wynajęcia sali stworzy rzeczywistą alternatywę. Przy tym osoba wynajmująca salę będzie też ponosić materialną odpowiedzialność za nią. Gdy życie towarzyskie toczy się w pokojach i na korytarzach, trudno znaleźć osoby winne ewentualnych dewastacji. Czasem wiadomo, kto to zrobił, ale wielu osobom jest niezręcznie obciążać koleżkę.

Takie sprawy chcemy uporządkować jak najszybciej. Myślmy, że nastąpi to – poza może sprawą stołówki – w ciągu miesiąca.

Dłuższego czasu wymaga przygotowanie nowego regulaminu Samorządu Studentów. Już rok temu powstał projekt, który zdążył się nieco zdezaktualizować. Autorzy chcieliby skorygować go w oparciu o zdobyte doświadczenie. Dlatego uważam, że trzeba działać bez pośpiechu, choć władze uczelni wołałyby już widzieć wynik naszych działań. Uważają, że do końca semestru regulamin

powinien być gotowy. Jestem zdania, że obecny regulamin – z ewentualnymi małymi poprawkami – wystarczy w przejściowym okresie, kiedy to można będzie spokojnie przygotować zupełnie nową wersję, która nie będzie zawierała błędów, np. stwarzających możliwość stosowania kruczków prawnych. Myślę, że przygotowanie nowego regulaminu to nasze najważniejsze zadanie.

Kolejnym bardzo istotnym dla studentów problemem jest tryb zaliczania zajęć odbytych na innych uczelniach, zwłaszcza zagranicznych. Studenci wracają ze stypendiów i mają trudności z uznaniem odbytych kursów. Nie ma jasnych przepisów, że te przedmioty można mu zaliczyć. To jest sprawa uznaniowa. Dziekani mają trudności z decyzją nawet gdy przedmioty pokrywają się mniej więcej tematycznie, ale różnią się wymiarem godzinowym. Liczymy w tej sprawie na pomoc prorektora ds. nauczania prof. Jerzego Świątka. Może trzeba przyjąć różne rozwiązania – zależne od uczelni, na którą wysła się studenta. W każdym razie student musi wiedzieć jeszcze przed wyjazdem, co go czeka. Dla niektórych osób strata roku na wyjazd za granicę nie jest problemem, ale nie dla wszystkich.

Następnym problemem, który omawiano na posiedzeniu Konwentu Uczelnianego, są zasady przyznawania miejsc w domach studenckich. Uważamy, że obecny system niewłaściwie premiuje odległość miejsca studiów od domu. Jeśli student nie jest w stanie dojeżdżać codziennie na zajęcia, to przecież wszystko jedno, czy jest to 200 czy 500 km. Wtedy należy przede wszystkim brać pod uwagę sytuację materialną tego człowieka. Tymczasem zdarzały się sytuacje, że studenci, którzy mieli dochód po 2,5-3 tys. zł na osobę miesięcznie, dostawali akademik tylko dlatego, że mieszkają 500 km od Wrocławia. Takich ludzi stać na wynajęcie mieszkania. Natomiast ktoś inny, który mieszka może 30 km od Wrocławia, też w praktyce nie może dojeżdżać, bo wiadomo, że problemem jest nie tyle dojazd do Wrocławia, co przejazd przez miasto. Trzeba zastanowić się, jaka powinna być waga obu czynników. Postawiłbym raczej na zarobki. Uczelnia na tym straci*, bo kto ma mniejsze zarobki, ten płaci mniej za akademik. Ale po to są akademiki, żeby pomagać tym, którym brakuje.

Innym zagadnieniem jest ujednoczenie zasad wyboru wydziałowych komisji socjalno-bytowych. Wchodzący w ich skład studenci przyznają akademiki i stypendia socjalne, dysponują zatem dużą pulą środków. Tymczasem na Wydziale Elektroniki komisja socjalno-bytowa jest nie wiadomo skąd. Nie wiadomo, kto tam jest i nie wiadomo, na jakiej zasadzie ci ludzie zostali wybrani. Bardzo mi się podoba rozwiązanie stosowane na Wydziałach Mechanicznym i PPT. Tam jest powiedziane jasno, że komisję socjalno-bytową stanowią studenci, którzy są członkami rad wydziałów. Ja będę forsować takie właśnie rozwiązanie: żeby to byli studenci, których dziekan już zna i którzy znają problemy studentów. Można też dodać im pewne obowiązki, które teraz spoczywają na Zarządzie Konwentu, na przykład opiniowanie podań o zwolnienie z opłat za kursy powtórkowe. W skali uczelni opiniuje się kilka tysięcy podań; a załatwiają to dwie lub trzy osoby. Z konieczności było to automatyczne przybijanie pieczęci „Popieram”.

– Czy Państwo mają jakieś zaplecze, które pozwoli to zrealizować prace również siłami kolegów?

KM: Obecnie Zarząd, jak wszyscy wiedzą, składa się z przedstawicieli organizacji, choć jest też senator Wydziału Elektrycznego i reprezentant Rady Mieszkańców DS. Niektórzy zarzucali nam, że my jako reprezentanci organizacji studenckich nie powinniśmy wchodzić w skład Samorządu, ponieważ będziemy tendencyjnie i wybiórczo traktować niektóre problemy. Nie zgadzam się z tak postawionym zarzutem, ponieważ uważam, że praca w organizacji daje cenne doświadczenie. Dzięki temu możemy szybciej podjąć merytoryczne działania, których mamy przed sobą bardzo wiele. Ja

jestem z NZS, Przemek Wojsznis – z AZS. Wiem, że kiedy będę potrzebował pomocy organizacyjnej czy merytorycznej, mogę przyjść do kolegów, z którymi dotąd współpracowałem, i powiedzieć: „Słuchajcie, potrzebuję pomocy. Kto ma w tej sprawie doświadczenie, kontakty?...”. I wiem, że mi pomogą. Ja reprezentuję ich, oni reprezentują mnie, więc jakoś musimy się uzupełniać. Tak samo jest z Przemkiem i grupą AZSowców. AZS ma bardzo rozbudowaną strukturę, działa od dawna, ma doświadczenie w sprawach finansowych czy prawnych. Ponieważ nie zawsze można uzyskać pomoc prawnika na uczelni, spodziewam się, że ich szybka, bieżąca pomoc może być bardzo cenna. Może niektórzy będą się obawiali, że dominującą pozycją NZS i AZS w tym zarządzie może zagrażać innym organizacjom, ale nie jest w naszym interesie skrzywdzenie kogokolwiek. Studenci działają równolegle w wielu strukturach. Również nie o to chodzi, żeby rządzić tylko dla siebie. Chcemy rozwijać różne dziedziny życia. AIESEC, z którym rozmawialiśmy na temat zmian w życiu studenckim, popiera nasze rozwiązania. Akceptuje, że są to ludzie z organizacji, że nie są beziemienni. W ZKUSS jest senator (Rafał Jakubowicz), jest przedstawiciel Rady Mieszkańców (Marcin Makowski), zatem mamy „polityczny” przekrój całej społeczności akademickiej.

– *Z pewnością solidna praca w Samorządzie może również kształtować opinię studentów o macierzystej organizacji członka Zarządu. Kiedy możemy oczekiwać pierwszych wyników Państwa działalności?*

– Mam nadzieję, że będą widoczne już w styczniu. Liczymy, że szybko się uda załatwić z prorektorem Świątkiem sprawę studiów zagranicznych. To trzeba załatwić przed rozpoczęciem nowego semestru, bo zainteresowane osoby pilnie oczekują na wyjaśnienie swojej sytuacji. Ci studenci przyjechali ze studiów za granicą, a nie mają wpisu na ten semestr, więc nie wiedzą, czy będą dopuszczeni do tej sesji. Tę sprawę uważam za najpilniejszą. Inne sprawy chcemy załatwić bez nadmiernego pośpiechu, by nie popełnić błędów. Jestem przekonany, że trzeba pracować nie zrywami, tylko konsekwentnie, powoli, bez wielkich fajerwerków.

– *Podobno mają Panowie nowy lokal.*

– Samorząd będzie się mieścił w budynku D-6, czyli w pomieszczeniach po starym samorządzie – pokoje nr 15, 16 i 16a. Przeprowadzono tam remont i zrobiono porządek.

Gdy weszliśmy tam po raz pierwszy, zastaliśmy wysypisko papierów, które trzeba było jakoś uporządkować: w tym sporo wezwań do sądu i prokuratury, inne – zupełnie nieprzydatne. Niektóre rzeczy już załatwiliśmy. Odbyliśmy spotkanie na ten temat z prorektorem Ludomirem Jankowskim. Spraw sądowych nie da się zatrzymać. Niektóre pisma są na szczęście adresowane imiennie, więc nas nie dotyczą.

– *Nie są Panowie przerażeni liczbą studentów, których reprezentuje Samorząd? To całe miasteczko.*

– Nasza uczelnia ma najwięcej studentów dziennych we Wrocławiu. Jest ich około 22 tysięcy, co przy 14 tysiącach na Uniwersytecie jest naprawdę imponującą liczbą. Z drugiej strony jest to powód do niepokoju, bo środki budżetowe na pomoc materialną dla studentów nie rosną i trzeba tę kwotę jakoś rozdzielić. Rośnie świadomość studencka, to znaczy ludzie chcą coś robić, wiedzą, że mogą liczyć na poparcie Samorządu i uczelni. Miłym przejawem działalności studenckiej są rajdy turystyczne. Dzięki inicjatywie prodziekana Wydziału Elektrycznego dr Zbigniewa Kłosa, który zrobił Rajd Elektryka, takie imprezy stały się popularne. Myślę jednak, że tym nie powinien się zajmować dziekan, tylko sami studenci.

Bardzo nas cieszy, że rośnie ilość kół i organizacji. Ale to

zwiększa skalę potrzeb. Najtrudniej jest o pomieszczenia. Dlatego przeznaczaliśmy jeden pokój na miejsce spotkań grup, które nie mają własnego lokalu. Oczywiście potrzebny będzie harmonogram korzystania z niego. Rośnie też skala potrzeb finansowych, a skąd wziąć pieniądze dla wszystkich. Liczymy tu na zrozumienie ze strony Senatu.

– *Życzę Państwu, żeby te pieniądze się znalazły.*

– Mam nadzieję, bo widać, że organizacje doszły do tego, by nie szukać pieniędzy tylko na uczelni, że trzeba wyjść na zewnątrz i to im się udaje.

– *Czy możemy się umówić, że np. za semestr, kiedy już będzie można coś powiedzieć o Państwa dorobku, znowu się spotkamy?*

– Chętnie, tym bardziej, że jestem odpowiedzialny za kontakty z mediami. Jest mi to wpajane na wielu różnych szkoleniach, że dobrą robotę należy pokazać innym, gdyż tylko wtedy będzie to docenione. Nawet jak się robi jakieś błędy, warto mówić o nich, żeby ludzie widzieli, że chciało się dobrze, a coś tam nie wyszło. Bardzo naciskałem, żeby Zarząd utrzymywał kontakty z mediami – tym bardziej, że z nieznanymi mi przyczyn Politechnika ma straszne trudności z prezentowaniem swoich osiągnięć w mediach.

– *Dziękuję Panu za rozmowę.*

Rozmawiała Maria Kiszka

*) ... o ile nie podniesie opłat (red.)



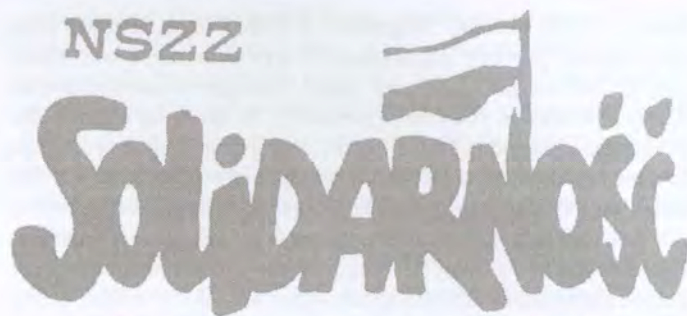
Krzysztof Maj podczas rozmowy z prorektorami d/s studenckich – prof. Ludwikiem Komorowskim (z lewej) i d/s nauczania – prof. Jerzym Świątkiem.



Pierwsze spotkanie nowych władz studenckich z władzami uczelni. Od lewej stoją: prorektor prof. Ludwik Komorowski, członkowie Zarządu KU: Marcin Makowski, Rafał Jakubowicz, Krzysztof Kucza, prorektor dr Ludomir Jankowski, JM Rektor prof. Andrzej Mulak, przewodniczący Zarządu KU Przemysław Wojsznis oraz jego zastępca Krzysztof Maj.

XI Dolnośląski Zjazd Delegatów „Solidarności”

Tradycyjnie regionalne zjazdy „Solidarności” odbywają się w auli Politechniki Wrocławskiej. Tu również w dniu 25 listopada zebrało się 289 uczestników Wojewódzkiego Zjazdu Delegatów dolnośląskiej „Solidarności”. Przybyli także zaproszeni przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich, wojewoda dolnośląski **Witold Krochmal**, marszałek sejmiku dolnośląskiego **Jan Waszkiewicz** oraz wiceprezydent Wrocławia **Andrzej Jaroch**. Najważniejszym akcentem pierwszej części zjazdu było wystąpienie gościa specjalnego – wicepremiera **Longina Komołowskiego**. Za główne wyzwanie polityki społecznej uznał on zapewnienie zatrudnienia dla



zającym na naszym życiu społeczno-politycznym jest podział na liberałów i ludzi, którzy myślą społecznie. Powoduje to gospodarczą dysproporcję między kapitałem polskim a zagranicznym. Odnotowano w Polsce aż 65-procentowy udział obcych inwestorów, podczas gdy kraje zachodnie nie przekraczają progu 10% obecności kapitału zagranicznego.

Po południu na zjazd przybył przewodniczący Komisji Krajowej – **Marian Krzaklewski**. W swoim przemówieniu omówił on realizację programu AWS oraz przedstawił zadania „Solidarności”. Podkreślił konieczność oceny i weryfikacji struktur związkowych pod



1,2 miliona młodych ludzi, którzy niebawem znajdą się na rynku pracy. Podkreślił, że restrukturyzacja zatrudnienia na wsi wymaga utworzenia kolejnego miliona miejsc pracy poza sferą produkcji rolnej. Zaapelował o spokój społeczny, gdyż tylko wtedy możliwy jest nowy, uczciwy i rzetelny dialog społeczny.

W drugiej części związkowego spotkania wystąpił wywodzący się z naszej uczelni poseł **Tomasz Wójcik**. Oceniał on, że parlamentarzyści reprezentujący nasz region dobrze reprezentują interesy związkowców. Wyraził opinię, że podział polityczny w naszym kraju przebiega nie tylko na linii *postkomuna* - prawica. Najbardziej ciał-

względem możliwości prawidłowej obsługi członków Związku. Stwierdził, że należy ustalić strategię i priorytety na najbliższe lata. Jednym z pierwszych jest priorytet organizowania struktur związkowych „Solidarności” w nowych obszarach zatrudnienia. Wiąże się z tym konieczność zatrudnienia, wyszkolenia i opłacenia organizatorów Związku.

Przewodniczący zwrócił uwagę, że problemem ugrupowań pracowniczych i centroprawicowych w Polsce jest odchodzenie od tradycyjnych wartości chrześcijańskich. Za jedno z najważniejszych zadań strategicznych Związku uznał zmiany w Kodeksie Pracy do-



tyczące 40-godzinnego tygodnia pracy oraz ustawowe powołanie Komisji Trójstronnej. Stwierdził, że nie powinno się dążyć do realizacji prowizorycznych ani ekstremalnych rozwiązań, odniósł się też krytycznie do siłowych metod działania związków zawodowych.

M.Krzaklewski nawiązał do problemu tworzenia w Polsce nowych miejsc pracy. Wymaga to olbrzymiego kapitału inwestycyjnego. Budżet państwa nie dysponuje takimi środkami, gdyż spłaca 3 miliardy złotych rocznie długów po PRL.

Po tym wystąpieniu nastąpiły pytania delegatów do przewodniczącego, które potem przekształciły się w ożywioną dyskusję.

Zarówno wicepremier L.Komołowski, jak i przewodniczący NSZZ „S” M.Krzaklewski zostali przyjęci przez władze rektorskie naszej uczelni. □

(Dziękujemy za udostępnienie materiałów pani Jolancie Ostrowskiej z ZR „S”)

Inicjatywa NSZZ „Solidarność”

Spotkanie z politykiem

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” zorganizowała kolejne spotkanie z politykiem. Tym razem wszyscy zainteresowani mogli wysłuchać poglądów prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast Sławomira Najnigiera i zadać mu pytania na interesujące wszystkich tematy mieszkaniowe.

Zapewne nie tylko fakt, że prezes S.Najnigier jest absolwentem Politechniki Wrocławskiej (Wydz. PPT), ale i dziedzina, którą się zajmuje, sprawiła, że sala 241 w dniu 19 listopada była pełna.

Zebrani z uznaniem podkreślali stopień kompetencji prelegenta, który umiał jasno przedstawić sytuację i perspektywy przemian w budownictwie mieszkaniowym.

Jeszcze raz okazało się, że takie spotkania są bardzo potrzebną formą kontaktów. Liczymy na następne.

Warto porównać

II Poznański Festiwal Nauki i Sztuki

W dniach 14-17 października po raz drugi odbył się Poznański Festiwal Nauki i Sztuki – największa impreza o tym charakterze połączonych sił akademickich Poznania. Patronem imprezy było Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Miasta Poznania. Patronat honorowy nad całością przedsięwzięcia objął Prezydent Miasta Poznania. Rola koordynatora przypadła Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Głównym celem imprezy było przybliżenie mieszkańcom Poznania i okolic dorobku naukowego i dydaktycznego wszystkich uczelni. Organizatorzy pragnęli ukazać naukę i sztukę w świetle ich ścisłego związku z praktyką i szerokich możliwości zastosowania w życiu codziennym. Stąd program Festiwalu obejmował nie tylko wykłady, ale też prezentacje, pokazy, targi, koncerty, wystawy, konkursy, imprezy plenerowe.

Wieczór Inauguracyjny w Auli UAM – widowisko ukazujące osiągnięcia studenckiego życia artystycznego od „wysokiej” sztuki instrumentalno-wokalnej przez balet, taniec towarzyski, po tańce ludowe i popisy studenckiej chóralskiej – w założeniu miał przypominać bardziej żywiłowy happening niż tradycyjną składankę koncertową. Całość zakończono niezwykle efektownym pokazem sztucznych ogni.

Dużą imprezą towarzyszącą Festiwalowi były II Targi Pracy i Edukacji zorganizowane na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich (14-15.09.1999). Wśród wystawców było około 50 firm zainteresowanych zatrudnieniem studentów i absolwentów uczelni (m.in. Balshen, Bertelsmann, Budimex, Kompania Piwowarska, Mars, Philips, Polkomtel, Wavin, Wielkopolski Bank Kredytowy, Reemtsma) oraz 30 szkół wyższych i instytucji szkoleniowych. Młodzi ludzie – uczniowie szkół średnich, studenci i absolwenci, do których była adresowana ta impreza, mieli sposobność szczegółowego zapoznania się z ofertą edukacyjną poznańskich szkół wyższych, a także spotkania z pracodawcami, którzy zaprezentowali działalność i politykę kadrową swoich przedsiębiorstw. W ramach Targów odbyły się m.in.: konferencja „Rynek Pracy 2000” organizowana pod patronatem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej, której program objął zagadnienia z zakresu marketingu, psychologii, socjologii, zarządzania oraz szkolenia „Rynek Pracy” skierowane do uczniów i studentów, przygotowujące do wejścia na rynek pracy. Każdy z zainteresowanych mógł spotkać się z dyrektorem personalnym firmy i uzyskać informacje na temat specyfiki ich pracy. Politechnika Poznańska również zaprezentowała na Targach swoją ofertę edukacyjną, rozpowszechniano materiały informacyjne.

Tegoroczna edycja Festiwalu różniła się od poprzedniej m.in. tym, że nie zaplanowano wykładów centralnych. Trochę szkoda, że nie było miejsca, w którym można by usłyszeć wykłady naukowców z różnych uczelni. Warto, żeby pomyśleli o tym organizatorzy kolejnego Festiwalu. Politechnika Poznańska zaprezentowała 22 wykłady, 8 imprez i 6 wystaw. Jest to rekord ilościowy wśród poznańskich szkół wyższych. Poniżej przedstawiamy szczegółowo ofertę Politechniki:

Wykłady:

- Internet 2000*, mgr inż. Tomasz Kokowski
- Wirtualny Poznań*, mgr inż. Waldemar Kukorowski
- Człowiek a środowisko – problemy budownictwa ekologicznego*, prof. dr hab. Jan Jeż
- Kierunki rozwoju technologii chemicznej*, dr inż. Krzysztof Alejski
- Inżynieria wyładowań elektrycznych w próżni*, dr hab. inż. Zdzisław Załucki

Detergenty w rzekach środkowo-zachodniej Polski, prof. dr hab. inż. Zenon Łukaszewski

Inteligentne systemy transportowe – sterowanie pojazdem, prof. dr hab. inż. Wojciech Osmólski

Nanotechnologia – wyzwanie przyszłości, dr hab. inż. Stanisław Legutko

Problemy wytrzymałościowe występujące w konstrukcji wysokosprawnych niskoemisyjnych gazowych / olejowych kotłów grzewczych średniej mocy, dr inż. Andrzej Kabała, dr inż. Roman Pieprzyk, mgr inż. Jan Sobek

Informatyczne aspekty biologii molekularnej, prof. dr hab. inż. Jacek Błażewicz

Wytrzymałość materiałów – rozbieżność między teorią a praktyką, prof. dr hab. inż. Andrzej Gawęcki

Inteligentne systemy wspomaganie decyzji, prof. dr hab. inż. Roman Słowiński

Algorytmy ewolucyjne i symulacja życia, mgr inż. Maciej Komoński

Multimedia: kompresja obrazów, prof. dr hab. inż. Marek Domański

Professors and students – friends or enemies (elements of non-verbal communication), mgr Liliana Szczuka-Dorna

Fizyka węzłów, prof. dr hab. Piotr Pierański

Ziemia w sieci radiokomunikacji, mgr inż. Andrzej Woźniak, dr inż. Jarosław Szóstka

Projekt SETI@Home. Internetowe poszukiwania cywilizacji pozaziemskich, mgr inż. Tomasz Kokowski

Skaningowa mikroskopia tunelowa – bezpośrednie oglądanie i przemieszczanie atomów, dr Stanisław Szuba

CAD-CAM: w 5 minut od koncepcji do produktu, dr hab. inż. Marek Morzyński, dr inż. Michał Nowak

Jak cienki może być przewodnik? – nanotechnologia i kwantowanie, dr hab. inż. Waldemar Nawrocki, mgr inż. Maciej Wawrzyński

Rozwój nowych technologii wytwarzania energii elektrycznej, dr hab. inż. Bolesław Zaporowski

Imprezy:

Konkurs na najlepszą szkolną stronę www, prof. Jacek Błażewicz, dr Jerzy Nawrocki, dr Ewa Łukasik

Kawiarenka internetowa, Uczelniane Centrum Obliczeniowe, Polsko-Niemieckie Centrum Akademickie

Pokaz w laboratorium komputerowego wspomaganie procesów technologii, prof. dr hab. Zenobia Weiss z zespołem

Współczesne systemy ogrzewań budynków mieszkalnych, prof. dr inż. Ferdynand Dembecki, dr inż. Bronisława Antoniewicz

Pokaz laboratorium techniki laserowej, dr inż. Marian Jankowiak, Ireneusz Nowak

Automatyczne rozpoznawanie mowy i mówców, dr inż. Stefan Grocholewski

Demonstracja działania anten samochodowych, dr Jarosław Szóstka, mgr inż. Andrzej Woźniak

International Conference on Modeling and Management in Transportation, dr inż. Jacek Żak

Wystawy:

Wystawa monografii naukowych, podręczników i skryptów, Wydawnictwo Politechniki Poznańskiej

Kiermasz Książki Naukowej i Technicznej, „NOVELA Livres de France” sp. z o.o., Księgarnia Poznańska i inne wydawnictwa

Poster „Rekrutacja 2000”, mgr inż. Tomasz Kokowski

Prezentacja pojazdu z oprzyrządowaniem do badań właściwości ruchowych samochodu, prof. dr hab. inż. Wojciech Osmólski, mgr inż. Grzegorz Ślaski, mgr inż. Jerzy Kupiec

Prezentacja kotła grzewczego, wystawa na terenie MTP, dr inż.

Roman Pieprzyk

Wizytówka Uczelni na terenie MTP, Biuro Rektora

Największą popularnością cieszyły się wykłady, które potrafiły przyciągnąć samym atrakcyjnie i prosto brzmiącym tytułem (np. *Internet 2001*). Na prezentacje przychodziły zarówno zorganizowane wycieczki, małe grupki młodzieży, jak i pojedyncze osoby pragnące studiować na Politechnice. Ale nie tylko uczniowie szkół średnich byli odbiorcami oferty Uczelni. Dużą liczbę stanowili pragnący poszerzyć i skonfrontować swoje wiadomości studenci i dorośli mieszkańcy Poznania i okolic zainteresowani np. współczesnymi systemami ogrzewania budynków mieszkalnych. Bardzo dużym zainteresowaniem cieszyły się oczywiście wykłady związane z internetem: *Projekt SETI@Home*, *Internetowe poszukiwania cywilizacji pozaziemskich*, *Wirtualny Poznań*, na który zostali zaproszeni radni Poznania, czy wspomniany już *Internet 2001*. Wielu wielbicieli Internetu skorzystało z *Kawiarenki internetowej*, płacąc symboliczną złotówkę za godzinę. Z dużym odzewem spotkał się

również *Konkurs na najlepszą szkolną stronę internetową*. Podobnie jak w roku poprzednim atrakcją było wystąpienie prof. Pierańskiego, który tym razem zaprezentował wykład pt. *Fizyka węzłów*. Bardzo widowiskowa okazała się także prezentacja pojazdu z przyrządowaniem do badań własności ruchowych samochodu. Jedynym minusem oferty Politechniki było, sądząc po opiniach wygłaszanych po niektórych wykładach, niedostosowanie niektórych wystąpień do poziomu słuchaczy. Czasami prowadzący zapominali, że Festiwal jest z założenia imprezą popularnonaukową i słuchaczami są ludzie, którzy nie poznali jeszcze wielu pojęć i problemów.

Wnioskując z zainteresowania i emocji, jakie wywoływały oferty poszczególnych uczelni, można stwierdzić, że impreza tego typu jest bardzo potrzebna, drobne niedociągnięcia nie popsują ogólnego pozytywnego klimatu, a przyczynią się jedynie do poprawienia jej jakości w przyszłym roku.

(dziękujemy Redakcji „Głosu Politechniki”, pisma Politechniki Poznańskiej za udostępniony materiał)

Marzenie naukowca

Wyobraźmy sobie, że mamy system komputerowej obsługi stołówki pracowniczej

System komputerowej obsługi to:

- trzy kasy z czytnikami kart magnetycznych,
- komputer PC,
- połączenie w jeden system przez interface RS-486,
- program zarządzający.

• Kasy służą do identyfikacji klienta za pomocą karty magnetycznej.

Do uzupełniania stanu konta powinna nam wystarczyć jedna kasa z czytnikiem przy wejściu do stołówki. A więc wpłacamy w kasie okrągłą kwotę 10, 20, 50 zł **nie martwiąc się o resztę**, która będzie na pewno zapisana w komputerze. To jest pierwsze ułatwienie, które daje w tym miejscu komputer. Drugą zaletą jest to, że można dokonywać wpłat w dowolnie wybranym przez klienta dniu i w dowolnej kwocie – byle by wystarczyło na pokrycie kosztu obiadu. Oznacza to **pełną likwidację kolejki po bloczki**, jaka obecnie nam doskwiera przed pierwszym każdym miesiącem. Po wejściu na salę stołówki komponujemy obiad w systemie szwedzkiego baru, a na końcu lady zatrzymujemy się podając osobie obsługującej konsumentów naszą osobistą kartę magnetyczną. Osoba ta – przy pomocy czytnika kasowego – otwiera nasze konto w komputerze i pomniejsza je o wartość naszego obiadu. Możliwe i wskazane są jednolite ceny za drugie danie, zupeł – tak jak obecnie, ze względu na prostą obsługę kasy. Dodanie owoców, deserów, kompotu czy wprowadzenie przystawki w tej samej cenie jest też możliwe. Proponuje się instalację dwóch kas rozliczających: jedna dla studentów, druga dla pracowników. Kasy powinny wydawać potwierdzenie operacji w postaci pokwitowania.

• Komputer poprzez program zarządzający :

- obsługuje konta klientów (jak wyżej), a „od kuchni” wykonuje czynności księgowe, np. pokazuje na bieżąco, ile wydano posiłków, uzupełnia informacje o rezygnacji z posiłków na podstawie deklaracji klienta blokując mu konto na zadeklarowany dzień – poprawka jest możliwa po uzgodnieniu z pracownikiem obsługującym kasę przy wejściu.

Rozwiązanie problemu spóźnialskich:

Wariant 1 – tak jak dotychczas, konto klienta będzie automatycznie pomniejszane po zamknięciu stołówki,

wariant 2 – po godz. 15.00 będą sprzedawane obiady z kont klientów (do godz. 15.30) na zasadzie: sprzedajemy to, co mamy.

Kwotę ze sprzedaży komputer lokuje na koncie klienta zaznaczając, że obiad jest sprzedany. Oczywiście klienci muszą znać zasadę, że jemy obiad do 15.00, a potem możemy się uratować kupując obiad dodatkowo z puli rezerwowej.

• Inne korzyści z zastosowania takiego systemu:

- ilość planowanych obiadów (wg kont klientów) może być określona z dokładnością do jednego obiadu,

- możliwość bieżącej kontroli ilości wydawanych posiłków,
- monitorowanie ilości wydawanych przystawek, deserów, owoców, napojów i jej prognozowanie na kolejny dzień tygodnia.

• **Cechy systemu:**

- możliwość wprowadzenia systemu „od zaraz” - instalacja systemu nie wymaga wyłączenia stołówek,
- eliminacja trudu liczenia bloczków,
- prosta obsługa (kas i komputera),
- możliwość rozszerzenia menu o przystawki i desery przy zachowaniu dwóch dań podstawowych (po sprawdzeniu systemu),

- podawanie aktualnego stanu wydanych obiadów z możliwością **przeoglądania wg składników częściowych** obiadu (np. deser - ile wydano, ile uzupełnić, ile np. potrzeba na środę deserów, jogurtów czy owoców)

- możliwość **obniżenia cen posiłków metodą klas klientów** (pozyskanie większej liczby klientów), klasę klienta określa się uwzględniając jego zarobki. Pozyskanie klientów następuje poprzez cenę niższą dla klienta mało zarabiającego (poniżej kosztów własnych). Wyrównanie straty dokonuje się poprzez wyższą cenę dla lepiej zarabiających. System sam przelicza klasę po wprowadzeniu zarobków, system sam dba o zerowe lub dodatnie saldo bez arbitralnej regulacji ceny obiadu w górę, którą ostatnio przeprowadzono **zwiększając cenę obiadu do 8 zł**,

-rejestracja wydanego posiłku na koncie klienta by **uniemożliwić pobranie więcej niż jednego obiadu**. W tym miejscu należy podkreślić rolę karty magnetycznej, która powinna być po raz pierwszy sprzedana np. za kwotę 15 zł - kaucji (zależnie od producenta karty) i opatrzona numerem identyfikacyjnym – tak, by można było ją zwrócić do obiegu w przypadku, gdy klient (student, pracownik) kończy studia lub rezygnuje ze stołówki. Zaletą systemu jest jednokrotna weryfikacja klienta w momencie sprzedaży karty. Powinna być zrobiona rzetelnie, by nie było sytuacji, że przychodzą ludzie z miasta i jedzą nasze dotowane obiady. Obecnie całą **kartę na miesiąc można kupić bez większych problemów** nie będąc studentem ani pracownikiem.

• Podsumowując: jakość tkwi w szczegółach. Jeśli pozostaniemy na poziomie bloczków, to czasem pojawi się w menu jabłuszko albo banan i nic więcej. Ten jeden komputer – i to wcale nienajlepszej klasy – mógłby dorzucić sałatkę z tuńczyka, śledzika, avocado z majonezem, a na deser kilka truskawek, ciastko, gruszkę z budyniem, jogurt, mały napój (obok kompotu) gazowany albo i nie.

A wszystko to w tej samej cenie zróżnicowanej o indywidualne zestawienie posiłku. Jest oczywiste, że zmywanie jednego lub dwóch talerzy to nie jest zmywanie trzech, ale czy jest to tak duży luksus?

Czy ten trzeci talerzyk to jest takie trudne?

Przyznaję, że nie znam realiów naszej kuchni, ale uważam, że jeśli da się przygotować obiad w wersji podstawowej, to uda się go wzbogacić dodatkami, a komputer pozwoli kontrolować wpływy i wydatki oraz przygotowywać zamówienia surowców z dokładnością do jednej marchewki.

J.Kolanko

Emerytury – jak to będzie?

Przez ostatnie miesiące jesteśmy bombardowani reklamami funduszy emerytalnych. Z reklam tych można odnieść fałszywe wrażenie, że czas przejścia na emeryturę będzie wiązał się z wielką finansową pomyślnością, a jedynym problemem, który będzie nas nurtował, jest wybór, czy kierunkiem następnego wyjazdu mają być Wyspy Kanaryjskie, czy wycieczka śladami Majów.

Jako należący do pokolenia 30–50-latków do końca roku muszę podjąć decyzję dotyczącą wyboru funduszu emerytalnego. Ponieważ z natury reklamom nie wierzę, podjąłem próbę wyobrażenia sobie swojej sytuacji finansowej w wieku emerytalnym. Niestety mówimy o perspektywie kilkudziesięciu lat, co oznacza, że wszelkie założenia przyjęte do obliczeń mogą być mocno zawodne. Ale jakieś założenia przyjąć trzeba. Reszta to już standardowe obliczenia.

Aby pokazać, jak procent składany (~ funkcja wykładnicza) jest wrażliwa na nieznaczne zmiany jednorocznego procentu, wspomnijmy, że średnia płaca z I kwartału br. wynosząca brutto niemal 1600,- zł po dwudziestu latach wzrośnie do 4200,- zł przy 5%, do 7400,- zł przy 8%, 12.800,- zł przy 10% stopie wzrostu. Jak widać są to dość abstrakcyjne kwoty i jeśli nie odniesiemy ich do bardziej uniwersalnych miar, trudno je ocenić. Zresztą, pewnie wtedy będziemy płacić w euro.

Przytoczone dane będą bardziej czytelne, gdy porównamy je ze średnią płacą. Wyniki wyglądają niezbyt wesoło i raczej skłaniają do pomyślenia o innych, prywatnych filarach emerytury.

W chwili obecnej osoby kończące pracę otrzymują przeciętnie emeryturę w wysokości 80% płacy. Liczba ta jest wyjątkowo korzystna. Jest wynikiem nacisku społecznego kilku dziesięcioleci. Takiego poziomu świadczeń nie jest w stanie udźwignąć budżet państwa gwarantujący świadczenia. Różne zabiegi powodują, co prawda, ich obniżenie po kilku latach pobierania emerytury, ale nie ratuje to sytuacji finansowej ZUS.

Należy przypomnieć wielką prawdę, że w przyrodzie nie ma nic za darmo. Zbyt korzystne warunki muszą się załamać, a upadek jest tym boleśniejszy, im wyższy jest pułap startu. Pragnę przy tym zaznaczyć, iż w żadnym przypadku nie uważam, że emerytury są za wysokie, patrzę na to jedynie z punktu widzenia finansów państwa.

Grupy społeczne, które wywalczą zbyt dużo, mogą w dłuższym okresie jeszcze więcej stracić (równowaga jest tu nad wyraz potrzebna).

W zawałowanej formie uczonych argumentów kryje się przesłanie, że nowy system emerytalny ma spowodować redukcję

wspomnianych wyżej 80% do poziomu poniżej 50%. Bez reformy emerytury w przyszłości mogłoby spaść jeszcze dramatycznej. Nadzieją może być, że siła nabywca średniego wynagrodzenia zrekompensuje ten spadek. Do niewątpliwych zalet nowego systemu należy głębsze uzależnienie wysokości emerytury od sumy wpłaconych składek. Emerytura przecież nie jest jałmużną, lecz opóźnioną w czasie wypłatą za naszą pracę. Z przyjętych zasad wynika, że chociaż emerytura zależy od wpłaconych składek, to składki wpłacone w okresach wcześniejszych ważą (w odniesieniu do średniej płacy) w nieco mniejszym stopniu niż te wpłacone w okresach późniejszych.

A teraz kilka obliczeń dla pierwszego filara. Przyjmuję dla uproszczenia, że:

1° rozpatruję tylko nowy ZUS bez sytuacji mieszanych, które są dopuszczane dla osób w wieku 45-50 lat oraz innego (dotychczasowego) systemu przeliczającego nasze dotychczasowe składki (kapitał początkowy),

2° roczny wzrost płac będzie wynosił 8% rocznie.

Jak się okazuje, wynik liczbowy jest tym gorszy, im procent ten jest większy. Wzrost inflacyjno-płacowy jest wyjątkowo niekorzystny dla wymiaru przyszłej emerytury. Oszacowanie na osiem procent nie wydaje się być zbyt wysokie, jeśli spojrzeć na dane z ostatnich lat oraz przypuszczenie, że w przeciągu 20-30 lat powinniśmy uzyskać średnią płacę równą przynajmniej połowie tej zarabianej w RFN.

Jeśli przez x lat będziemy odprowadzać składki do I filaru stale od średniej krajowej (poza tym przystąpiliśmy do II filaru), to zgromadzimy odpowiednio 13 dla $x=10$, 25 dla $x=20$, 34 dla $x=30$, 41 dla $x=40$ miesięcznych wynagrodzeń. W chwili przechodzenia na emeryturę ZUS podzieli kwotę zgromadzonego kapitału przez średnią liczbę miesięcy, jaką będzie żyła osoba w takim wieku. Dla przykładu w chwili obecnej osoba w wieku 66 lat średnio przeżywa 168 miesięcy. Myślę że w przyszłości powinniśmy żyć dłużej, szczególnie, że jak na Europę średnia długość życia w Polsce jest bardzo niska. Wszyscy wiedzą, że jeśli mianownik wzrasta, to wartość ułamek maleje. Tak więc dłuższa średnia długość życia i dodatków niekorzystnie wpłynie na wymiar naszej emerytury. Jak widać, przy 168 miesiącach „przeżywalności” świadczenie emerytalne nie przekroczy 1/4 średniej krajowej przy wpłacaniu składki przez 40 lat od średniej krajowej.

A jak się to ma do kariery naukowca z naszą siatką płac? Przyjmijmy, że nasz przykładowy Kowalski w swojej karierze pracował jako asystent 7 lat, adiunkt 18 lat, profesor nadzwyczajny 10 lat i profesor zwyczajny 5 lat (łącznie 40 lat) oraz że proporcje płacy do średniej krajowej w tych

grupach na przestrzeni czasu będą się kształtowały podobnie do tych dzisiejszych. Zgromadzi wtedy w I filarze nieco ponad 40 średnich krajowych, a więc podobnie jak osoba zarabiająca przez całe życie średnią krajową. Nie powinno być to zaskoczeniem dla nas, ponieważ płace nauczycieli akademickich oscylowały wokół średniej krajowej na przestrzeni ostatnich kilku dziesięcioleci.

Warto dodać, że zaletą II filaru jest to, iż dokonując dobrego wyboru funduszu powinniśmy uzyskać utrzymanie wartości wpłaconego kapitału względem średniej płacy. Nie jest to jednak zbyt pewne, ponieważ fundusze ze względu na bezpieczeństwo wkładów podlegają większym ograniczeniom niż fundusze powiernicze, a te nie zawsze potrafią wykazać się taką sprawnością, ponadto wpłacane przez nas środki są znacząco obciążane różnymi opłatami (potrącenia od kwot wnoszonych <10%, koszty nabywania papierów wartościowych, kwoty pobierane przez depozytariusza, wynagrodzenie towarzystwa, opłata za usługę zakładu emerytalnego <7% itd.) Ponadto tylko nieco ponad 7% z niemal 46% przekazywanych do ZUS może wpływać do II filaru.

A teraz jeszcze jedno wyliczenie. Przypuścimy, że zarabiamy średnią krajową i wpłacamy przez 20 lat składkę oraz że fundusz będzie na tyle efektywny, że po zapłaceniu opłat zachowamy utrzymanie wartości środków według średniej płacy. Zgromadzimy wtedy w funduszu kwotę równoważną 17-miesięcznym zarobkom, co doda do naszej emerytury kwotę równą 10% średniej płacy (przy założeniu, że średni okres przeżywalności nie wzrośnie).

Nie chciałbym, aby Czytelnik odniósł wrażenie, że system emerytalny jest zły. Jest on ułożony tak, by trochę „skubiąc” składki zwiększyć bezpieczeństwo systemu, a bezpieczeństwo też kosztuje. Jest najprawdopodobniej jedynym racjonalnym wyjściem z niewydolności obecnego sposobu finansowania, który m.in. ze względu na zmiany demograficzne musiałby zbankrutować. Drażni mnie tylko budowanie w reklamach obrazu pełnej szczęśliwości. Może według naszych polityków społeczeństwo jest niedojrzałe do przyjmowania trudnych wieści.

Na zakończenie pragnę jeszcze raz podkreślić, że system w sensie finansowym jest uczciwy i sprawiedliwy, w związku z tym trudno oczekiwać czegoś lepszego. System poza emeryturą daje nam ubezpieczenie rentowe, wypadkowe, chorobowe.

I jeszcze jedna refleksja. Nowy system wydaje się być bardzo korzystny dla nowo powstających instytucji finansowych, co powinno lepiej i głębiej rozwinąć rynek kapitałowy w Polsce, a beneficjentem tego raczej w mniejszym niż większym stopniu jest całe społeczeństwo.

Ryszard Grzaślewicz

KONKURS NA NAJLEPSZĄ PRACĘ DYPLOMOWĄ W ROKU AKADEMICKIM 1998/99

w zakresie mechaniki i budowy maszyn
im. Prof. Romana Sobolskiego

Organizatorami Konkursu na najlepszą pracę dyplomową w zakresie mechaniki i budowy maszyn im. prof. Romana Sobolewskiego są Koło Zakładowe SIMP przy Politechnice Wrocławskiej oraz Wydział Mechaniczny i Wydział Mechaniczno-Energetyczny Politechniki Wrocławskiej. Komisji Konkursowej na Wydziale Mechaniczno-Energetycznym przewodniczył dr hab.inż. Zbigniew Gnutek, dziekan Wydziału Mechaniczno-Energetycznego, a jej członkami byli dziekan Wydziału Mechanicznego prof. dr hab. inż. Waclaw Kollek, i przewodniczący Koła SIMP przy PWr inż. Andrzej Bielański, dr hab. inż. Wiesław Rybak prof. PWr, prof. dr hab. inż. Roman Koch, prof. dr hab. inż. Jerzy Stańda, dr hab.inż. Mieczysław Mieczynski prof. PWr, dr inż. Januariusz Górecki, a funkcję sekretarza pełnił dr inż. Waclaw Pszczołowski. Członkowie Komisji przy ocenie prac, oprócz takich wymagań formalnych jak średnia ocen ze studiów, ocena pracy dyplomowej, ocena z egzaminu dyplomowego i terminowe ukończenie studiów, brali pod uwagę nowatorstwo podjętego tematu, oryginalność i nowoczesność wykonanej pracy oraz stopień jej użyteczności.

Dnia 12.11.1999 r. odbyła się finałowa prezentacja biorących udział w Konkursie 14 prac dyplomowych wykonanych na Wydziale Mechaniczno-Energetycznym.

Nagrodę I stopnia

przyznano magisterskiej pracy dyplomowej Pawła Ściążki „Wpływ stopnia uwęglenia na emisję tlenków azotu NO_x” wykonanej pod kierunkiem dra hab.inż. Wiesława Rybaka, prof. nadzw.PWr.

Nagrodę II stopnia

przyznano magisterskiej pracy dyplomowej Jarosława Hałajewskiego „Projektowanie krystalizatorów nowego typu o działaniu ciągłym” wykonaną pod kierunkiem prof. dr hab. inż. Romana Kocha,

Nagrodę III-stopnia przyznano ex equo:

- magisterskiej pracy dyplomowej Gabrieli Konopki – „Analiza stanów awaryjnych instalacji kriogenicznej akceleratora Large Hadron Collider w CERN” wykonanej pod kierunkiem dra inż. Macieja Chorowskiego,

- magisterskiej pracy dyplomowej Piotra Szulca – „Modelowanie przepływu w kotle OP – 1150” wykonanej pod kierunkiem dra hab. inż. Kazimierza Wójca, prof. nadzw. PWr.

Wyróżnienia otrzymały:

- magisterska praca dyplomowa Julity Czabanowskiej – „Specyfika eksploatacji elektrowni opalanych węglem brunatnym” wykonana pod kierunkiem dra hab.inż. Wiesława Rybaka, prof. nadzw. PWr.

- magisterska praca dyplomowa Macieja Urbańczyka – „Redukcja emisji NO_x z kotłów pyłowych metodą „reburning” wykonana pod kierunkiem prof. dr hab. inż. Włodzimierza Kordylewskiego,

- magisterska praca dyplomowa Przemysława Pralata – „Problemy utylizacji, zubożenia i odprowadzania ścieków oraz popiołów w gospodarce wodnej” wykonana pod kierunkiem prof. dra hab.inż. Jerzego Stańdy,

- magisterska praca dyplomowa Fryderyka Kopcia – Termodynamika transformacji promieniowania słonecznego jako odnawialnego źródła energii” wykonana pod kierunkiem dra hab. inż. Mieczysława Mieczynskiego, prof. nadzw. PWr.

Laureaci Konkursu z Wydziału Mechaniczno-Energetycznego przy

odbiorze dyplomów ukończenia studiów otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe ufundowane przez organizatorów i sponsorów. Uroczystość ta miała miejsce 26 listopada w auli Politechniki Wrocławskiej.

Trzy dni później odbyła się natomiast finałowa prezentacja 14 prac dyplomowych wykonanych na Wydziale Mechanicznym. Komisji Konkursowej na Wydziale Mechanicznym przewodniczył prof. dr hab. inż. Waclaw Kollek, dziekan Wydziału Mechanicznego, a jej członkami byli: dziekan Wydziału Mechaniczno-Energetycznego dr hab. inż. Zbigniew Gnutek, przewodniczący Koła SIMP przy PWr inż. Andrzej Bielański, dyrektor Instytutu I-16 prof. dr hab. inż. Eugeniusz Rusiński, dyrektor Instytutu I-20 dr hab. inż. Kazimierz Wójs, prof. nadzw. PWr, zastępca dyrektora Instytutu I-24 ds. dydaktyki dr inż. Bogusław Reifur, a sekretarzem był dr inż. Waclaw Pszczołowski.

Nagrodę ex quo I-stopnia otrzymały:

- magisterska praca dyplomowa Grzegorza Sworobowicza – „Aktywny układ bezpieczeństwa pojazdów przemysłowych na podwoziu kołowym” wykonana pod kierunkiem dra hab.inż. Piotra Dudzińskiego, prof. ndzw. PWr

- magisterska praca dyplomowa Przemysława Moczki – „Aplikacja efektu termosprężystego do badania procesu zmęczenia para i ferromagnetyków” wykonana pod kierunkiem dra hab.inż. Jerzego Kalety.

Nagrodę II stopnia otrzymała:

magisterska praca dyplomowa Krzysztofa Miszczaka – „Projekt silnika hydraulicznego z podwójnym zazębieniem cykloidalnym” wykonana pod kierunkiem dra hab. inż. Jarosława Strzyckiego, prof.ndzw. PWr.

Nagrodę III-stopnia uzyskały ex quo:

- magisterska praca dyplomowa Tomasza Wojtasika – „Badania porównawcze systemów load sensing” wykonana pod kierunkiem prof.dra hab.inż. Edwarda Palczaka

- magisterska praca dyplomowa Grzegorza Ciastonia – „Opracowanie modułu komunikacyjnego dla systemu rozproszonego sterowania DNC” wykonana pod kierunkiem dra inż. Zbigniewa Smalca.

Wyróżnienia za prace dyplomowe magisterskie:

- magisterska praca dyplomowa Piotra Wolki – „Projekt zawieszenia wagonu kolejowego z wykorzystaniem systemu MEDYNA” wykonana pod kierunkiem dra hab. inż. Jacka Grajnera,

- magisterska praca dyplomowa Krzysztofa Kopy – „Stanowisko dydaktyczne do demonstracji sprzęgła hydrokinetycznego regulacyjnego” wykonana pod kierunkiem prof. dra inż. Janusza Pluteckiego

- magisterska praca dyplomowa Jakuba Banaszaka – „Zastosowanie metody elementów skończonych do trójwymiarowej analizy odkształceń segmentu kręgosłupa szyjnego stabilizowanego przy użyciu systemu Caspar” wykonana pod kierunkiem prof. dra hab. inż. Romualda Będzińskiego.

Nagrodę zespołową SIMP za inżynierską pracę dyplomową otrzymała praca Mirosława Matysa i Artura Petyniaka – „Multimedialny katalog narzędzi firmy DOLFAMEX” wykonana pod kierunkiem dra hab. inż. Piotra Cichosza.

Wyróżnienie SIMP za magisterską pracę dyplomową przyznano pracy Grzegorza Rysia – „Optymalizacja geometrii oraz ilości sznurów w dławnicach pomp i zaworów ze względu na opory tarcia i wyciek” wykonana pod kierunkiem dra inż. Marka Gawlińskiego. Laureaci konkursu otrzymają pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe podczas uroczystego wręczenia dyplomów ukończenia studiów na Wydziale Mechanicznym, zaś opiekunowie ich prac – pamiątkowe dyplomy. □

Seminarium programu TEMPUS

Promocja uczelni

W dniach 25 i 26 listopada odbyło się w murach Politechniki Wrocławskiej seminarium podsumowujące pierwszy rok realizacji programu Tempus JEP-13378-98 *Organizing the University Image and Information Centre*. Jest on realizowany we współpracy z Institut National Polytechnique de Lorraine w Nancy. Koordynatorem programu ze strony Politechniki Wrocławskiej jest dr W.M. Barański, pełnomocnik Rektora ds. promocji uczelni. W pracach biorą też udział dr Jerzy Kotowski (I-6) i dr Ewa Szlachcic (I-6), którzy już wcześniej współpracowali z uczelnią w Nancy, a także mgr Hanna Helman (Dział Nauczania) i Z.J. Sroka (I-16).

Z Francji przybyli pani prof. Brigitte Jamart, dyrektorka ds. kontaktów międzynarodowych oraz pan Marc Delaut. Przedstawili swoją uczelnię, która jest federacją siedmiu odrębnych szkół technicznych. Można by je porównać do naszych wydziałów, choć zakres ich samodzielności jest większy. Szkoły te prowadzą w pewnym zakresie własną politykę informacyjną i promocyjną. Uczelnia wydaje też swoje pismo i liczne materiały adresowane do kandydatów na studia, firm zainteresowanych współpracą badawczą i ewentualnych donatorów.

Prelegenci zwracali uwagę na potrzebę wypracowania dobrych kontaktów – także nieformalnych – z zewnętrznymi mediami i konieczność nieustannego wysiłku służącego utrwalaniu w świadomości społecznej osiągnięć promowanej instytucji. Trud ten opłaca się, gdy dochodzi do starań o środki budżetowe i zlecenia badawcze.

Warto popularyzować

Oczywiście i tutaj obowiązuje kalkulacja kosztów i weryfikacja przyjętych rozwiązań pod względem osiągniętego wyniku. Np. obok finansowania pisma, które powinno mieć walory reklamowe (kolorowe zdjęcia, opisy osiągnięć itd.), można niektóre materiały rozpowszechniać w sieci Intranet (lokalny Internet).

Rzecz jasna, z pustego i Salomon nie naleje. Nie można stworzyć zachęcającej wizji instytucji, o ile nie ma ona żadnych osiągnięć. Ale Institut National Polytechnique de Lorraine ma wiele powodów do dumy. Jednym z nich jest realizowany w jednej ze wspomnianych 7 szkół – Europejskiej Szkole Inżynierii Materiałowej program kształcenia w systemie międzynarodowym. Jest to śmiała koncepcja edukacji we współpracy z trzema innymi uczelniami europejskimi: szwedzką, niemiecką i hiszpańską (Lulea, Saarbrücken, Barcelona). Celem jest kształcenie specjalistów inżynierii materiałowej i procesowej (material science & process engineering), którzy jednocześnie będą przygotowani do rozwiązywania problemów socjotechnicznych. Ten ostatni aspekt wiąże się z wymogiem dobrego osadzenia w kulturze europejskiej. Absolwent szkoły musi umieć mówić co najmniej 3 obcymi językami (nie licząc francuskiego, zatem studenci wywodzący się ze współpracujących uczelni muszą znać cztery). W związku z tym 30% zajęć to języki obce. Dzieje się to kosztem pewnego ograniczenia programu nauk podstawowych (które tradycyjnie są bardzo silnie reprezentowane we francuskich programach kształcenia) i specjalizacji. Studenci po dwóch latach nauki we własnych krajach wyjeżdżają na jeden z biorących udział we współpracy uniwersytetów – wybór zależy przede wszystkim od dziedziny. Program obejmuje też praktykę przemysłową. W zależności od programu studiów można zdobyć dwa (osoby z innych krajów – nawet trzy) dyplomy: INPL oraz innej uczelni, gdzie się studiowało i miało praktykę.

Przedstawione rozwiązania pokazują, jak bogate i różnorodne mogą być formy edukacji inżynierskiej i ile zadań czeka polskie uczelnie na drodze do zjednoczonej Europy.

Promocja po polsku

Uczestnicy seminarium mieli też okazję zapoznania się z krajowym przykładem działalności promocyjnej prowadzonej skutecznie mimo umiarkowanych sił i środków. Dwuosobowy, choć znany już szeroko, zespół z Akademii Rolniczej we Wrocławiu: panie Maria Wanke-Jerie i Małgorzata Wanke-Jakubowska przy pomocy technicznej dwóch osób zorganizowały tam Biuro Informacji i Promocji. Zespół koordynuje i realizuje działania, które prowadzą do kształtowania wizerunku Akademii Rolniczej na zewnątrz, a także usprawnienia wewnętrznej komunikacji.

W samym tylko roku 1998 rozwijano współpracę z mediami (prasa, radio, telewizja), a rzeczniczka prasowa (jedna z ww. Pań) udzieliła 21 wypowiedzi dla radia! Organizuje się konferencje prasowe, np. na początku roku akademickiego.

Biuro prowadzi też działania lobbystyczne: współpracuje z posłami, przygotowuje uroczyste adresy, listy gratulacyjne itp. teksty, które lubią sobie przysyłać wielcy tego świata. Dzięki omawianej placówce nie brak wśród nich Rektora AR we Wrocławiu.

Prowadzi się przegląd wiadomości z mediów elektronicznych i z prasy: ogólnopolskiej i pism akademickich, a zgromadzone wycinki tworzą archiwalny obraz dokonań uczelni. W gestii Biura są też gabloty służące prezentacji ekspozycji fotograficznych.

Biuro wydaje biuletyn informacyjny „Głos Uczelni” – miesięcznik o objętości 24 strony i nakładzie 300 egzemplarzy. W działalności promocyjnej wykorzystywany jest też Internet.

Obszerne pole aktywności Biura to wydawnictwa promocyjne. Wydano już dwukrotnie kolorowy informator o uczelni (wersję polską i angielską) oraz jego skróconą wersję (folder) i liczne materiały dotyczące szczegółowych tematów, np. doktoratów h.c. Rozważano możliwość wydania płyty CD prezentującej uczelnię, ale powstrzymano się ze względów finansowych.

Wśród wielu innych działań należy też zauważyć udział reprezentantów Biura w naradach i posiedzeniach ciał kolegialnych uczelni, pracach na rzecz Festiwalu Nauki i prowadzonym archiwum fotograficznym.

Podsumowanie

Polscy organizatorzy seminarium przedstawili formy i wyniki współpracy między INPL i PWr w 1999 roku. Jedną z nich był opisany już w „Przmacie” wyjazd na szkolenie do Nancy.

Dr J. Kotowski przedstawił ponadto referat „Socjopsychologiczne podstawy komunikacji publicznej”. □

Umowa między Technische Universität Clausthal i Politechniką Wrocławską

W dniach 14 i 15 listopada 1999 r. Politechnikę Wrocławską odwiedził rektor Uniwersytetu Technicznego w Clausthal prof. Peter Dietz. Ten znany naukowiec o ujmującej osobowości, gościł u nas na zaproszenie JM. Rektora prof. Andrzeja Mulaka, a okazją do wizyty było podpisanie przez obie uczelnie umowy o współpracy.

Technische Universität Clausthal jest jedną z najstarszych uczelni technicznych w Europie. Obchodzi w przyszłym roku 225-lecie swego istnienia. Do 1960 roku działała jako Bergakademie. W obszarze działalności naukowej i dydaktycznej Uniwersytetu znajdują się obecnie następujące dyscypliny: Mathematik (Matematyka), Technomathematik (Matematyka stosowania), Wirtschaftsmathematik (Informatyka w ekonomii), Informatik (Informatyka), Physik (Fizyka), Chemie (Chemia), Geologie (Geologia), Geophysik (Geofizyka), Bergbau (Górnictwo), Wirtschaftsingenieurwesen (Organizacja i zarządzanie), Metallurgie (Hutnictwo), Werkstoffwissen-

schaften (Inżynieria materiałowa), Maschinenbau (Budowa maszyn), Energiesystemtechnik (Systemy energetyczne), Verfahrenstechnik (Inżynieria procesowa), Umweltschutztechnik (Inżynieria środowiska).

Uniwersytet zatrudnia obecnie ponad 100 profesorów i 450 pozostałych pracowników naukowych i kształci ok. 3000 studentów, w tym ponad 500 spoza Niemiec. Politechnika Wroclawska jest druga obok AGH dużą polską uczelnią techniczną, z którą TUC współpracuje od wielu lat. Dotychczasowe kontakty, głównie naukowe, trwające od ok. 10 lat, doprowadziły do owocnej współpracy naukowców z Wydziału Mechaniczno-Energetycznego z profesorami TUC, wśród których należy przede wszystkim wymienić Jacka Żelkowskiego Rudolfa Jeschara i Kurta Leschonsky'ego. Kontakty te obejmowały wymianę informacji, wspólne organizowanie stypendialną nauczycieli akademickich zajmujących się inżynierią chemiczną i procesową, energetyką cieplną, miernictwem w technice cieplnej i procesami spalania. W wyniku inicjatywy tych osób i władz Wydziału ME poprzedniej kadencji doszło do uzgodnienia i parafowania umowy o współpracy pomiędzy Politechniką Wroclawską a Technische Universität Clausthal.

Podpisana oficjalnie umowa dotyczy ustalenia ogólnych celów, zasad i warunków dalszej współpracy między naszymi uczelniami. Przedmiotem współpracy będzie zarówno dydaktyka, jak i badania naukowe i wymiana studencka.

Umowa ma ogólny, ramowy charakter. Forma i sposób realizacji tych celów będą ustalone drogą porozumień ujmowanych w 3-letnie plany pracy oraz zatwierdzane przez obie uczelnie.

Uczestnikami uroczystości podpisania w dniu 14 listopada umowy byli: dziekan Wydziału Mechaniczno-Energetycznego dr hab. inż. Zbigniew Gnutek oraz prof. Wiesław Rybak, prof. Kazimierz Wójs i mgr Krystyna Galińska.

15 listopada 1999 r. Prof. Peter Dietz wziął udział w uroczystościach Święta Politechniki Wroclawskiej. Odwiedził też Instytut Techniki Ciepłej i Mechaniki Płynów, z władzami którego omawiał szczegółowy zakres współpracy. J.M. Rektor Prof. Andrzej Mułak otrzymał zaproszenie do wzięcia udziału w przyszłorocznych uroczystościach w TU Clausthal, co zostało przyjęte z zadowoleniem. □

Nowoczesne instalacje

Zainteresowanie nowoczesną aparaturą we współczesnych instalacjach elektrycznych oraz zagadnieniami związanymi z projektowaniem i prawidłową pracą tych instalacji jest bardzo duże. Świadczy o tym znaczna liczba gości przybyłych na seminarium naukowo-techniczne „**Nowoczesna aparatura i urządzenia firmy Schneider Electric w instalacjach elektrycznych**” zorganizowane przez Instytut Energoelektryki PWR, firmę Schneider Electric Polska Sp. z o.o. oraz Stowarzyszenie Elektryków Polskich.

Odbyło się ono 9 listopada w murach Politechniki Wroclawskiej. Uczestnicy w liczbie około 130 osób reprezentowali szereg dolnośląskich przedsiębiorstw oraz biur projektowych. Patronat naukowy spotkania objął prof. zw. dr hab. inż. Henryk Markiewicz, autor wielu książek i prac naukowych z zakresu instalacji i urządzeń elektrycznych oraz ochrony przeciwporażeniowej.

Dyrektor wroclawskiego oddziału firmy Schneider Electric, dr inż. Paweł Zdanowicz, który otworzył seminarium, przekazał na ręce dyrektora Instytutu Energoelektryki prof. dr hab. inż. Eugeniusza Rosołowskiego dar od swej instytucji – układ samoczynnego załączenia rezerwowego zasilania, przeznaczony do pracy w sieci ni-

skiego napięcia oraz zestaw łączników elektrycznych. Wyposażenie to będzie cenną pomocą dydaktyczną w Laboratorium Urządzeń Elektrycznych w Instytucie Energoelektryki PWR.

Zasadniczy program seminarium stanowiły referaty wygłoszone w trzech kolejnych sesjach prowadzonych przez dr Pawła Zdanowicza, profesora Bohdana Synala – prezesa Oddziału Wroclawskiego SEP oraz profesora Henryka Markiewicza. Trzy referaty przygotowane przez pracowników Instytutu Energoelektryki – profesora Henryka Markiewicza i dr Antoniego Klajna – dotyczyły nowoczesnych rozwiązań i tendencji rozwojowych w zakresie rozdzielnic, łączników elektrycznych i instalacji elektrycznych niskiego napięcia. Siedem referatów przygotowanych przez pracowników firmy Schneider Electric dotyczyło omówienia i prezentacji nowoczesnych rozwiązań konstrukcyjnych stacji transformatorowych i rozdzielnic średniego oraz niskiego napięcia, układów samoczynnego załączania rezerwy, układów łagodnego rozruchu silników elektrycznych, selektywności działania zabezpieczeń w instalacjach i ich projektowania. Seminarium stanowiło doskonałą okazję do prezentacji współczesnych rozwiązań i wymiany poglądów w zakresie prezentowanej tematyki.

Sesji towarzyszyła wystawa wybranych typów rozdzielnic średniego i niskiego napięcia firmy Schneider Electric.

* * *

Firma Schneider Electric Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie przy ul. Domaniewskiej 41 jest filią francuskiego przedsiębiorstwa przemysłowego Schneider Electric S.A., światowego lidera w dziedzinie produkcji aparatury i urządzeń elektrycznych do przesyłu i rozdziału energii elektrycznej oraz przemysłowych systemów sterowania i automatyki. Oferta firmy obejmuje bogatą gamę wyposażenia wraz z szerokim zakresem usług odpowiadających wszelkim obowiązującym normom światowym, a zwłaszcza normom europejskim IEC. Schneider znajduje się w światowej czołówce firm działających na rynku budownictwa, przemysłu, energetyki i infrastruktury.

Początki firmy sięgają 1836 roku. Szybko stał się czołowym francuskim przedsiębiorstwem metalurgicznym, a w początkach XX wieku był już jednym z najważniejszych na świecie producentów przemysłu ciężkiego, maszynowego i środków transportu. W wyniku kolejnych przekształceń wszedł na rynek urządzeń elektrycznych. Od lat osiemdziesiątych, Schneider całkowicie koncentruje się na sektorze elektrotechnicznym.

Potencjał firmy Schneider Electric to 61.000 pracowników w 130 krajach. Pracują oni w 180 ośrodkach produkcyjnych, 620 oddziałach handlowych i 7.400 punktach sprzedaży.

W 1998 r. obroty firmy wyniosły 50 mld franków (7,6 mld euro), z tego w Polsce – 120 mln zł. Jest to obecnie firma o największej dynamice na światowym rynku elektrotechnicznym, przeznaczająca 5% obrotów na prace badawczo-rozwojowe.

Polska filia, utworzona w listopadzie 1993 roku, zatrudnia ponad 300 osób w sprzedaży i produkcji, w Warszawie i 9 oddziałach na terenie kraju (Warszawa, Gdańsk, Katowice, Poznań, Wrocław, Szczecin, Kraków, Rzeszów i Łódź).

Schneider Polska kontynuuje na krajowym rynku elektrotechnicznym dobre tradycje znanych w Polsce od lat siedemdziesiątych firm: Merlin Gerin i Telemecanique We Wrocławiu partnerami firmy Schneider są: TIM, ELEKTRO-TIM, LUKS i EL-CENTRUM.

Schneider Electric Polska wyposażyl w swoją aparaturę między innymi Elektrownię Bełchatów i Kozienice, Elektrociepłownię Kielce, Radom, Bielsko-Biala, Zakłady Energetyczne Łódź, Legnica i Zamość, Kombinat Górniczo-Hutniczy Miedzi, Cementownię Górażdże i Małogoszcz, Kopalnię Bełchatów i Konin, Stocznnię Szczecińską, Fiat Auto Poland, Daewoo-FSO, Mennicę Państwową, hotel Marriott, Ministerstwo Finansów, Bank Gospodarki Żywnościowej. Większe inwestycje we Wrocławiu to: Akademia Medyczna, WROZAMET, MPWiK, centra handlowe: KORONA, CARREFOUR, SELGROS. □

Z wystawy

Kotły grzewcze i kolektory słoneczne firmy Viessmann

W dniach od 22 do 26 listopada w Instytucie (I-20) odbyła się wystawa, na której firma Viessmann zaprezentowała swoje wyroby: kotły grzewcze centralnego ogrzewania i różne wersje kolektorów słonecznych przeznaczonych dla gospodarstw domowych. Była to również okazja do zorganizowania uroczystego seminarium, które odbyło się 24 listopada. Wygłoszono dwa referaty. Na pierwszym przedstawiciel firmy Viessmann pan mgr Roman Pelczarski mówił o kolektorach słonecznych. W niezwykle plastyczny i sugestywny sposób, przy użyciu komputerowych metod prezentacji przybliżył słuchaczom szeroki wachlarz zagadnień wiążących się z tą technologią. Poruszano różne aspekty opłacalności i możliwości zastosowania prezentowanych urządzeń w polskiej rzeczywistości. Podano przykłady stosowanych w Niemczech regulacji prawnych zachęcających do stosowania tych kolektorów. W kontekście wyczerpujących się energetycznych zasobów naturalnych naszego globu, a także wzrastających wymogów dotyczących ochrony środowiska, kolektory słoneczne są niewątpliwie technologią przyszłości. W drugim referacie prof. Adam Gostomczyk, pracownik Instytutu Techniki Ciepłej i Mechaniki Płynów, w referacie zatytułowanym „Perspektywy zmniejszenia emisji zanieczyszczeń do atmosfery” w syntetyczny sposób przedstawił udział poszczególnych paliw energetycznych (gaz, węgiel) w emisji zanieczyszczeń, wyjaśnił, co w tym zakresie stanowią polskie normy, a także jak te normy będą się zmieniać, gdy Polska przystąpi do Unii Europejskiej. Referat wywołał żywą dyskusję. W seminarium wzięło udział około 100 osób – pracowników i studentów. Niedawno oddana do użytku nowoczesna sala wkładowa pękała w szwach. Po seminarium odbyło się uroczyste otwarcie wystawy sprzętu firmy Viessmann połączone z przyjęciem. W zabytkowym holu nowo wyremontowanej kotłowni pracownicy naukowcy Instytutu Techniki Ciepłej i Mechaniki Płynów, studenci i przedstawiciele firmy Viessmann mogli się spotkać, zwiedzić wystawę i podyskutować przy piwie. Szczególne tło nadał spotkaniu organizatorzy, którzy zaprosili na wystawę zespół muzyki kameralnej studentów Akademii Muzycznej wykonujący utwory Mozarta i innych wielkich mistrzów. Jak zauważył podczas otwarcia wystawy dyrektor instytutu prof. Kazimierz Wójs, nowoczesna technologia firmy Viessmann dobrze harmonizowała z zabytkowymi wnętrzami kotłowni. W imprezie i seminarium wzięło udział około 200 osób, wystawę łącznie odwiedziło zaś 400 gości. Wszyscy obecni przyklasnęli formie i tematyce całej imprezy.

Henryk Kudela



Referat prof. Adama Gostomczyka



Dyskusja



W towarzyskim nastroju

Seminarium „Wysokosprawne bloki energetyczne”

Odzyskujemy ciepło

W dniach 18-19 października 1999 r. na Wydziale Mechaniczno-Energetycznym odbyło się międzynarodowe seminarium „Wysokosprawne bloki energetyczne” zorganizowane wspólnie przez Wydział Mechaniczno-Energetyczny i Elektrownię Turów. Było ono poświęcone zagadnieniom produkcji energii w oparciu o spalanie węgla brunatnego z odzyskiwaniem ciepła.

Wzięli w nim udział naukowcy z Polski, Niemiec, Finlandii, Grecji i Rumunii reprezentujący uniwersytety w Stuttgarcie, Atenach i Timisoarze (Rumunia), Instytut Badawczy RWE „Energie”, Fortum Power and Heat Oy Helsinki i Politechnikę Wrocławską.

Temat seminarium był ściśle związany z realizowanym w Zakładzie Spalania i Detonacji Wydziału Mechaniczno-Energetycznego tematem badawczym mieszczącym się w ramach finansowanego przez Europejską Komisję do Spraw Badań Naukowych, Departament Energii (DG XVII) programu badawczego Joule-Thermie III.

Po okolicznościowych wystąpieniach dyrektora Elektrowni Turów Jerzego Łaskawca i dziekana Wydziału Mechaniczno-Energetycznego dr hab.inż. Zbigniewa Gnutka uczestnicy usłyszeli 12 referatów:

- *Czyste technologie wykorzystania węgla brunatnego. Przykład wstępnego suszenia węgla.* – E.Kakaras, P.Anladas – Uniwersytet Ateński – Grecja,
- *Poprawa sprawności i redukcji emisji w*



kotłach zainstalowanych w Elektrowni TURÓW (kotły OP-650b i CFB 670) – J.Jabłoński wraz z zespołem – Polska,

- *Programy badawcze dla bloków energetycznych z wstępnym suszeniem węgla brunatnego – stan faktyczny w RWE Energie AG* – R.Elsen – RWE Energie AG – Niemcy,

- *Metody wysokosprawnego spalania w kotłach na węgiel brunatny* – P.Derniatin – Fortum Power and Heat Oy – Finlandia,

- *Integrowanie procesu suszenia węgla z kotłami CFB* – Y.Pekka – Fortum Power and Heat Oy – Finlandia,

- *Badania nad suszeniem węgla brunatnego w parowym złożu fluidalnym* – F.Buschsieweke, Jens Hannes – RWE Energie AG – Niemcy,

- *Odzysk oparów wilgoci ze spalin* – I.Ionel et all. – Uniwersytet Timisoara – Rumunia,

- *Wpływ wstępnego suszenia węgla na konstrukcję kotłów energetycznych* – H.Splithoff, J.Maier, prof. K.R.G.Hein – Uniwersytet Stuttgart – Niemcy,

- *Spalanie suszonego wstępnie węgla w pyłowych komorach paleniskowych* – A.Meschgibiz, J.König, F.Buschsieweke – RWE Energie AG – Niemcy,

- *Badania nad skłonnością do szlakowania komór paleniskowych na suszony węgiel brunatny* – C.Götte, M.Pollack, R.J.Hetmüller – RWE Energie AG; G.Scheffk-

necht – Stuttgart; H.Müller – VDI Branschweig – Niemcy,

- *Trendy w wykorzystaniu węgla brunatnego w polskiej energetyce* – D.Tomas – Politechnika Wrocławska – Polska,

- *Analiza termodynamiczna bloku 200 MW z uwzględnieniem ciepła kondensacji z suszenia węgla brunatnego* – dr H.Kruczek wraz z zespołem – Politechnika Wrocławska – Polska.

Pierwszy dzień seminarium zakończono spotkaniem towarzyskim, na którym spalano nie tylko węgiel brunatny.

Dalsze zajęcia odbyły się w Elektrowni Turów. Poświęcone były prezentacji polskich osiągnięć w omawianej dziedzinie. Dyrektor techniczny R.Walkowiak przedstawił wyniki prac modernizacyjnych, dzięki którym elektrownia poprawi swoje wyniki zarówno pod względem ekonomicznym jak ekologicznym. Omówił też zmiany w strukturach swojego zakładu.

Uczestnicy seminarium mieli możliwość zapoznania się z konstrukcją i eksploatacją zmodernizowanych bloków 1 i 2 z cyrkulacyjnymi kotłami fluidalnymi (CFB). Specjaliści z Elektrowni byli dobrymi przewodnikami, chętnie i wyczerpująco odpowiadali na pytania oprowadzając uczestników seminarium po nowych i starych blokach Turowa. Rozmowy przeciągnęłyby się zapewne, gdyby nie ograniczenia czasowe związane z odlotami gości zagranicznych.

Specjalne podziękowania należą się grupie organizatorów seminarium, a szczególnie pani dr inż. Halinie Kruczek z Politechniki Wrocławskiej, która głównie przyczyniła się do realizacji tego spotkania. □

Przy mikrofonie Jerzy Łaskawiec, dyrektor Elektrowni Turów



O udziale Zakładu Mostów we wdrażaniu nowych technologii w polskim mostownictwie

Budujemy mosty

Zakład Mostów (wcześniej Katedra Mostów) zawsze był ściśle związany z przemysłem i polską techniką mostową.

Poprzedni kierownicy zakładu oprócz osiągnięć naukowych i dydaktycznych mieli również znaczące osiągnięcia projektowe:

- Piękny most kamienny w Bardzie nad Nysą Kłodzką, zbudowany w roku 1515, a zniszczony w roku 1945, został odbudowany w roku 1950 według projektu profesora Dobrosława Strożckiego (kierownika Katedry w latach 1946-1961),

- Most Pokoju we Wrocławiu (jeden z pierwszych mostów z betonu sprężonego w Polsce) powstał według projektu profesora Jana Kmity (kierownik Zakładu w latach 1962-1992).

Nie są to oczywiście jedyne, ale najbardziej spektakularne osiągnięcia minionego okresu. Prawie wszyscy obecni pracownicy Zakładu mają na koncie wybitne realizacje.

Obecnie Zakład Mostów jako jednostka naukowa dysponuje kadrą bardzo dobrze przygotowaną pod względem badawczym i technicznym. Dzięki temu jest partnerem administracji drogowej i kolejowej oraz firm projektowych i wykonawczych przy realizacji najważniejszych obiektów mostowych kraju. W ostatnich latach pracownicy Zakładu Mostów pełnią nadzór naukowy nad projektowaniem i budową:

- mostu autostradowego (autostrada A-4) przez Odrę w Rogowie Opolskim (oddanego do eksploatacji w roku 1994),

- mostu autostradowego (na trasie A-1) przez Wisłę koło Torunia (pierwsza nitka została oddana do eksploatacji w roku 1998),

- mostu drogowego przez Odrę w ciągu obwodnicy północnej Opola (oddanego do eksploatacji w roku 1999),

- Trasy Siekierkowskiej w Warszawie, w ramach której będzie budowany most podwieszony o najdłuższym w Polsce prześle równym 250 m.

Trudnym, ale zarazem bardzo satysfakcjonującym zadaniem był nadzór nad projektowaniem i budową mostu przez Wisłę koło Torunia. Wyróżnia się on najdłuższymi w kraju przęsłami z betonu sprężonego. Rozpiętość każdego z trzech rekordowych przęseł wynosi 130 m. Długość całego mostu wynosi 955,40 m.

Most był realizowany w technologii betonowania wspornikowego stosowanej w Polsce na taką skalę po raz pierwszy. Zakres prac prowadzonych przez Zakład obejmował:

- ustalenie zasad projektowania (szereg zagadnień występujących w tym projekcie nie ma polskich uregulowań normowych),
- sprawdzenie dokumentacji projektowej mostu,
- rozwiązywanie problemów występujących w czasie budowy,
- próbne obciążenie mostu.

Obiekt oddano do eksploatacji 1 lipca 1998 roku.

Most w Toruniu uzyskał wśród wielu wyróżnień także prestiżową nagrodę Związku Mostowców RP „Uskrzydłonego Mostu” jako „Most roku 1999”.

Całością prac związanych z nadzorem (w którym uczestniczyła większość pracowników Zakładu) kierowali dr inż. Jan Bieliński i prof. dr hab. inż. Jan Kmity.

Innym ciekawym rezultatem prac prowadzonych przez pracowników Zakładu Mostów jest wdrożenie do polskiego mostownictwa konstrukcji z rur stalowych. Pierwszy projekt kładki dla pieszych nad Kłodnicą w Sławięcicach (koło Kędzierzyna-Koźla) powstał w Zakładzie Mostów w roku 1993. Następne były już realizowane we współpracy z Zakładem biurze projektowym MOSTY-WROCLAW.

Ostatnie dzieło to bardzo ciekawa architektonicznie kładka dla pieszych we Wrocławiu-Leśnicy. Powstała w miejscu zniszczonej



przez powódź w roku 1997 kładki drewnianej. Jest to obiekt podwieszony stalowy. Konstrukcja wisi na 24 ciężnach ze stali bardzo dużej wytrzymałości (1860 Mpa). Długość kładki wynosi 2×34 m, a wysokość pylonu mierzona od filara 12.80 m.

W czasie budowy, by uzyskać wymagane parametry geometryczne obiektu, specjalną obsługę geodezyjną pełnił Zakład Geodezji i Systemów Informacji Geograficznej PWr, który zastosował laserowe techniki pomiarowe.

Obiekt został poddany próbnym obciążeniom i oddany do eksploatacji 12 października tego roku.

Kładkę zaprojektował zespół pod kierunkiem prof. Jana Biliszczuka.

Te dwa przykłady, które dość dobrze prezentują działalność Zakładu Mostów, zilustrowano zdjęciami na stronie IV okładki „Pryzmatu”. □

Współpraca z MOSTOSTALEM

Przedstawiciele Politechniki Wrocławskiej i Spółki Akcyjnej MOSTOSTAL Warszawa podpisali list intencyjny dotyczący długoterminowej współpracy.

W trakcie wstępnych rozmów uznano, że rozwój infrastruktury budowlanej i komunikacyjnej wymaga ściślejszego powiązania działalności naukowej i dydaktycznej z praktyką techniczną oraz ekonomiczną.

Przewiduje się następujący zakres współpracy:

- kształcenie kadr zarówno na studiach stacjonarnych, jak i studiach podyplomowych oraz specjalistycznych kursach, a także na studiach doktoranckich – z uwzględnieniem potrzeb wynikających z planowanej szybkiej modernizacji oraz rozbudowy infrastruktury budowlanej, w tym budowli użyteczności publicznej, mostów i sieci autostrad,
- zawodowe praktyki studenckie i staże zawodowe pracowników PWr na budowach realizowanych przez MOSTOSTAL,
- opracowywanie i realizację wspólnych programów badawczych,
- opracowywanie naukowych i naukowo-technicznych opinii oraz ekspertyz,
- współdziałanie w organizowaniu seminariów i konferencji naukowo-technicznych,
- wspólne przedsięwzięcia gospodarcze.

Poszczególne przedsięwzięcia realizowane przez obie strony będą przedmiotem indywidualnych umów między MOSTOSTALEM a odpowiednią jednostką organizacyjną PWr. Osobami odpowiedzialnymi za koordynację działań są: mgr inż. Leszek Ceron (ze strony MOSTOSTALU) oraz prof.dr hab.inż. Jan Biliszczuk (ze strony uczelni). □

„Problemy projektowania, budowy i utrzymania mostów małych”

Wielkie sprawy małych mostów

W dniach 2-3 grudnia 1999 r. Zakład Mostów Instytutu Inżynierii Lądowej PWr wraz z Generalną Dyrekcją Dróg Publicznych (GDDP) Oddział Południowo-Zachodni i Oddziałem Dolnośląskim Związku Mostowców Rzeczypospolitej Polskiej zorganizował IV konferencję naukowo-techniczną „Problemy projektowania, budowy i utrzymania mostów małych”.

Według danych GDDP w sieci dróg naszego kraju jest 29.009 obiektów mostowych! Przeciętna długość mostu w Polsce wynosi 19,4 metra. Jest więc rzeczą oczywistą, że problematyce „małych mostów” jako bardzo ważnej dla gospodarki kraju poświęcono specjalną konferencję.

Wzięło w niej udział ponad 200 uczestników reprezentujących różne środowiska (administracji drogowej i kolejowej, firmy projektowe i wykonawcze oraz ośrodki naukowe). W materiałach konferencyjnych wydrukowano 48 prac, z których wygłoszono 23.

Konferencja była dedykowana panu docentowi Leopoldowi Kamińskiemu (organizatorowi poprzednich konferencji) w 65. rocznicę urodzin.

W otwarciu obrad w auli PWr oprócz organizatorów udział wzięli:

- prof.dr hab.inż. Jerzy Zdanowski, prorektor PWr,
- prof.dr hab.inż. Ernest Kubica, dziekan Wydziału Budownictwa Lądowego i Wodnego PWr,
- prof.dr hab.inż. Paweł Śniady, dyrektor Instytutu Inżynierii Lądowej PWr,
- prof.dr hab.inż. Wojciech Radomski, wiceprzewodniczący Związku Mostowców Rzeczypospolitej Polskiej,
- mgr inż. Zygmunt Kubiak, przewodniczący Oddziału Dolnośląskiego Związku Mostowców Rzeczypospolitej Polskiej,

• mgr inż. Bogdan Pelc, dyrektor Oddziału Południowo-Zachodniego Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych

oraz zasłużeni profesorowie o specjalności mostowej: Józef Głomb, Jan Kmita i Andrzej Ryżyński.

Obrady toczyły się w auli przy dużym zainteresowaniu uczestników.

Konferencji towarzyszyła wystawa fotograficzna pt. „Mosty”, ilustrująca osiągnięcia zakładu.

W końcowej fazie konferencji odbyło się spotkanie przedstawicieli Zakładu Mostów z władzami statutowymi Agencji Budowy i Eksploatacji Autostrad: prezesem dr inż. Andrzejem Urbanikiem oraz wiceprezesami – mgr inż. Stefanem Rewińskim i dr Krzysztofem Linkiem. □



Podpisane dokumenty wymieniają prezes Karol Heinrich i JM Rektor

Polityka proinnowacyjna państwa

Rada Ministrów na posiedzeniu 6 grudnia 1999 r. zaakceptowała założenia polityki innowacyjnej państwa do 2002 roku wraz z oceną stanu realizacji zadań wynikających z dokumentu rządowego pt. „Założenia polityki proinnowacyjnej państwa” i przedstawienie wniosków w sprawie jego aktualizacji.

Przez działania innowacyjne lub wspierające innowacyjność rozumie się również podnoszenie poziomu edukacji i wykształcenia, a także działalność: standaryzacyjną, normalizacyjną oraz na rzecz ochrony własności przemysłowej i intelektualnej.

Polityka innowacyjna państwa ma wspierać zarówno osoby prawne, jak fizyczne.

Wśród proponowanych rozwiązań ekonomiczno-finansowych i prawno-organizacyjnych, służących zwiększeniu innowacyjności gospodarki wymienia się następujące działania w sferze nauki:

- zwiększenie udziału nakładów budżetowych na badania naukowe i prace rozwojowe w relacji do PKB,
- opracowanie rozwiązań prawnych stwarzających jednostkom badawczo-rozwojowym warunki do restrukturyzacji (łącznie z prywatyzacją) i powołania państwowych instytutów badawczych,
- zapewnienie w ustawie o utworzeniu KBN równorzędnego dostępu do środków finansowych z budżetu nauki jednostkom organizacyjnym prowadzącym działalność badawczo-rozwojową bez względu na ich status prawny,
- wprowadzenie prawnego obowiązku dostarczania do bazy danych SYNABA informacji o rozpoczętych, prowadzonych i zrealizowanych badaniach naukowych oraz o pracach rozwojowych finansowanych ze środków budżetowych,
- aktualizację dokumentu rządowego „Preferowane kierunki badań naukowych i prac rozwojowych dla zwiększenia innowacyjności polskiej gospodarki” oraz stworzenie preferencji w przydziale środków finansowych z budżetu nauki na projekty badawcze oraz prace rozwojowe służące wzrostowi innowacyjności gospodarki,
- doskonalenie i upowszechnienie zasad kredytowania przez banki prac rozwojowych dotyczących nowoczesnych technologii,
- zwiększanie finansowania projektów celowych, projektów celowych zamawianych, strategicznych programów rządowych lub programów wieloletnich, doskonalenie zasad i trybu ich przyznawania,
- wdrożenie systemu wspierania ze środków

budżetu nauki jednostek naukowych i badawczo-rozwojowych oraz podmiotów, działających na rzecz nauki, przystępujących do 5.PR UE na lata 1998 -2002,

- rozwijanie systemu promocji i upowszechniania osiągnięć naukowych i technologicznych o charakterze aplikacyjnym,
- upowszechnienie wśród młodzieży szkół średnich i wyższych problematyki innowacyjności gospodarki,
- zmiany w funkcjonowaniu jednostek badawczo-rozwojowych nadzorowanych przez MON,
- prace nad jednolitą ustawą o działalności badawczo-rozwojowej.

2. W sferze gospodarki przewiduje się m.in.:

- zwiększenie stawek amortyzacyjnych środków trwałych,
- usprawnienie procedur kredytowych,
- działania na rzecz systemu ubezpieczeń przed ryzykiem wdrażania nowych technologii,
- gwarancje Skarbu Państwa dla ubezpieczeń kontraktów eksportowych, gdy odnośzą się do nowych technologii,
- zwiększenie wykorzystania części badawczych strategicznych programów rządowych i programów wieloletnich ustanawianych przez Radę Ministrów.

3. Proponuje się też wspieranie inicjatyw na rzecz rozwoju regionalnych systemów innowacyjnych według „Programu wspierania rozwoju instytucji regionalnych działających na rzecz transferu technologii” przyjętego przez Radę Ministrów 4 marca 1997 r. Najważniejsze kierunki działań to:

- rozwój krajowych regionalnych i lokalnych systemów informacji dla potrzeb transferu technologii,
- aktywizacja regionalnych środowisk technologicznych,
- pobudzanie innowacyjnych działań przedsiębiorstw, udzielanie im pomocy w poszukiwaniu transferów,
- identyfikacja potencjalnie użytecznych opracowań technologicznych,
- pomoc dla przedsiębiorstw w unowocześnianiu produkcji i usług,
- ułatwianie przepływu kadr z uczelni i instytutów badawczych do przedsiębiorstw,
- rozwój i koordynacja kształcenia ustawicznego i doskonalenia kadr,
- upowszechnianie informacji naukowo-technicznej, ekonomicznej, dotyczącej informacji i zarządzania ,
- wspieranie podejmowanych działań innowacyjnych współfinansowanych ze środków: unii i krajowych.

Ocena stanu realizacji zadań wynikających z dokumentu rządowego „Założenia polityki innowacyjnej państwa” z 1994 r.

wykazała - mimo pewnych symptomów poprawy - wciąż zbyt niską skuteczność

działań. Wpływa to na poziom naszej gospodarki i stanowi barierę jej rozwoju.

Stwierdzono, że szczególną uwagę należy zwrócić na:

- doskonalenie i wprowadzanie nowych rozwiązań ekonomicznych oraz podatkowych w sferze nauki i gospodarki, które wpłynęłyby na warunki finansowania zadań i działań innowacyjnych przez przedsiębiorców oraz zwiększałyby zainteresowanie zakupem usług badawczo-rozwojowych.
- poprawę struktury nakładów na naukę przez poszerzenie udziału środków pozabudżetowych do ponad 50%.
- racjonalizację wydatków budżetowych na naukę i koncentrowanie ich na ważnych dla nauki i gospodarki badaniach prowadzonych przez interdyscyplinarne zespoły.
- przygotowanie rozwiązań sprzyjających opłacalności prac B+R i dążenie do wykorzystania wyników programów realizowanych z funduszy PHARE.

[wg informacji prasowej 14/12/99 Centrum Informacyjnego Rządu z 6 grudnia 1999 roku]

Pieniądze - lekarstwo na młodość

Jak odnowić kadry PAN?

Na posiedzeniu 8 grudnia 1999 r. Komitet Społeczny Rady Ministrów zapoznał się z opracowaniem „Wspomaganie inicjatyw zmierzających do odtworzenia kadry badawczej PAN oraz wykorzystanie potencjału badawczego PAN dla celów edukacyjnych” przygotowanym przez Polską Akademię Nauk. KSRM zalecił autorom uzupełnienie materiału o odpowiednie wnioski, a następnie uzgodnienie ostatecznego kształtu z Komitetem Badań Naukowych i Ministerstwem Edukacji Narodowej.

Dane statystyczne wskazują na niekorzystne dla nauki polskiej zjawisko starzenia się kadry naukowej, co dotyczy zresztą nie tylko pracowników Polskiej Akademii Nauk. Występuje też coraz większa luka pokoleniowa, np. średnia wieku profesorów zbliża się do 60 lat, docentów 50-55 lat, a średni wiek adiunktów osiąga granicę prawie 40 lat.

Autorzy widzą przyczynę tego zjawiska głównie w zjawiskach ekonomicznych, a przedłożony dokument proponuje przede wszystkim stworzenie Akademii i jej pracownikom odpowiednich warunków finansowych. Płace asystentów w placówkach PAN kształtowały się w 1998 r. na poziomie 850-1100 zł. Zarobki ich starszych kolegów pracujących już wiele lat naukowo i mających za sobą spory dorobek naukowy też są umiarkowanie zachęcające.

Polska Akademia Nauk uważa, że rozwój kadry naukowej powinien opierać się na

systemie studiów doktoranckich i właściwym systemie ich finansowania. Studia te są finansowane z budżetu przeznaczanego na działalność statutową placówki i ich uruchamianie uszczupla w znaczny sposób płace etatowych pracowników PAN. Postuluje się więc wprowadzenie zasad, jakie stosowane są w resorcie edukacji narodowej. Rozwinięty systemu stypendiów i staży (krajowych i zagranicznych) powinien przyciągać ambitnych młodych ludzi do pracy naukowej.

Nakłady na naukę wynoszą 0,5% produktu krajowego brutto. To – zdaniem autorów opinii – praktycznie wyklucza prowadzenie racjonalnej polityki naukowej oraz uniemożliwia rozwój kadry naukowej. Taka sytuacja nie wpływa obecnie i zapewne nie wpłynie w przyszłości na poprawę potencjału intelektualnego i naukowego społeczeństwa.

Co prawda, przyznaje się, niewielkie symptomy poprawy są już widoczne: minimalnie wzrosła liczba młodych pracowników naukowych zatrudnionych w PAN oraz osób podejmujących studia doktoranckie, niemniej stan kadry naukowej wymaga odnowienia.

W celu wykorzystania kadry naukowej dla celów edukacyjnych podejmuje się następujące przedsięwzięcia:

- kształcenie studentów w niepaństwowych szkołach wyższych oraz specjalistycznych studiach podyplomowych, zorganizowa-

wanych przy placówkach naukowych PAN, gdzie jest 3300 słuchaczy,

- kształcenie i przygotowanie kadry naukowej w PAN – w 1998 r. 66 osób uzyskało stopień doktora habilitowanego, 188 doktora,

- pracę dydaktyczną w szkołach wyższych, prowadzona indywidualnie przez pracowników PAN, bądź na podstawie umów między placówkami PAN i uczelniami,

- inne formy działalności edukacyjnej – opiekę nad studentami, prowadzenie prac magisterskich itp.

- promowanie kadr naukowych poprzez konkursy na stypendia, staże krajowe i zagraniczne.

[na podstawie komunikatu prasowego 19/12/99 Centrum Informacyjnego Rządu]

Bez aluzji

Wieloletni program rządowy

17 listopada 1999 roku Rada Ministrów zaakceptowała wieloletni program rządowy na lata 2000 - 2008 „Kwaśny papier. Ratowanie w skali masowej zagrożonych polskich zasobów bibliotecznych i archiwalnych”

Szczegóły na stronie:
<http://www.kbn.gov.pl/pub/kbninfo991123.html>

NA WYDZIAŁACH

GÓRNICTWO

13 października odbyło się posiedzenie Rady Wydziału.

- Powołano na kadencję 1999-2002 Radę Użytkowników Sieci Komputerowej Wydziału Górniczego, oraz zatwierdzono skład Wydziałowej Komisji Hospitacyjnej.

- Rada zatwierdziła następujących kierowników zakładów w Instytucie Górnictwa PWR:

- dr inż. Jarosława Szwed-Lorenz – Zakład Geologii Stosowanej Odwadniania i Ekologii (Z-1),

- prof. dr inż. Zbigniew Kozłowski – Zakład Górnictwa Odkrywkowego (Z-2),

- dr inż. Henryk Sztuk – Zakład Górnictwa Podziemnego (Z-3),

- prof. dr hab. inż. Monika Hardygóra – Zakład Systemów Maszynowych (Z-4),

- prof. dr hab. inż. Andrzej Strumiński – Zakład Wentylacji Pożarów i Bezpieczeństwa Pracy (Z-5),

- prof. dr hab. inż. Jan Drzymała – Zakład Przeróbki Kopalini i Odpadów (Z-6),

- dr inż. Andrzej Wojtaszek – Zakład Geotechniki Górniczej (Z-7),

- prof. dr hab. inż. Stefan Cacoń – Zakład Geodezji i Systemów Informacji Geograficznych (Z-8),

- prof. dr hab. inż. Wojciech Ciężkowski – Zakład Geologii i Wód Mineralnych (Z-9),

- Pozytywnie zaopiniowano wniosek o przedłużenie zatrudnienia mgr inż. Radosława Zimroza na stanowisku asystenta naukowo-dydaktycznego z równoczesnym udzieleniem urlopu bezpłatnego na okres trwania studiów doktoranckich oraz zatrudnieniem w tym czasie na I etatu.

- Rada zatwierdziła utworzenie Wydziałowego Seminarium, nad którym opiekę powierzyła pani prof. Jadwidze Więckowskiej.

10 listopada Rada postanowiła:

- uruchomić w roku akademickim 2000/2001 na Wydziale Górniczym Uzupełniające Studia Magisterskie.

- powołać Wydziałową Komisję Wyborczą na kadencję 1999-2002.

- zatwierdzić zmianę nazwy dotychczasowej specjalności GZZ na „Zarządzanie Zasobami Ziemi i Ochrona Środowiska”.

8 grudnia odbyło się posiedzenie Rady Wydziału, na którym:

- pozytywnie zaopiniowano wniosek o przedłużenie zatrudnienia prof. E. Wnuczaka na 4/4 etatu do 31. 12. 2000 r.

Zarządzenia, Okólniki, Ogłoszenia

W ostatnim czasie ukazały się następujące pisma okólnie i zarządzenia wewnętrzne:

Pismo okólnie 20/99 z dnia 17.11.1999 r. dotyczące wprowadzenia zmiany do Pisma Okólnego 12/99 z dnia 31 maja 1999 r. w sprawie zasad ustalania odpłatności w hotelach asystenta i doktoranta oraz mieszkaniach i pokojach hotelowych Politechniki Wrocławskiej.

Pismo okólnie 21/99 z dnia 22.11.1999 r. w sprawie trybu zakupu i eksploatacji telefonów komórkowych przez jednostki organizacyjne Politechniki Wrocławskiej.

Pismo okólnie 22/99 z dnia 7.12.1999 r. w sprawie bezpośrednich przygotowań jednostek organizacyjnych na Politechnice Wrocławskiej do krytycznej daty Problemu Roku 2000, według zaleceń Zespołu ds. PR 2000.

Pismo okólnie 23/99 z dnia 7.12.99 r. w sprawie terminów i trybu składania wniosków o nagrodę Prezesa Rady Ministrów (Uwaga: termin składania wniosków upływa 31 grudnia 1999 r.)

Zarządzenie wewnętrzne 33/99 z dnia 22.11.1999 r. w sprawie podziału zadań we władzach Uczelni w okresie kadencji 1999-2002.

Zarządzenie wewnętrzne 34/99 z dnia 6.12.1999 r. w sprawie zmian organizacyj-

nych w Administracji Uczelni i utworzenia Samodzielnego Stanowiska ds. Obsługi Multimedialnej.

Zarządzenie wewnętrzne 35/99 z dnia 6.12.1999 r. w sprawie zasad rekrutacji na studia na Politechnice Wrocławskiej w roku akademickim 2000/2001.

Zarządzenie wewnętrzne 36/99 z dnia 6.12.1999 r. w sprawie uprawnień laureatów i finalistów olimpiad przedmiotowych ubiegających się o przyjęcie na studia na Politechnice Wrocławskiej.

Zarządzenie wewnętrzne 37/99 z dnia 7.12.1999 r. w sprawie regulaminu intensywnych kursów językowych dla doktorantów Politechniki Wrocławskiej prowadzonych przez Studium Nauki Języków Obcych. □

Dziennik Urzędowy KBN

Ukazał się Dziennik Urzędowy Komitetu Badań Naukowych nr 7/99 zawierający uchwały KBN od nr 29/99 do nr 33/99. Pełna treść uchwał dostępna jest pod adresem http://www.kbn.gov.pl/pub/kbn/docs/du_07_99.html

FILIA WAŁBRZYSKA

• Dnia 19.11.99 r. w Klubie Studenckim „Żak” odbyło się I Wieczorne Spotkanie „Poezji Śpiewanej z akompaniamentem muzycznym”. Jego głównym organizatorem i wykonawcą był student II roku Wydziału Mechaniczno-Energetycznego Jacek SZATKOWSKI. Wykonawcami byli też m.in. studenci: Dariusz PACZKOWSKI i Sławomir WRÓBLEWSKI. Wykonywano utwory Edwarda Stachury, Bolesława LEŚMIANA, Krzysztofa MYSZKOWSKIEGO i Adama ZIEMIANINA. Wśród pełnej sali słuchaczy obecna była grupa pracowników filii wraz z jej dyrektorem. Miło było, gdy znane strofy nucili wszyscy obecni. Dyrektor filii zapraszał na kolejne spotkanie, ale dopiero w styczniu 2000 roku, ze względu na zbliżające się święta Bożego Narodzenia. Zespół pod kierunkiem mgr J.Batora rozpoczął już przygotowania do uroczystego Wieczoru Wigilijnego.

• Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Wałbrzychu, najmłodsza humanistyczna szkoła w mieście była organizatorem spotkania założycielskiego środowiskowego pisma pracowniczostudenckiego o roboczej nazwie „Student Wałbrzyski”. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele czterech państwowych wyższych szkół istniejących w Wałbrzychu. Ze strony Filii PWr obecni byli dyr. J.Kałwak, dyr. R.Starosta i kierownik DS – J.Bator. Wszyscy byli zgodni, że pismo takie znajdzie uznanie i miejsce w całym środowisku studenckim miasta Wałbrzycha. Prace organizacyjne będą kontynuowane w najbliższej przyszłości. Jeszcze w tym roku zapowiedziano pierwszy (sygnalny) numer.

• Na terenie Domu Studenckiego rozpoczął działalność klub „Absurd”. Po kapitalnym remoncie na koszt obecnego dzierżawcy przygotowano bardzo przyjazne i solidne pomieszczenie. Wybrana Rada Programowa ma bogate zamiary i plany na najbliższe tygodnie. Odbyły się już m.in. dwie imprezy kulturalno-oświatowe: pierwsza z nich to bardzo udane „Andrzejki”, w których wzięli udział niemal wszyscy pracownicy filii (zorganizowane przez Związki Zawodowe „Solidarność” – Izabela Język i ZNP – Grażyna Żurawska), druga – w ub. poniedziałek – Turniej Bry-

Dokończenie na stronie 29

Nowy rok w Szkole Francuskiej

W tegorocznej inauguracji roku akademickiego studiów podyplomowych Mastère Spécialisé i Studium Polskiego organizowanych przez Polsko-Francuskie Centrum Inżynierii Systemów Przemysłowych, która odbyła się 15 października, uczestniczyli liczni goście.

Otwierający uroczystość dr Krystian Konkol powitał radcę kulturalnego Ambasady Francuskiej Marca André Wagnera i attaché ds. językowych Karima el Hadji. Obecni byli także prorektor ds. nauczania prof. Jerzy Świątek, prodziekan Wydziału Informatyki i Zarządzania dr inż. Marian Molasy, prezes Stowarzyszenia „SAGE” dr Kazimierz Choroś oraz grono romanistów prowadzących zajęcia językowe.

Pan **Marc André Wagner** przedstawił wnioski wynikające w z oceny placówek działających pod auspicjami Fundacji Francja-Polska: z trzech polskich programów „Mastère” najwyżej oceniony został właśnie wrocławski – realizowany przez Polsko-Francuskie Centrum Inżynierii Systemów Przemysłowych. Na ten wynik złożyły się: liczba osób kształconych i dyplomowanych, ewolucja ich karier zawodowych po uzyskaniu dyplomu oraz skala kontaktów placówki z Izbą Handlową i przemysłem. Z uznaniem odniesiono się do idei powoływania „ojców chrzestnych” poszczególnych grup absolwentów.

M. Wagner podkreślał, że program kształcenia w systemie „Mastère” musiał sprawdzić się w otoczeniu gospodarki rynkowej, zwłaszcza konkurować z ofertami edukacyjnymi w innych językach. W warunkach koniecznej samowystarczalności finansowej, Centrum powinno poszukiwać ofert z przemysłu, instytucji naukowych i dydaktycznych.

Francuski gość dodał, że doświadczenia z realizowanego obecnie programu Polonium świadczą o dużej aktywności Politechniki Wrocławskiej, której udział osiągnął 10% całości zadań. Daje jej to IV pozycję wśród uczelni polskich.

M. Wagner życzył realizatorom tej współpracy odwagi w przyszłej działalności, umiejętnego wykorzystania czasu i korzyści ze zjednoczenia (tymczasem tylko w sferze naukowej) z Unią Europejską.

Prof. Jerzy Świątek, który niejednokrotnie – jeszcze jako dziekan Wydziału Informatyki i Zarządzania – uczestniczył w podobnych spotkaniach, podkreślił swoje przekonanie o korzyściach płynących z kształcenia w Polsce kadr według standardów

uznawanych w Europie. „Wydrukowana młodzież jest gwarantem naszej pozycji w jednoczącym się świecie” – powiedział prorektor ds. dydaktyki.

Zebrani wysłuchali inauguracyjnego wykładu **dr Wojciecha Myśleckiego** na temat kolejnych zwrotów („rewolucji”) w światowej gospodarce, które doprowadziły do powstania bardzo wydajnego, ale i bardzo wymagającego globalnego systemu ekonomicznego. Po rewolucji handlowej, przemysłowej i technologicznej przyszła kolej na zwrot oparty o informatykę. W ciągu kilku ostatnich lat 15% ludności świata zwiększyło swój udział w kontrolowanym przez siebie światowym kapitale gospodarczym z 70% do 90%. Korzyści finansowe z rozwoju nowych usług znacząco przekraczają standardy krajów rozwiniętych, w których wskaźnik wzrostu wynosi 2,73. W telefonii komórkowej inwestycje przynoszą zysk 600%, a z poczty elektronicznej można uzyskać 2000%. Szacuje się, że usługi internetowe przyniosą w tym roku wzrost zysku 20.000%. Taka sytuacja powiększa różnice ekonomiczne między obszarami bogactwa i biedy. Do tej pierwszej kategorii zaliczyć można tylko 3 obszary: Amerykę Północną z aspirującą do niej Ameryką Środkową (NAFTA), Europę (UE) i „pętlę Pacyfiku” obejmującą Japonię, Australię i „tygrysy azjatyckie”.

Oczywiście pozostaje problem ludzi, którzy – czy to z przyczyn geograficznych czy psychologicznych – nie należą do pędzącego w bogatą, ale i pełną stresów przyszłość. Być może są oni nosicielami zmian, które zostaną opisane jako kolejna rewolucja.

Opuszczaliśmy salę z nadzieją, że dzięki kształcącej się i ambitnej młodzieży nasze problemy nie będą aż tak straszne. Tym bardziej, że Polsko-Francuskie Centrum Inżynierii Systemów Przemysłowych (PFCISP) jest zaangażowane równocześnie w inne prace Fundacji Francja-Polska, która zajmuje się obecnie opracowaniem strategii na dalsze 10 lat. Rozszerzanie się Unii Europejskiej na kraje Europy Środkowowschodniej, w tym i na Polskę, skłania Fundację do zajęcia się problemami polityki regionalnej i integracji europejskiej.

Analizie nowych zadań służyło zorganizowane we Francji Forum „Francusko-Polskie Spotkanie Partnerstwa Lokalnego” (16-19 listopada). Zaproszono na nie po 350 osób z każdego z krajów. Zakres tematyczny to kształcenie, kultura, współpraca regionalna, partnerstwo przemysłowe (szczególnie w odniesieniu do średnich i małych przedsiębiorstw), rozwój obszarów wiejskich oraz restrukturyzacja („rekonwersja”) przemysłu.

Spotkanie, które zaczęło i zakończyło się w Paryżu, dzieliło się na specjalistyczne

warsztaty zorganizowane w różnych miastach Francji. Przedstawiciele PFCISP byli w Lyonie (terytorialna polityka gospodarcza) i Poitiers (kształcenie, komunikacja społeczna, kultura). Mamy nadzieję wrócić do tego tematu w następnym numerze.

I Dolnośląskie Forum Polityczne i Gospodarcze

Spotkanie w Krzyżowej

Dolny Śląsk od blisko roku jest wspólnym terytorium blisko 3 milionów mieszkańców. Ze względu na brak ciągłości tradycji tych ziem powrót do „dużego” województwa nastęrcza nam więcej problemów niż społecznościom z Polski centralnej. Mając to na uwadze marszałek Jan Waszkiewicz zorganizował w Krzyżowej w dniach 5-7 listopada I Dolnośląskie Forum Polityczne i Gospodarcze. Część obrad odbywała się w grupach problemowych. Poruszano problemy edukacji („edukacja dla przyszłości”), turystyki, innowacyjności gospodarki, budownictwa, infrastruktury i gospodarki przestrzennej, a także zagadnienia wynikające z położenia Dolnego Śląska w „europejskim narożniku Polski”.

„Do dyskusji na Forum zapraszamy wszystkich, którzy chcą, by Dolny Śląsk stał się najsilniejszym regionem Polski i znaczącym regionem Europy” – zadeklarował prof. Jan Waszkiewicz.

Szkolnictwo wyższe było reprezentowane na spotkaniu przez **prof. Tadeusza Szulca** rektora AR, **prof. Jerzego Świątka**, prorektora ds. nauczania PWr i **prof. Andrzeja Witkowskiego**, prorektora ds. nauczania UWr. Uczestniczyli oni w obradach grupy problemowej „edukacja dla przyszłości”. Inni przedstawiciele PWr: **prof. J.Koch**, **prof. J.Zwoździak** i **prof. Adam Grzech** byli zaangażowani w debatę o problemach innowacyjności gospodarki.

Główny nurt dyskusji plenarnej dotyczył koncepcji rozdysponowania władzy samorządowej pomiędzy różne jej szczeble. Poszukiwano też czynników integrujących społeczność regionu. Do walorów, którymi dysponujemy, zaliczono potencjał edukacyjny i naukowo-badawczy. Szansą są rozwinięte aspiracje edukacyjne obywateli.

W dziedzinie problemów edukacyjnych rektorzy wypowiadali się na temat profilu kształcenia podkreślając znaczenie wiedzy ogólnej. Zalecenie to jest tym bardziej uzasadnione, że nie są jeszcze rozpoznane potrzeby lokalne. Ich zbadanie będzie sprzyjać stworzeniu oferty kształcenia ustawicznego.

W dyskusji, której uczestnikiem był również kurator oświaty, zwracano uwagę na

zaniedbania szkolnictwa ponadpodstawowego na wsi: tylko 30% dzieci z dolnośląskich wsi idzie do szkoły średniej. Dla uczelni ten fakt ma istotne znaczenie, gdyż w ten sposób zmniejsza się istotnie populacja młodzieży zainteresowana studiami.

Dyskutowano też o formach współdziałania (czy współistnienia) państwowego i niepaństwowego szkolnictwa wyższego. Podkreślano potrzebę kształcenia na poziomie półwyższym, tworzenia nowych punktów edukacyjnych akredytowanych przez uczelnie. Podkreślano skutki braków kadrowych i finansowych szkolnictwa wyższego.

Spotkanie Dolnośląskiego Forum powinno być impulsem do szczegółowych działań. Być może jednym z nich będzie zorganizowana w dniach 8-10 listopada konferencja naukowa legnickiego oddziału Dolnośląskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli „Problemy diagnozy edukacyjnej. Standardy i diagnoza a rozwój edukacji”. Przedmiotem debaty były m.in. edukacja medialna, standardy maturalne i egzaminacyjne oraz program Nowa Matura.



DOLNOŚLĄSKIE FORUM POLITYCZNE I GOSPODARCZE

FILIA WAŁBRZYSKA

Dokończenie ze strony 19

dza, którego sędzią głównym był z-ca dyrektora Filii d/s dydaktyki, dr inż. Andrzej Pszonka. Ta ostatnia impreza weszła na stałe do programu imprez kulturalnych.

• Z okazji dorocznego Święta Politechniki Wrocławskiej „Sala Senatorska” była miejscem uroczystego wręczenia nagród JM Rektora PWr. wyróżniającym się studentom. Tym razem nagrody wręczano nie za wyniki w nauce, ale „za umiejętności i ich łączenie z szeroką działalnością społeczną na rzecz całego środowiska studenckiego”. Z Filii zaszczytu tego dostąpili: Aneta Baran – studentka III roku Wydziału Informatyki i Zarządzania i Andreas Paraskiewas – student IV roku tegoż wydziału. Gratulujemy.

• Z inicjatywy dr inż. Janusza Górniaka trwa w Filii Wałbrzych druga edycja „Studium Talent”. Informację o studium wysłaliśmy do 40 szkół średnich regionu wałbrzyskiego. Zaowocowało to licznym udziałem uzdolnionej młodzieży licealnej – na matematykę uczęszcza 160 osób, na fizykę 25. Zajęcia z matematyki prowadzi dr Marian Hotło, z fizyki mgr Wojciech Magierski. Pieczę organizacyjną sprawują mgr Janina Jaworska i Zofia Kuska. Z przeprowadzonego sondażu wynika, że uczestnicząca w Studium młodzież zamierza podjąć studia na naszej Uczelni. Ubiegłoroczni absolwenci „Studium Talent” niemal w 100 % są studentami Politechniki wrocławskiej.



NA WYDZIAŁACH**CHEMIA**

6 października na pierwszym posiedzeniu Rady Wydziału kadencji 1999-2002 jednogłośnie zaakceptowano sprawozdanie dziekana prof.dr hab. Henryka Góreckiego z działalności wydziału w roku akademickim 1998/99 i podziękowano dziekanowi, prodekanom i administracji za zaangażowanie i trud związany z kierowaniem wydziałem życząc dalszych sukcesów w rozwiązywaniu złożonych problemów, przed którymi stoi jego społeczność.

Następnie w wyniku dyskusji i głosowania powołano pełnomocników dziekana:

- ds. informacji na Wydziale – prof. Kazimierz Wilk,
- ds. współpracy z przemysłem – dr Andrzej Biskupski,
- ds. organizacji biblioteki wydziałowej – prof. Andrzej Piasecki,
- ds. współpracy międzynarodowej i programu SOCRATES/ERASMUS – prof. Andrzej Kołtuniewicz,
- ds. studiów inżynierskich – dr hab. Grażyna Gryglewicz,
- ds. organizacji zajęć dydaktycznych na wydziale – dr Jerzego Horna,
- ds. organizacji komputerowych zapisów na wydziale – dr Krzysztof Rohledera,
- ds. komputeryzacji wydziału – prof. Andrzej Sokalski.

Podjęto uchwałę o ograniczeniu liczby członków składu Rady Wydziału w bieżącej kadencji do następującego składu: 42 samodzielnych pracowników naukowych, 14 pozostałych nauczycieli akademickich, 7 pracowników nie będących nauczycielami akademickimi i 7 studentów (ogółem 70 osób).

Na zakończenie obrad dziekan poinformował o bieżących sprawach dotyczących procesu dydaktycznego i spraw organizacyjnych na Wydziale.

13 października Rada Wydziału zatwierdziła przedstawione przez dyrektorów instytutów wnioski o powołanie zakładów naukowo-dydaktycznych oraz ich kierowników.

Jednomyślnie powołano Wydziałową Komisję Wyborczą.

Wybrano członków komisji Rady Wydziału: ds. kadry naukowej i rozwoju, ds. badań naukowych, ds. dydaktyki, ekonomicznej oraz bibliotecznej.

Powołano kandydatów do komisji dyscyplinarnej dla nauczycieli akademickich, komisji dyscyplinarnej dla studentów i odwoławczej komisji dyscyplinarnej dla studentów.

Pozytywnie zaopiniowano wniosek w sprawie odznaczenia prof.dr hab. Stefa-

Dokończenie na stronie 31



KLUB SPORTOWY
AKADEMICKIEGO ZWIĄZKU SPORTOWEGO
POLITECHNIKA WROCŁAWSKA

Świąteczny bieg uliczny

Z okazji Święta Nauki Wrocławskiej na Politechnice organizuje się wiele imprez zarówno kulturalnych, jak i sportowych przygotowanych przez KS AZS PWr.

Do najważniejszych z nich należy niewątpliwie Bieg Uliczny o Puchar JM Rektora. Trasa biegu liczy około pięciu kilometrów. Uczestnicy startują z osiedla studenckiego przy ul. Wittiga i biegną pętlą wzdłuż stadionu IKS Śleza, a następnie wałami nad Odrą, by ponownie zjawić się na „Wittigowie”, gdzie znajduje się meta. Jednakowe miejsce startu i mety zapewnia tej imprezie dużą widowiskowość. JM Rektor, firma Sprandi i inni sponsorzy biegu ufundowali nagrody w wielu klasyfikacjach (open, studenckiej, ligi międzyuczelnianej, kobiet, mężczyzn...). Atrakcyjność nagród sprzyja z roku na rok coraz lepszym wynikom. Tegorocznym zwycięzcą został – tradycyjnie już – Waldemar Glinka (Błękitni OSO), jako drugi na metę przybył Krzysztof Bałdyga (AMATOR), a trzeci zameldował się Ireneusz Pyczak (AE). W kategorii kobiet wygrała Patrycja Włodarczyk (AWF) przed Barbarą Twardochleb (AE) i Julią Budniak (AWF). W kategorii studentów i pracowników PWr do 45 lat trzy pierwsze miejsca zajęli Grzegorz Budzyń, Radosław Jonczak i Damian Grocholski. Wśród pracowników

PWr w wieku powyżej 45 lat triumfował Józef Uramowski.

Gdy maratończycy ruszyli na trasę biegu, kibice mogli podziwiać wyczyny członków sekcji wspinaczki skałkowej prezentujących akcje ratunkowe na wysokości dziesiątego piętra akademików T-15 i T-19. „Cheerleaderki” z sekcji aerobiku rozgrzewały swoim pokazem zgromadzonych licznie – mimo chłodu – widzów.

Obok imprezy na „Wittigowie” równolegle rozegrane zostały Otwarte Mistrzostwa Politechniki Wrocławskiej w wielu dyscyplinach sportowych. Każdy student mógł spróbować swoich sił w wyciskaniu i na ergometrze (zwyciężył tu Adam Minikowski przed Mikołajem Rybakiem i Bartoszem Daszewskim). Na stałe w kalendarzu imprez zapisały się nowości z ubiegłego roku, cieszące się chyba największym zainteresowaniem studentów. Mowa mianowicie o uni-hokeju i krosie rowerów górskich (tu w klasyfikacji kobiet zwyciężyła Eliza Borek, a w klasyfikacji mężczyzn Andrzej Płocieniak przed Mirosławem Łukawskim i Oskarem Rusieckim).

Bogaty program imprez sportowych umożliwił studentom nie tylko znalezienie dla siebie interesującej dyscypliny sportowej i spróbowanie w niej sił, ale przede wszystkim dobrą zabawę, którą zagwarantowali organizatorzy.

Serdecznie zapraszamy za rok.

Grzegorz Żurkowski
KS AZS Politechniki Wrocławskiej



Po 27 latach Piotr Ferensowicz zakończył twórczą pracę z chórem naszej uczelni.

Dziękujemy

Dyrygent Akademickiego Chóru Politechniki Wrocławskiej – Piotr Ferensowicz zakończył pracę na naszej uczelni. Wpłynęły na to jego osobiste plany życiowe. Uznając wielkie zasługi pana Ferensowicza na polu działalności artystycznej i pedagogicznej prowadzonej przez niego od 1972 roku na PWr, JM Rektor prof. Andrzej Mulak oficjalnie podziękował odchodzącemu dyrygentowi. W spotkaniu, które odbyło się 2 listopada br. w gabinecie Rektora, uczestniczyli również prorektor ds. studenckich prof. Ludwik Komorowski, kierownik Sa-

modzielnej Sekcji ds. Studenckich mgr Andrzej Ostoja-Solecki oraz prezes Akademickiego Chóru PWr Fabian Cieślak.

Uwieńczeniem długoletniej współpracy był list gratulacyjny podpisany przez Rektora, piękny bukiet czerwonych róż oraz prezenty, które mają mu przypominać dyrygentowi naszą uczelnię. W rewanżu ofiarował on prof. A. Mulakowi zdjęcie członków politechnicznego chóru wraz z Ojcem Świętym, zrobione w czasie wizyty w Rzymie. Były też wzajemne podziękowania i życzenia na przyszłość. W czasie prawie godzinnej rozmowy wspomniano początki działalności P. Ferensowicza, liczne koncerty oraz odnoszone na konkursach sukcesy. Maestro szczególnie podkreślił życzliwość władz naszej uczelni dla chóru, na którą mógł liczyć w każdej sytuacji. □



NA WYDZIAŁACH

Dokończenie ze strony 30

na Jasieńki Medalem Politechniki Wrocławskiej.

W wyniku dyskusji i głosowania postanowiono przyjąć do wiadomości odwołanie się dr K. Stańczyka do Centralnej Komisji w sprawie jego przewodu habilitacyjnego.

Jednomyślnie postanowiono dopuścić dr inż. Piotra Synowca do kolokwium habilitacyjnego.

Pozytywnie zaopiniowano wnioski o przyznanie stypendiów habilitacyjnych dr Andrzejowi Trochimczukowi, dr Leszkowi Rycerzowi, dr Krystynie Palewskiej oraz przedłużenie stypendium dr Antoniemu Chyli.

Pozytywnie zaopiniowano wniosek w sprawie przeniesienia dr Moniki Grotowskiej z etatu adiunkta naukowo-dydaktycznego na etat starszego wykładowcy.

Postanowiono zatrudnić na stanowiskach adiunktów naukowo-dydaktycznych: dr A. Niedziłę-Majkę w Zakładzie Biochemii, dr B. Grab-Markiewicz w Zakładzie Biotechnologii oraz dr W. Sawińskiego w Instytucie Inżynierii Chemicznej i Urządzeń Ciepłych.

Ogłoszono konkursy na dwa stanowiska adiunktów naukowo-dydaktycznych w Instytucie Chemii Nieorganicznej i Metalurgii Pierwiastków Rzadkich w specjalnościach: *chemia nieorganiczna* oraz *chemia analityczna*.

BUDOWNICTWO ŁĄDOWE I WODNE

6 października Rada Wydziału pozytywnie zaopiniowała propozycje obsady stanowisk kierowników zakładów.

Postanowiono udzielić dr inż. Przemysławowi Maliszkiwiczowi urlopu bezpłatnego na okres 1.10.1999 r.-29.02.2000 r. ze względu na planowany przez niego szkoleniowy wyjazd zagraniczny.

Wybrano kandydatów na członków komisji: dyscyplinarnej dla nauczycieli akademickich, dyscyplinarnej i odwoławczej dla studentów oraz do Senackiej Komisji Oceniającej.

Powołano Wydziałową Komisję Wyborczą na kadencję 1999-2002 r.

Wybrano stałą komisję RW do postępowań nostryfikacyjnych dotyczących uznania dyplomów i tytułów zawodowych uzyskiwanych za granicą.

10 października na posiedzeniu Rady Wydziału powołano zespół do otwarcia przewodu habilitacyjnego dr inż. Jakuba Marciniowskiego (adiunkta w I-14).

Postanowiono od 1.12.1999 r. zatrudnić dr hab. Edwarda Osadę z AR we Wrocławiu na stanowisku adiunkta

Dokończenie na stronie 32

NA WYDZIAŁACH

Dokończenie ze strony 31

w Zakładzie Geodezji Instytutu Geotechniki i Hydrotechniki

W związku z wyborami do KBN na kadencję 2000-2003 wybrano Miejscową Komisję Wyborczą.

Zapoznano się z projektem regulaminu wydziału.

Wyrażono zgodę na współudział wydziału w prowadzeniu szkolenia na temat „Zasad stosowania natryskiwanych betonów i zapraw o spoiwie polimero-cementowym”.

MECHANICZNO-ENERGETYCZNY

22 września na posiedzeniu Rady Wydziału dziekan dr hab.inż. Zbigniew Gnutek przypomniał dokonania zmarłego prof. Andrzeja Bucewicza.

- Prof. Mieczysław Lech, dziekan wydziału w poprzedniej kadencji, zdał sprawę ze swojej działalności w okresie od 1 stycznia do 31 sierpnia 1999 r.

- Zaakceptowano programy studiów na rok akademicki 1999/2000.

- W głosowaniu tajnym zaakceptowano obsadę stanowiska kierownika Wydziałowego Zakładu Aparatury Procesowej.

- Przedłużono zatrudnienie na stanowiskach asystentów naukowo-dydaktycznych w wymiarze 1/4 etatu doktorantom: mgr inż. Jackowi Bartosikowi, mgr inż. Jarosławowi Frydrychowi, mgr inż. Tomaszowi Hardemu i mgr inż. Mirosławowi Roźnowi. Na takich samych warunkach zatrudnieni zostali również doktoranci: mgr inż. Rafał Ciszowski, mgr inż. Arkadiusz Dyjakon i mgr inż. Piotr Szulc.

- Dziekan poinformował o wynikach rekrutacji na rok akademicki 1999/2000.

29 września Rada Wydziału powołała wydziałowe komisje: wyborczą, ds. osobowych, oceniającą, programową, finansową, hospitacyjną, ds. promocji wydziału, ds. studenckich i akredytacyjną.

- Wybrano kandydatów na członków komisji dyscyplinarnej dla nauczycieli akademickich, komisji dyscyplinarnej i odwoławczej komisji dyscyplinarnej dla studentów.

- Zaakceptowano obsadę kierowników zakładów w Instytucie Techniki Ciepłej i Mechaniki Płynów.

- Przyjęto przepisy wydziałowe na rok akademicki 1999/2000.

- W głosowaniu jawnym powołano Studium Podyplomowe z zakresu Inżynierii Lotniczej i zatwierdzono jego program. Kierownikiem Studium został dr hab.inż. Mieczysław Mieczynski, prof.nadzw.

- Postanowiono zatrudnić mgr inż.

Dokończenie na stronie 33

Wrocławskie

Promocje Dobrych Książek

Nagroda dla Oficyny Wydawniczej PWR

Grudzień to sezon poszukiwania prezentów. Podstępni wydawcy książek wykorzystują ten moment, by zwrócić uwagę czytelników na swoją ofertę. Być może ta myśl dała początek tradycji Wrocławskich Promocji Dobrych Książek organizowanych w naszym mieście przed dniem św. Mikołaja. Gromadzą one wydawców, są też okazją do

Stanisław Wysocki – autor „iglicy” zdobięcej plac Solny.

Do nagród zgłoszono aż 120 tytułów (tym 8 serii wydawniczych) opublikowanych przez 26 wydawców spośród około 40 wydawców.

W wyniku trójstopniowych eliminacji jury nagrodiło 6 wydawców: przyznano Grand Prix i 5 równorzędnych nagród. Dalsze 6 tytułów uzyskało „nominacje”. Zrezygnowano tym z podziału na kategorie.

Na liście nagrodzonych znalazły się następujące książki:

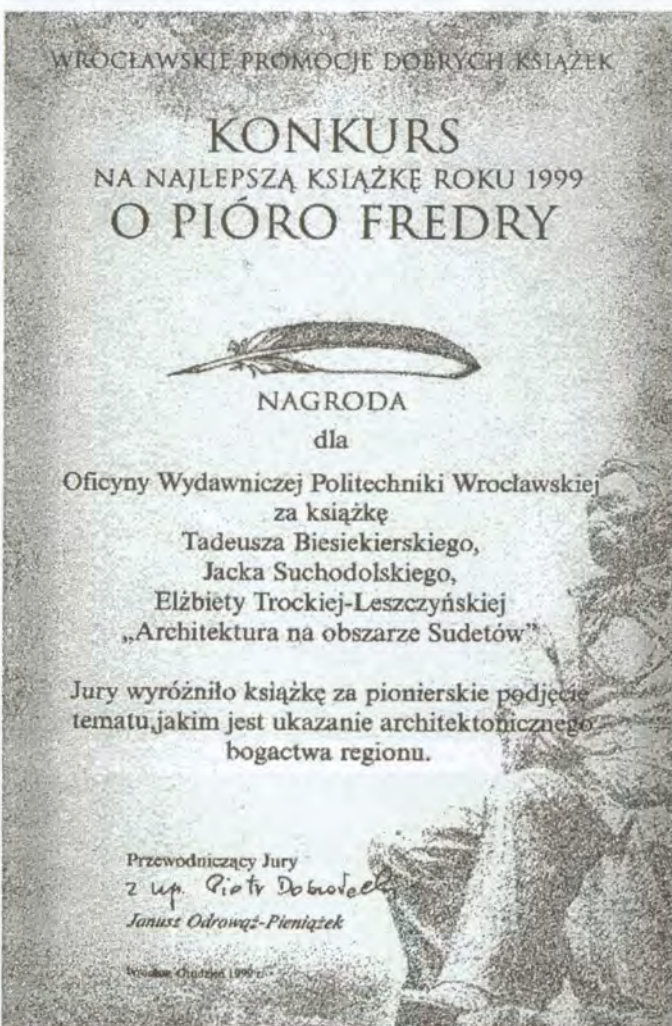
- „Architektura na obszarze Sudetów” Tadeusza Biesiekierskiego, Jacka Suchodolskiego i Elżbiety Trockiej-Leszczyńskiej wydana przez Oficynę Wydawniczą Politechniki Wrocławskiej

Wrocławskiej (jury podkreśliło pionierskie podjęcie tematu, jakim jest ukazanie architektonicznego bogactwa regionu).

- „Matka odchodzi” Stanisława Różewicza, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław

- seria *Mistrzowie literatury*: „Królewna Śnieżka” Donalda Barthelme’a, „Księga Daniela” E.L.Doctorowa, „Przystanek na horyzoncie” Ericha marii Remarque’a, „Dzieci Północy” Salmana Rushdiego, „Balazar i Blizamunda” Jose’a i „Gubernator” Roberta Penna Warrena – Dom Wydawniczy Rebis, Poznań

- „Najtrudniej jest spotkać Lilit. Opowieści chasydek” Anki Grupińskiej, Wydawnictwo



spotkań czytelników z pisarzami.

W tym roku impreza odbyła się od 2 do 5 grudnia w Pałacu Hatzfeldów.

Otwarcie Promocji połączone było z ogłoszeniem wyników Konkursu na Najlepszą Książkę Roku 1999. Zwycięzcy otrzymali statuetki zwane „piórem Fredry”, choć po bliższym obejrzeniu „pióro” okazało się żeńską sylwetką. Autorem tej 30-centymetrowej, patynowanej rzeźby w metalu jest

Książkowe Twój Styl, Warszawa

- seria *Zabawy literackie*: „Epitafia” i „Limeriki” Anny Bikont i Joanny Szczepnej oraz „Czytelnicy do pióra” Probierezyka, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa.

Nagrodę główną roku przyznano Instytutowi Badań Literackich PAN za pomnikowe dzieło „Adam Mickiewicz. Dziadów część III. Podobizny autografów. Transliteracje. Komentarze.”

„Pisząc o wrocławskich oficynach nie spo-



zji w „Rzeczpospolitej” Łukasz Golebiewski (4-5.XII.99).

Cieszymy się, że nasza Oficyna Wydawnicza jest coraz szerzej znaną firmą na trudnym, konkurencyjnym rynku książkowym, a także że prace (przynajmniej niektóre) pracowników naukowych PWR okazują się atrakcyjne dla szerokiej rzeszy czytelników. Wydanie „Architektury Sudetów” było możliwe dzięki finansowej pomocy Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej oraz wojewody byłego województwa wałbrzyskiego.

Nagrodzona książka jest rzeczywiście bardzo atrakcyjnym obrazem architektury terenów, które często przemierzamy przy okazji turystycznych lub służbowych wyjazdów. Czytelnik może się dowiedzieć, co i gdzie warto zwiedzać, a także przypomni sobie znane już obiekty, gdyż książka aż 780 fotografii!

Publikacja została wydana w formie dwujęzycznej: polsko-niemieckiej. Uważamy, że cena: 89 zł jest niewygórowana wobec jej walorów. □

sób nie sposób pominąć wydawnictw uniwersyteckich – przede wszystkim Wydawnictwa Uniwersytetu Wrocławskiego i Politechniki Wrocławskiej” – napisał z tej oka-

VIII Jesienny Rajd Elektryka

Góry Izerskie

15–17 października 1999 r.

Październik i maj to sezony rajdowe. Odbywają się wtedy ulubione przez studentów Rajdy Elektryka, które dzięki patronatowi JM Rektora, wyrażającemu się także poparciem finansowym, są ogólnouczelnianą, a nawet środowiskową imprezą. W tym roku co piąty student uczestniczący w rajdzie pochodził z innej uczelni!

Ciężar organizacyjny bierze na siebie Wydział Elektryczny, a alfą i omegą w tych sprawach jest pan prodziekan dr Zbigniew Kłós. Pomagają mu studenci, ponieważ rajd na 300 osób to niemałe przedsięwzięcie. Trzeba załatwić tanie zakwaterowanie w miejscu nieodległym od szlaków turystycznych i od środków masowej komunikacji. Trzeba dowieźć kielbasę, a nawet drewno na ognisko, ustalić trasy rajdowe i zorganizować zapisy. Nie można też zapomnieć o wyszukaniu osób umiejących śpiewać i grać na gitarach. Organizatorzy muszą być na miejscu dzień wcześniej.

W tegorocznym jesiennym rajdzie, na którym doliczono się 319 uczestników, wziął udział również dziekan Wydziału Elektrycznego prof. Janusz Szafran.

Główną kwaterą rajdową był tym razem dom wczasowy „Zdrowie” w Białej Dolinie, czyli na peryferiach Szklarskiej Poręby. Stąd

można wyruszać zarówno w Karkonosze, jak w Góry Izerskie. Pogoda była zmienna. Po słonecznym piątku sobotni poranek zaszkodził wszystkim: padał deszcz ze śniegiem, wiało. Podstawowy wariant trasy zakładał wyprawę do Śnieżnych Kotłów, ale niektórzy zdecydowali się na skromniejszą wersję: przejście do wodospadów Kamieńczyka i Szklarki. Dopiero wieczorem wyjrzało słońce i ociepliło się, dzięki czemu zmarznięci turyści mogli pośpiewać przy ognisku, kielbaskach i grzańcu.

Prof. Janusz Szafran jest bardzo zadowolony, że to właśnie jego wydział organizuje tę popularną imprezę. Ma ona z pewnością udział w popularyzacji wydziału. Ostatnio liczba kandydatów na studia wzrosła tu o kilkadziesiąt procent! Nie jest to jednak jedyny walor rajdów. Stwarzają one dość rzadką w czasach pośpiechu i masowej edukacji okazję do nieformalnych kontaktów kadry dydaktycznej ze studentami. Dają szansę zapoznania się z zainteresowaniami i problemami młodych ludzi. Można ich inspirować, dawać przykład i wzór. No i oczywiście jest to świetna okazja do zacerpnienia tlenu w płuca (aż nogi boją!)

Zatem jest oczywiste, że trwają już wstępne przygotowania do Wiosennego Rajdu Elektryka, który odbędzie się tradycyjnie w dniach od 1 do 3 maja 2000 roku. Celem wyprawy będzie Masyw Śnieżnika.

Na okładce zamieszczamy fotograficzne impresje z rajdu autorstwa jego uczestnika, Piotra Krasickiego (Wydz. Mechaniczny). □

NA WYDZIAŁACH

Dokończenie ze strony 32

Krzysztofa Woszczaka (I rok studiów doktoranckich) na stanowisku asystenta w wymiarze 1/4 etatu.

• Dziekan poinformował o nagrodach przyznanych nauczycielom za rok akademicki 1998/99.

ELEKTRYCZNY

25 października na posiedzeniu Rady Wydziału prof. Janusz Szafran odczytał list gratulacyjny z okazji nadania prof. Andrzejowi Wiszniewskiemu tytułu doktora honoris causa Politechniki Lwowskiej. List ten został wysłany wyróżnionemu do Warszawy.

Złożył też gratulacje i wręczył nominacje prodziekanom, dyrektorom instytutów i ich zastępcom.

W głosowaniu tajnym pozytywnie zapiniowano kandydatów na stanowiska kierowników zakładów w I-7, I-8 oraz I-29.

Postanowiono rekomendować prof. Bogdana Miedzińskiego na stanowisko profesora zwyczajnego i powołano recenzentów dorobku naukowego kandydata.

Poparto wniosek o powołanie dr hab.inż. Adama Skopecza, prof.PWR na stanowisko profesora nadzwyczajnego na czas nieokreślony.

Ogłoszono konkurs na stanowisko profesora nadzwyczajnego w specjalności Automatyka elektroenergetyczna.

Powołano zespół do prowadzenia czynności związanych z przewodem habilitacyjnym dr inż. J.Tchórzewskiego.

Dyskutowano nad projektem „Zasady rekrutacji na studia na Politechnice Wrocławskiej w roku akademickim 2000/2001”. Postanowiono, że rekrutacja na Wydziale Elektrycznym będzie prowadzona według zasad ogólnych bez dodatkowych kryteriów kwalifikacyjnych.

Prodziekan dr inż. Zbigniew Kłós poinformował o VIII Jesiennym Rajdzie Elektryka, który odbył się w dniach 15-17 października. Uczestniczyło w nim 319 studentów i pracowników ze wszystkich wydziałów PWR oraz innych uczelni. Dr inż. Z.Kłós zaprosił też na rajd wiosenny, który jest planowany na 1-3 maja 2000 r.

Dziekan prof. Janusz Szafran odczytał nazwiska przewodniczących komisji Rady Wydziału: ds. dydaktyki, ds. nauki i rozwoju kadry, ds. tytułu naukowego i powoływania na stanowisko profesora, ds. biblioteki wydziałowej oraz ds. finansowych.

Ponadto dziekan poinformował, że zespół pod jego kierownictwem otrzymał nagrodę Prezesa Rady Ministrów za wybitne krajowe osiągnięcia naukowo-techniczne. □

KSIĄŻKI, które polecamy...

André Kostolany

Psychologia giełdy



Wydawnictwo Europa,
s. 224, wyd. I, 1999, oprawa twarda, cena zł. 39,00,
ISBN 83-85336-07-9

Autor od 70 lat zajmuje się tajemniczą i kapryśną giełdą, na której ekonomiczne fakty mieszają się z pełnymi fantazjami historyjkami, półprawdami i radami, które – podsycane strachem i nadzieją – prowadzą do pozornie nielogicznych i irracjonalnych ruchów cen. Mimo że przeżył 50 krachów na giełdach całego świata, zachowuje isticie stoicki spokój.

Jego książki są rozchwytywane przez czytelników na całym świecie (rekord: 15 tysięcy egzemplarzy w ciągu dwóch dni!). Także i niniejsza książka powinna się stać obowiązkową lekturą dla inwestorów i graczy chcących odnosić sukcesy na giełdzie. Odślania ona giełdowe tajemnice i uczy samodzielnego, niezależnego myślenia i działania. Opowiada o tych, którzy potrafią myśleć nieschematycznie i o tych, którzy przegrywają, bo są absolutnie pewni wszystkiego.

Kostolany ilustruje podstawowe zasady działania tej potężnej maszyny finansowej na przykładach zdarzeń z własnego życia, zamieniając nudny wykład z ekonomii w zabawną anegdotę.

Zdzisław Płoski Słownik Encyklopedyczny INFORMATYKA

Wydawnictwo Europa,
s. 568, cena 59,00 zł., oprawa twarda, wydanie I, 1999,
ISBN 83-87977-16-0

Słownik obejmuje blisko 6.000 terminów z informatyki, w tym również określenia z żargonu lub slangu informatycznego i jest najbardziej aktualny wśród słowników encyklopedycznych poświęconych tej dyscyplinie, ukazujących się w języku polskim.

Zawiera obszerny Dodatek – angielsko-polski wykaz terminów. Do książki dołączono płytę CD z wersją elektroniczną Słownika.

Ekspozycja we Lwowie

Stowarzyszenie Wydawców Szkół Wyższych jest inicjatorem bardzo pozytywnej inicjatywy: wystaw polskiej książki naukowej poza granicami kraju. W działania te włączyła się Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, która wysyła na kolejne wystawy swoje publikacje (10 do 15 tytułów). Tematyka jest szeroka: od sacrum w architekturze po wirusy komputerowe. Pierwsze prezentacje miały miejsce w polskich instytucjach naukowych w Paryżu (1997) i Londynie (1998). W tym roku z inicjatywy Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej postanowiono przedstawić osiągnięcia wydawnictw uczelnianych w bliskim nam geograficznie, historycznie i kulturowo Lwowie.

Do udziału w wystawie zgłosiły się trzydzieści cztery wydawnictwa szkół wyższych oraz PWN i Instytut Literacki w Paryżu. Polscy wydawcy przywieźli do Lwowa 1956 pozycji o wartości ponad 900 tys. zł. Operowanie kwotami nie jest bez znaczenia, gdyż książki prezentowane na wystawie w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Lwowskiego im. Iwana Franki pozostawiono we Lwowie jako dar polskich wydawców dla uczelni kontynuującej w pewnym sensie tradycje polskiego Uniwersytetu Jana Kazimierza.

Uroczyste otwarcie wystawy miało miejsce 18 listopada. Czytelnią główną wypełniona była gośćmi: władzami uczelni, pracownikami biblioteki, lwowskimi uczonymi. Przybyło na nią także wielu dziennikarzy, w tym ekipa telewizji ukraińskiej. Otwarcie wystawy miało bardzo uroczystą oprawę. Gości powitała muzyka. Orkiestra kameralna wykonywała utwory należące do kanonu muzyki artystycznej, ale pojawiła się także kompozycja Mikołaja Henryka Góreckiego – ukłón w stronę polskich gości – oraz tradycyjne dumki ukraińskie, wykonane przez ucznia szkoły muzycznej przy akompaniamencie bandury.

Otwierając wystawę prof. Iwan Wakarczuk, rektor Uniwersytetu Lwowskiego, stwierdził, że wydarzenie to jest wyrazem prawdziwego pojednania Polaków i Ukraińców. Dyrektor lwowskiej biblioteki uniwersyteckiej podkreślił oddolny, spontaniczny charakter powstających więzi. Prof. Marian Harasimiuk, rektor UMCS, powiedział, że wystawa stworzyła nowy wymiar współpracy między uniwersytetami ukraińskimi i polskimi. Teraz bowiem nie tylko prowadzimy wspólne badania, ale przekazujemy ich wyniki w podstawowej dla nauki formie – publikacji. Ks. prof. Andrzej Kampka, prorektor KUL, przypomniał dorobek naukowy lwowskich profesorów, którzy po wojnie znaleźli pracę w Lublinie. Obecnie KUL kształci kilkuset studentów z Ukrainy. Prof. Przemysław Hauser, prorektor UAM, specjalista od historii stosunków polsko-ukraińskich, przypomniał słowa Iwana Franki, że nasze narody miały ze sobą tak wiele wspólnego, a tak bardzo od siebie stroniły. Nadszedł czas na pojednanie, którego świadkami właśnie jesteśmy.

Andrzej Peciak, dyrektor Wydawnictwa UMCS i spiritus movens wystawy, podkreślił obecność na wystawie publikacji związanych z działalnością paryskiej „Kultury”, której zasługi dla rozwoju stosunków polsko-ukraińskich trudno przecenić.

Ks. dr Edward Pudełko, prezes SWSW, zapowiedział kolejne wystawy książki naukowej. Jest pewne, że w roku 2000 wydawcy ze szkół wyższych będą mogli zaprezentować swoje publikacje w Rzymie. Toczą się rozmowy na temat organizacji kolejnej wystawy w Nowym Jorku.

(Ponieważ dotychczas ograniczenia finansowe nie pozwalały wyjeżdżać pracownikom naszej Oficyny na kolejne wystawy, skorzystaliśmy z informacji udostępnionych przez red. Piotra Kieracińskiego. Życzymy jednak sobie i wydawnictwu, by jego pracownicy osobiście mogli nas reprezentować w Rzymie i Nowym Jorku.) □

Anegdota

Są sytuacje, w których nie można tracić głowy. Podczas rewolucji w Rosji Wiktor Tamm (1895-1972), późniejszy znakomity fizyk i laureat Nagrody Nobla, mieszkał jakiś czas w Odessie, gdzie było niezwykle trudno zdobyć żywność. Pewnego razu Tamm wybrał się na jej poszukiwanie do pobliskiej wioski, chcąc zdobyć kurczaki w zamian za srebrne łyżeczki. Odessa była wówczas w rękach bolszewików, ale wokół miasta stacjonowało sporo oddziałów „białych”. Jeden z tych oddziałów wkroczył do wioski, gdzie akurat przebywał Tamm. Jego miejskie ubranie wzbudziło zainteresowanie żołnierzy, którzy doprowadzili go przed oblicze dowódcy. Ten groźnie wyglądający wojak, przepasany taśmami z nabojami, uznał Tammę za szpiega komunistycznego i skazał na śmierć. Zrozpaczony Tamm zawołał: „Nie jestem szpiegiem, lecz profesorem uniwersytetu w Odessie i przybyłem tu tylko po żywność”.

– Ach tak – rzekł dowódca – A czego to jesteś profesorem?

– Matematyki – odpowiedział Tamm.

– Matematyki?! – ryknął dowódca – Podaj mi więc ocenę błędu przy obcięciu szeregu Maclaurina na n-tym wyrazie. Jeśli tego nie potrafisz, zginiesz!

Tamm, nie wierząc własnym uszom, trzęsąc się ze strachu, pod lufami karabinów rozwiązał problem.

– W porządku – powiedział dowódca, rzucając okiem na rozwiązanie – mówiliś prawdę, więc jesteś wolny.

(„Uczni w anegdocie”, prof. Andrzej K. Wróblewski)

Ostatni w tym tysiącleciu Rajd Elektryka

Jesień 1999



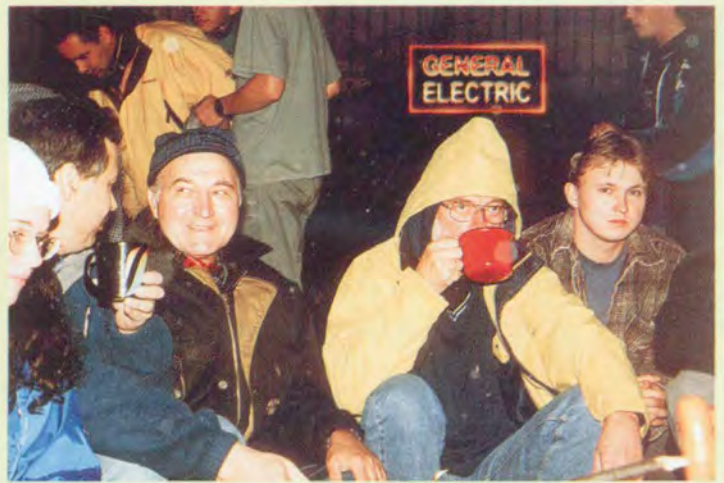
Chyba
mniej lubią...

... No i jak tu nie jechać,
Kiedy tak nowy szlak nas urzeka,
Kiedy dal oczy wabi,
Chociaż żal tego co za nami.
Nie ma nic bez ryzyka,
Tylko widz, tylko widz go unika,
A kto chce być wewnątrz zdarzeń,
Musi żyć wciąż z bagażem,
Musi mieć walizeczkę i koc
I latarenkę na noc.

(Jeremi Przybora)



Chcemy na następny rajd!





Kładka dla pieszych w Leśnicy



Projektanci i wykonawcy w czasie budowy.
Od lewej: mgr inż. Przemysław Prabucki, mgr inż. Jerzy Rudzki,
Daniel Toulouse (firma Freyssinet), mgr inż. Maciej Hildebrand,
prof. Jan Biliszczuk.

Budujemy mosty...

Most autostradowy na Wiśle koło Torunia



Przerwa w próbie obciążeń.
E. Fryzowski, J. Kmita,
T. Kwiatkowski, J. Rams,
D. Kaczyński, J. Bień



Część ekipy PWR przeprowadzającej próby obciążenia
mostu. Od lewej: J. Szymkowski, P. Rawa, M. Swida,
R. Lachowski, J. Zwolski, O. Caglayan, Jan Bień.

